

WYDAWCA

**ŁÓDZKI DOM KULTURY**  
INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

2/2016

## SPIS TREŚCI

## KALEJDOSKOP



18



44



52

<b>Wydarzenia</b>	3	<b>Wartościowy film z wartościami</b>	42	<b>Jej łono jest moją koroną</b>	56
<b>Teatr</b>	5	Michał B. Jagiełło		Małgorzata Karbowskiak	
<b>Premiery filmowe</b>	9	<b>Zmyśleni</b>	43	<b>Przełamując falę</b>	57
<b>Ładuj, cel, pa!</b>	10	Maciej Cholewiński		Piotr Grobliński	
<b>Na brzegu świata</b>	13	<b>Świetlana przeszłość</b>	44	<b>Cortazarek do nauki patrzenia</b>	
Andrzej Poniedziałki		Aleksandra Talaga-Nowacka		Z pracownikami DZIAŁU EDUKACJI MUZEUM SZTUKI	
<b>Bez zgranych numerów</b>	14	<b>Wiwat akademia</b>	46	rozmawia Piotr Grobliński	58
Justyna Muszyńska-Szkodzik		Jarosław Skotnicki		<b>Wydane na stronie</b>	
<b>Łódź filmowa – nowa nadzieja?</b>	18	<b>Tradycja i rewolucja</b>	48	Piotr Grobliński	62
Konrad Klejsa		Monika Nowakowska			
<b>Wyspa skarbów niechcianych</b>	22	<b>Krótki film/felieton o miłości</b>	50		
Bogdan Sobieszek		Mieczysław Kuźmicki		<b>I str. okładki:</b>	
<b>KALENDARIUM</b>	26	<b>Nos i reszta</b>	52	<b>KUBA KRUPSKI</b> , wokalista łódzkiego zespołu Tune – czytaj na str. 14	
<b>Emocje pod lupą</b>	40	Magdalena Sasin		Foto: DARIUSZ KULESZA	
Justyna Muszyńska-Szkodzik		<b>Widz również jest kłamcą</b>	54		
		Piotr Grobliński			



Foto: MALGORZATA SZFRANSKA

Kopuła planetarium w EC1

## Przyjemne z pożytecznym

Supernowoczesne planetarium z ekranem sferycznym o imponującej rozdzielczości ruszyło w EC1 na początku stycznia i od razu stało się hitem – bilety na seanse są rezerwowane na wiele tygodni. Czekamy na udostępnienie mieszkańcom miasta i gościom kolejnych instytucji w Nowym Centrum Łodzi, w tym największego w kraju Centrum Nauki i Techniki ze 150 interaktywnymi instalacjami.

I Narodowego Centrum Kultury Filmowej – które de facto już istnieje. Czym ono właściwie powinno być? Dopóki trwa opracowywanie szczegółowego planu jego działań – jest właściwy moment do stawiania takich pytań. A gdy już zostanie otwarte dla publiczności – do analizowania jego aktywności.

Konrad Klejsa – filmoznawca z Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej Uniwersytetu Łódzkiego, współautor kon-

cepcji utworzenia NCKF – widzi w nim szansę na wsparcie podupadającej „filmowości” Łodzi, którą w ostatnich latach tak bardzo promujemy.

Pierwszy raz od 20 lat działająca tu instytucja kultury filmowej zyska bowiem wsparcie z budżetu centralnego. Zdaniem naukowca najważniejsze jest, by wokół NCKF skonsolidować publiczne instytucje zajmujące się kulturą filmową (jaka może być tu rola Muzeum Kinematografii?). Warunek – ich organizatorzy, czyli miasto i województwo, muszą się „dogadać”.

Ważne, by NCKF nie stał się po prostu centrum rozrywkowym, atrakcyjnym na tyle, żeby zarabiać krocie na biletach. Poza ciekawymi wystawami musi stawiać także na działalność edukacyjną i badawczą! Łączmy przyjemne z pożytecznym...

## Światowe kino w Łowiczu

Prezentowanie lokalnej społeczności współczesnej kinematografii światowej oraz promowanie kina polskiego i europejskiego to cele **OCH! Film Festiwalu**. Jego 17. edycja odbędzie się w dniach **1-28 II** w Łowickim Ośrodku Kultury (ul. Podrzeczna 20), kinie Fenix i Klubie Pracownia. Organizatorzy zaprezentują m.in. filmy: „Syn Szawła”, „Duke of Burgundy. Reguły pożądania”, „Anioł”, „El Club”, „Stare grzechy mają długie cienie”, „Pionierzy marzyciele”, „Prawie jak matka”, „Płomień”, „Aktorka”, „W objęciach węża”, „Imigranci”, „Moja miłość”, „Zupełnie nowy testament”, „Mustang”, „Islandzka opowieść”, „Nasze jutro”. Pokazom filmowym i dyskusjom towarzyszą spotkania autorskie, promocje książek, sekcja Alter OCH! oraz koncerty. Wystąpią: Kortez (**5 II**), Zbigniew Wodecki with Mitch & Mitch Orchestra and Choir (**12 II**), Marek Napiórkowski Sextet (**21 II**), LSD on CIA (**27 II**), Kazik i Kwartet Proforma (**28 II**). \*



## Zakończenie obchodów 100-lecia

Filharmonia Łódzka zaprasza **19 II** na **koncert symfoniczny** z cyklu zamykającego jubileusz 100-lecia Orkiestry Symfonicznej FŁ (w jego ramach dwa razy: 16 i 17 II wystąpi Seong-Jin Cho, laureat Konkursu Chopinowskiego – nie ma już biletów). Usłyszymy IV Symfonię Witolda Lutosławskiego i Mszę C-dur op. 86 Ludwiga van Beethovena.

Ostatnia symfonia Lutosławskiego stanowi syntezę stylu symfonicznego kompozytora. Msza C-dur op. 86 Ludwiga van Beethovena, komponowana równocześnie z VI Symfonią, została chłodno przyjęta. Krytyczną ocenę zweryfikowały dopiero następne pokolenia – doceniono mistrzowską formę połączoną z głębią religijnego odczytania tekstu.

Wykonawcy: Wioletta Chodowicz – sopran, Małgorzata Pańko – alt, Tomasz Zagórski – tenor, Wojciech Gierlach – bas, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent – Kai Bumann, przygotowanie chóru – Dawid Ber. \*

## Indie rock w Arenie



W Atlas Arenie **2 II** pierwszy raz w Polsce wystąpi **Imagine Dragons** – amerykański indierockowy zespół muzyczny założony w 2008 roku w Las Vegas. Debiutancki album „Night Visions” (wy-

dany w 2012 roku) sprzedał się w blisko czterech milionach egzemplarzy na całym świecie. W 2015 roku ukazała się druga płyta – „Smoke + Mirrors”.

Jako support zagra grupa LemON. \*

## Klasyki rocka i bluesa

**Dżem** – jeden z najważniejszych polskich zespołów bluesowo-rockowych – wystąpi **6 II** w Klubie Wytwórnia. Grupa stała się sławna jako największe odkrycie festiwalu w Jarocinie w 1980 roku (ale jej muzycy grywali razem już od 1973 roku). Wydana w 1985 roku płyta „Cegła” to kanon polskiego rocka. Charyzmatyczny wokalista Ryszard Riedel zmarł w 1994 roku; zastąpił go Jacek Dewódzki, a później Maciej Balcar. Zespół występował przed Rolling Stones, Erikiem Claptonem czy AC/DC. \*



## Muzyczne migracje

W Klubie Wytwórnia **13 II** kolejny raz zaśpiewa **Mela Koteluk**. Artystka zadebiutowała w 2012 roku albumem „Spadochron”, który odniósł komercyjny sukces. W 2014 roku ukazała się druga autorska płyta Meli – „Migracje”. Pojawiają się na niej oryginalne, kojące dźwięki rzadko używanego instrumentu o nazwie hang drum. Utwory ubarwia wiolonczela, a także flety, saksofony i klarnety. \*

## Meandry miasta

W Galerii Opus Film **15 II** zostanie otwarta wystawa prac **Piotra Dębińskiego**. „Residents” to cykl zdjęć, który powstaje od dziesięciu lat. „Wykorzystując narzędzie, jakim jest aparat fotograficzny, regularnie rejestruję skomplikowane meandry miasta i życie jego mieszkańców. Wynikające z połączenia tych dwóch zjawisk obrazy niejednokrotnie zaskakują surrealizmem i onirycznym charakterem. Zwykle, codzienne czynności zyskują moc magicznych rytuałów, służących oswojeniu skomplikowanej rzeczywistości” – pisze łódzki artysta. \*

## „Łajza” na DVD

Właśnie ukazała się (premiera 22 I) płyta DVD zawierająca zapis przedstawienia „**Łajza**” z Teatru Muzycznego w Łodzi. Jest to spektakl taneczny według scenariusza i w reżyserii Artura Żymelki do muzyki łódzkiego zespołu Normalsi oraz Jana Sebastiana Bacha. Poprzez muzykę rockową i klasyczną oraz różnorodne formy tańca przedstawienie opowiada o losach rodziny – młodych ludzi dojrzewających w wielkomiejskiej rzeczywistości oraz ich rodziców, którzy stworzyli swym dzieciom dom bez miłości i wzajemnego szacunku, w którym rządzi alkohol, przemoc oraz duchowa i materialna bieda. Płyta, na której znalazło się pożegnalne przedstawienie z 24 I 2015 roku, trafiła na półki sklepów sieci Empik, Mediamarkt i Matras. Sprzedaż prowadzona jest również na stronie internetowej Normalsów. \*

## Stan zagrożenia

„Poza porządkiem” – to tytuł wystawy prac **Michała Arkuśnińskiego**, która zostanie otwarta **11 II** w Galerii Bałuckiej. Na pracach zgierskiego artysty znajdują się martwe zwierzęta i ptaki. Zdaniem kuratora Krzysztofa Jureckiego „stan wizji Arkuśnińskiego można określić jako postapokaliptyczny, pokazujący umieranie, symbole śmierci, bliżej nieokreślonego zagrożenia. (...)” \*

## Dialog

Instalację przestrzenną **Łukasza Jastrubczaka** pt. „Wpłynięcie na rzeczywistość” można oglądać

w Galerii Manhattan od 13 II (wernisaż **12 II**). W ramach jednorazowego projektu artysta stworzy wewnątrz galerii – z prostych przedmiotów – płaski napis-komunikat, widoczny przez okno z zewnątrz. Instalacja jest próbą podjęcia dialogu zarówno z przestrzenią galerii, jak i z lokalnym kolorytem Łodzi. \*

## Martwe natury i strzechy



Malarstwo **Ryszarda Porębskiego** można oglądać na wystawie, która zostanie otwarta **5 II** w Galerii Chimera. Autor ukończył łódzką PWSSP. Tematyka jego prac to martwe natury, motywy roślinne, kopie dzieł holenderskich mistrzów oraz wiejskie pejzaże z chałupami krytymi strzechą. \*

## Koncert na sopran i tenor

Największe przeboje opery, operetki i musicalu, a także melodie włoskie zabrzmią **21 II** w Miejskim Centrum Kultury PGE Giganty Mocy w Bełchatowie (pl. Narutowicza 3) podczas **Koncertu Operetkowego**. Wystąpią: sopranistka Katarzyna Staroń oraz tenor Jędrzej Tomczyk z towarzyszeniem Andrzeja Tulika (skrzypce) i Klaudyny Wąsiewicz (piano).

Artyści to laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, na co dzień współpracujący z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w kraju oraz za granicą. [www.mck.belchatow.pl](http://www.mck.belchatow.pl) \*

## I ty, Brutusie...

Na premierę spektaklu „**Juliusz Cezar**” według sztuki Williama Szekspira zaprasza **26 II** Teatr Nowy. To przejmująca opowieść o przywódcy-tyraniu – żądza władzy doprowadziła go do śmierci, a państwo do wojny domowej. Dramat o klęsce szlacheckich utopistów, pragnących zaprowadzić sprawiedliwość w kraju. Sztuka o politycznych intrygach, rozpoczynających się po śmierci Cezara w myśl zasady – umarł król, niech żyje król.

Reżyseria – Małgorzata Wdowik, która tworzy teatr na styku dokumentu i performance'u. \*

## Kameralny dramat

Teatr Powszechny zaplanował na **6 II** premierę dramatu psychologicznego Matjaža Zupančiča pt. „**Vladimir**”. Troje mieszkających wspólnie przyjaciół postanawia wynająć pokój kolejnej osobie. W drzwiach zjawia się tytułowy bohater – emerytowany ochroniarz. Jego pojawienie się całkowicie zmienia życie lokatorów... Reżysera, tak jak autora sztuki, inspirują dzieła Ibsena i Strindberga, w których działania ograniczone są do minimum, a wszystko rozgrywa się w psychice postaci.

Reżyseria – Jakub Zubrzycki. Wystąpią: Michał Lecheta, Damian Kulec, Katarzyna Grabowska, Jakub Firewicz, Artur Majewski. \*

## Ofiara – katem

Teatr Muzyczny zaprasza **24 II** na widowisko muzyczne według tekstu B.J. Castlemana pt. „**Fall, hot rain**”. Roger jest artystą, na którego życiu prywatnym i zawodowym piętno odcisnęło prześladowanie z powodu orientacji seksualnej. Sztuka porusza temat wykluczenia społecznego i kryzysu tożsamości. Stawia pytania o tolerancję, przemoc na tle seksualnym i o drogę, jaką pokonuje człowiek,

przeistaczając się z ofiary w kata... W łódzkiej realizacji czterech aktorzy zagrają w zasceniu, podczas gdy publiczność zasiądzie na scenie teatru.

Inscenizacja, reżyseria, scenografia, kostiumy, światła – Krzysztof Wawrzyniak, muzyka – Krzysztof Brzeziński. Wystąpią: Andrzej Danieluk, Jeremiasz Gzyl, Piotr Wojciechowski, Patryk Pawlak. \*

## Podróż w dorosłość

Na premierę spektaklu pt. „**Ony**” (autorka – Marta Guśniowska) zaprasza **28 II** Teatr Powszechny. To sztuka dla młodzieży, która żegna się z wiekiem dziecięcym, by funkcjonować w świecie w sposób bardziej świadomy, ale również dla dorosłych, którzy pamiętają ten moment w swoim życiu.

Główny bohater po stracie matki wyrusza w podróż w poszukiwaniu ojca, którego nigdy nie znał. Droga, którą przebywa w bajkowej scenerii, staje się metaforą dojrzewania.

Reżyseria – Ewa Pilawska, Andrzej Jakubas, scenografia i kostiumy – Wojciech Stefaniak, ruch sceniczny – Jarosław Staniek i Iwona Staniek. Wystąpią: Małgorzata Goździk, Katarzyna Grabowska, Marta Jarczewska, Jarosław Dziedzic, Jakub Firewicz, Damian Kulec, Michał Lacheta, Arkadiusz Wójcik. \*

## Pojednanie zbrojców

Teatr Pinokio zaplanował na **27 II** premierę przedstawienia pt. „**Ronja**” według książki Astrid Lindgren „Ronja, córka zbrojnika”.

To wzruszająca opowieść o dzieciach dwóch zwalczających się hersztów zbrojeckich band, Ronji i Birku. Ich początkowa wrogość przekształca się w przyjaźń, a potem w miłość. Uczucie nie podoba się ojcom, ale dzięki jego sile udaje się doprowadzić do pojednania zatwardziałyh wrogów.

Reżyseria – Karolina Maciejaszek, scenografia – Marika Wojciechowska, muzyka – Piotr Klimek. Obsada: Danuta Kołaczek, Małgorzata Krawczyńska, Żaneta Małkowska, Hanna Matusiak, Anna Sztuder-Mieszek, Natalia Wiecech, Ewa Wróblewska, Łukasz Batko, Łukasz Bzura, Krzysztof Ciesielski. \*





TEATR FUNDACJI  
KAMILA MAĆKOWIAKA  
**„Ławeczka na Piotrkowskiej”**  
14 II, godz. 19  
(Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych)  
Cena biletu z kuponem 31,50 zł  
(jeden kupon to jeden bilet w tej cenie)  
Należy przyjąć z wyciętym kuponem  
Liczba miejsc ograniczona (tel. 794 460 500)

TEATR NOWY  
**„Więcej niż możesz zjeść”**  
12, 13 i 14 II, godz. 19  
Ceny biletów z kuponem:  
dwa bilety po 15 zł każdy  
Należy przyjść do kasy z wyciętym kuponem

TEATR MUZYCZNY  
**„Zemsta nietoperza”**  
11 i 12 II, godz. 18.30  
Cena biletu z kuponem  
(jeden kupon to jeden bilet w tej cenie): 25 zł  
Kupon zostanie wycięty w kasie teatru  
Liczba miejsc ograniczona  
(BOW, tel. 42 678 19 66)

### „Ławeczka na Piotrkowskiej”

Spektakl komediowy na podstawie sztuki Aleksandra Gelmana. Pewnego popołudnia na ławce przypadkowo spotykają się przystojny mężczyzna (Kamil Maćkowiak) i piękna kobieta (Ewa Audykowska-Wiśniewska). Początkowo banalna historia o samotności i poszukiwaniu miłości przeradza się w intymną grę pozorów, pełną nieoczekiwanych zwrotów akcji. Cena biletu: 45 zł.

### „Więcej niż możesz zjeść”

Spektakl realizowany na podstawie najnowszej książki Doroty Masłowskiej – zbioru tekstów o jedzeniu publikowanych przez nią w magazynie „Zwierciadło” w latach 2011–2013. Teksty odbiegają od tradycyjnego pojęcia rubryki kulinarnej. Przewrotne w formie i treści, nie uchylają się od szerszej socjo- i antropologicznej refleksji. Cena biletu: 49 zł.

### „Zemsta nietoperza”

Najbardziej znane dzieło teatralne Johanna Straussa. Opowiada o przygodach sympatycznego hulaki Gabriela, który przed pójściem do więzienia (został skazany na areszt za spoliczkowanie urzędnika skarbowego) zamierza udać się na bal. Nie wie, że zaproszenie to pułapka zastawiona na niego przez przyjaciela, któremu spłatał kiedyś przykry figiel. Piętrzą się nieporozumienia... Cena biletu: 50 zł.

### „Jezus Christ Superstar”

To budząca na całym świecie skrajne emocje rock-opera Andrew Lloyda Webbera i Tima Rice’a. Autorzy odważnie zderzyli tematykę biblijną z rockowym klimatem. Teatr Muzyczny jako pierwszy zrealizował to dzieło w Łodzi (w języku angielskim). Kim jest Jezus? Dla wyznawców nauczyciel, dla Judasza przyjaciel, dla Marii Magdaleny – mężczyzna. Cena biletu: **60 zł**.

TEATR MUZYCZNY

### „Jezus Christ Superstar”

**19 i 20 II, godz. 18.30 i 22 II, godz. 17**  
Cena biletu z kuponem  
(jeden kupon to jeden bilet w tej cenie): **25 zł**  
Kupon zostawia wyciągnąć w kasie teatru  
Liczba miejsc ograniczona  
(BOW, tel. 42 678 19 68)

### „Diva Show, czyli monorewia osobowości borderline”

Monodram Kamila Maćkowiaka w konwencji stand-up. To historia mężczyzny z zaburzeniem osobowości „borderline”, uzależnionego od potrzeby akceptacji, marzącego o estradowym sukcesie. Jego idolką staje się Tina Turner. Spektakl opowiada o poszukiwaniu tożsamości płciowej, poczuciu własnej odmienności, lęku przed życiem. Cena biletu: **45 zł**.

TEATR FUNDACJI  
KAMILA MAĆKOWIAKA

### „Diva Show, czyli monorewia osobowości borderline”

**26 II, godz. 19**  
(Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych)  
Cena biletu z kuponem **31,50 zł**  
(jeden kupon to jeden bilet w tej cenie)  
Należy przynieść z wyciągniętym kuponem  
Liczba miejsc ograniczona (tel. 794 460 500)

### „Aj waj! czyli historie z cynamonem”

Spektakl komediowo-muzyczny Rafała Kmity i Bolesława Rawskiego, oparty na motywach kultury żydowskiej – pełen humoru i wspaniałej muzyki. Pomysł Rafała Kmity zyskał uznanie znanego izraelskiego recenzenta Michaela Handalzaltsa, który napisał: „Dobrą rzeczą jest to, że nikt nie śmieje się tu z Żydów, lecz z Żydami”. Cena biletu: **50 zł**.

TEATR MUZYCZNY

### „Aj waji! czyli historie z cynamonem”

**27 II, godz. 18.30 i 28 II, godz. 17**  
Cena biletu z kuponem  
(jeden kupon to jeden bilet w tej cenie): **25 zł**  
Kupon zostawia wyciągnąć w kasie teatru  
Liczba miejsc ograniczona  
(BOW, tel. 42 678 19 68)



## Zima w teatrze

Teatr Wielki zaprasza 2 II na spektakl pt. „**Gdzie mieszka Królowna Śnieżka?**” z udziałem swojego chóru dziecięcego.

W teatrze budzi się wyobraźnia, twórcza energia. Wszystko tu jest „bardziej”, „mocniej”... Można doświadczyć wielu wrażeń, przeobrazić się w każdą postać, spełnić swoje marzenia. W teatrze wszystko może się zdarzyć. Może właśnie tutaj mieszka Królowna Śnieżka? Podczas przedstawienia usłyszymy popularne piosenki zimowe.

Kierownictwo muzyczne – Maciej Salski, reżyseria – Agnieszka Białek. \*

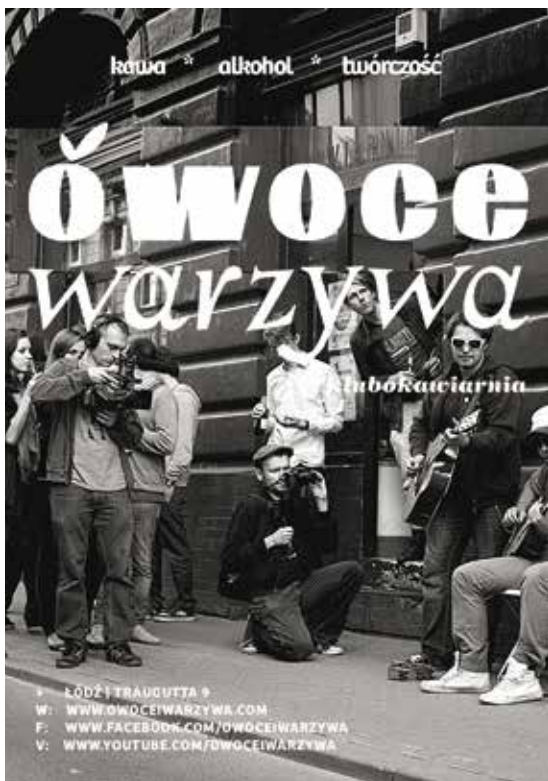
## Mężowie poszukiwani!

W ramach cyklu retransmisji przedstawień moskiewskiego Teatru Bolszoi z bieżącego sezonu w kinie Szpulka w Łódzkim Domu Kultury 20 II można obejrzeć „**Poskromienie złończy**” z muzyką Dmitrija Szostakowicza.



Taneczną wersję Szekspirowskiej komedii stworzył specjalnie dla baletu Teatru Bolszoi dyrektor i główny choreograf Baletu Monte Carlo – Jean-Christophe Maillot. Bogaty mieszczanin Baptista ma dwie córki na wydaniu: miłą i dobrze wychowaną Biankę oraz pełną temperamentu złończicę Katarzynę. Bianka cieszy się powodzeniem, ale ojciec

stawia warunek – najpierw musi się znaleźć mąż dla Katarzyny. Czy Petruccio z Werony poradzi sobie z nieznosną Kasią? Maillot przenosi historię miłości i walki o dominację w związku w nieokreślony czas, a dzięki współczesnym kostiumom podkreśla uniwersalną wymowę dzieła. \*



**TVP 3**

ŁÓDŹ

**MAGAZYN KULTURALNY**

w sobotę 6, 20 lutego o godz. 20

**ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA**

WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

**TVP 3**

ŁÓDŹ

ZMIENIAMY SIĘ DLA CIEBIE



„**Spotlight**”, thriller, USA, reż. Tom McCarthy, obsada: Mark Ruffalo, Michael Keaton, Rachel McAdams. *Film nominowany do Oscara. Bostoński dziennik wpada na trop wielkiego pedofilskiego skandalu w Kościele Rzymsko-Katolickim.* Planowana premiera **5 II**, w Szpulce od **26 II**

„**Planeta Singli**”, komedia romantyczna, Polska, reż. Mitja Okorn, obsada: Maciej Stuhr, Agnieszka Wiedłocha. *Ania – urocza, romantyczna, ale niezbyt pewna siebie nauczycielka – staje się bohaterką telewizyjnego show – umawia się na randki przez Internet.* Planowana premiera **5 II**, w Szpulce od **19 II**

„**Śpiewający obrusik**”, dramat, Polska, reż. Mariusz Grzegorzek, obsada: Adrian Budakow, Mikołaj Chroboczek. *Film dyplomowy aktorów ze Szkoły Filmowej w Łodzi. Składa się z paradokumentalnych etiud o ciemnych stronach życia młodych ludzi w współczesnej Polsce.* Planowana premiera **5 II**

„**Misiek w Nowym Jorku**”, animowany, Indie, USA. *Pocziwy niedźwiedź polarny wyrusza do Nowego Jorku – siedziby biznesmena, który planuje wybudować na biegunie sieć centrów handlowych i osiedli mieszkaniowych. Zadanie Miśka to zniechęcić ludzi do zasiedlania Arktyki.* Planowana premiera **5 II**, w Szpulce od **19 II**

„**Ave, Cezar!**”, dramat, USA, W. Brytania, reż. Joel Coen, Ethan Coen, obsada: Josh Brolin, George Clooney. *Dziennikarska hiena postanawia rozwiązać zagadkę zaginięcia gwiazdorskiej obsady filmu – wielkiej hollywoodzkiej produkcji.* Planowana premiera **19 II**

„**Brooklyn**”, melodramat, Irlandia, Kanada, W. Brytania, reż. John Crowley, obsada: Saoirse Ronan, Domhnall Gleeson. *Nominowany do Oscara*

*film według scenariusza Nicka Hornby'ego. Młoda irlandzka imigrantka w latach 50. udaje się do Nowego Jorku. Początkowa tęsknota za domem mija, gdy w jej życiu pojawia się pierwsza miłość...* Planowana premiera **19 II**

„**Na granicy**”, thriller, Polska, reż. Wojciech Kasperski, obsada: Marcin Dorociński, Andrzej Chyra. *Inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia ojca i dwóch synów, którzy przyjeżdżają w Bieszczady, aby ułożyć sobie relacje po niedawnej rodzinnej tragedii.* Planowana premiera **19 II**



„**Pokój**”, dramat, Irlandia, reż. Lenny Abrahamson, obsada: Brie Larson, Jacob Tremblay. *Film nominowany do Oscara. Więzionym przez pięć lat przez psychopatę matce i dziecku udaje się odzyskać wolność. Wkrótce okaże się, że nie to było największym wyzwaniem, ale nauka życia na nowo.* Planowana premiera **26 II**

Mamy 10 zaproszeń do kina Szpulka w Łódzkim Domu Kultury dla Czytelników, którzy do 3 II jako pierwsi skontaktują się z nami (kalejdoskop@ldk.lodz.pl), podając nazwisko, adres i numer telefonu. Po odbiór zaproszeń należy zgłosić się z aktualnym egzemplarzem „Kalejdoskopu”.

# Ładuj, cel, pal!

Naszą armatkę ładujemy już po raz trzeci. Ogłaszamy kolejną edycję plebiscytu na najbardziej wystrzałowe wydarzenie w łódzkiej kulturze!

Armatka Kultury została pomyślana jako alternatywa dla nagrody Energia Kultury – plebiscytu „Gazety Wyborczej” i TV Toya. Dlatego nasza lista nominacji ogłaszana jest później i nie ma na niej żadnego wydarzenia spośród walczących o kołyskę Newtona. Uważamy, że dopiero połączenie obu list daje obraz tego, co w łódzkiej kulturze warto zauważyć. Czym bowiem są kulki bez armatki albo armatka bez kulek?

Kapitułę nagrody Armatka Kultury 2015 tworzyli: Maciej Cholewiński („Kalejdoskop”), Piotr Grobliński (pomysłodawca), Łukasz Kaczyński („Dziennik Łódzki”), Bogdan Sobieszek („Kalejdoskop”), Marcin Tercjak (Radio Łódź) i Mariusz Pilawski (Teatr Mały, przedstawiciel ubiegłorocznego laureata).

Nominowani do nagrody (kolejność przypadkowa):

## 1. Festiwal DomOffOn – koncert zespołu The Fall

*The Fall to od prawie 40 lat brytyjski symbol tego, co offowe i alternatywne. Celem DomOffOnu jest prezentowanie najciekawszych zjawisk z kręgu kultury alternatywnej, zatem trudno wyobrazić sobie stosowniejszego ojca chrzestnego dla tego festiwalu niż Mark E. Smith i jego The Fall.*

## 2. Ted Nemeth – płyta „Ostatni krzyk mody”

*Bardzo interesujący debiut płytowy łódzkiego zespołu. Propozycja ciekawa muzycznie i tekstowo, znakomicie brzmiąca dzięki Pawłowi Cieślakowi z łódzkiego studia Hasselhoff.*

## 3. Spektakl „Spadając” – Teatr Szwalnia

*Intrygujący spektakl, odważnie komentujący współczesne problemy. Piętrowo skomponowana scenografia dobrze oddaje podziały we współczesnym świecie, a grana na żywo muzyka – temperaturę konfliktu.*

## 4. Festiwal Krytyków Filmowych „Kamera Akcja”

*Twórcy tego festiwalu nie tylko organizują nam kontakt z najnowszym kinem światowym i ludźmi, którzy mają na jego temat coś do powiedzenia, ale przede wszystkim pielęgnują zanikającą sztukę pogłębionej refleksji nad filmem, światem i życiem. To szczególnie ważne w czasach szumu informacyjnego, powierzchownych kontaktów i łatwych uproszczeń.*

## 5. Film „Śpiewający obrusik” – Szkoła Filmowa w Łodzi

*Pierwszy w historii filmowy dyplom Wydziału Aktorskiego, pozwalający łódzkim studentom pokazać się także przed kamerą. Profesjonalne kino zrealizowane za niewielkie środki. Życiowe dramaty, psychologiczne portrety, poetycka baśniowość, a w finale poczucie humoru i bollywoodzki rozmach. W lutym na ekranach kin w całej Polsce.*

## 6. Wystawa prac Jerzego Nowosielskiego – Galeria Atlas Sztuki

*Choć na wystawie nie było najbardziej znanych obrazów artysty, samo jego nazwisko wystarczy, by przyznać nominację. Jerzy Nowosielski to jedna z największych gwiazd polskiej sztuki współczesnej (do tego 12 lat mieszkał i uczył w Łodzi). Ten skrót formalny, to bogactwo inspiracji, styl nie do pomylenia z żadnym innym... Jak najwięcej TAKICH nazwisk w łódzkich galeriach!*

## 7. Wystawa „Dada Impuls” – Muzeum Sztuki

Duchamp, Schwitters, Arp, Taeuber-Arp, Man Ray, Max Ernst, Picabia, Richter, ale też Daniel Spoerri, Claes Oldenburg, Richard Hamilton i Andy Warhol... Około 300 dzieł pochodzących z olbrzymiej prywatnej kolekcji Egidio Marzony ułożono w kolaż – pamiętnik mitycznej epoki, w której rodziła się sztuka nowoczesna. Kolaż złożony z listów i notatek, pocztówek i zaproszeń, katalogów i gazet, plakatów i obiektów.

## 8. Wystawa „Dziedzictwo 2 kultur” – Muzeum Miasta Łodzi

Wystawa niecodzienna – bo zorganizowana poniekąd przy okazji renowacji dzieł sztuki. Muzeum Polskie w Rapperswilu ma w zbiorach część kolekcji łódzkich fabrykantów: Silbersteinów i Poznańskich. Świętujące 40-lecie MMŁ owe dzieła odrestaurowało, a następnie premierowo pokazało. Ekspozycja liczy zaledwie 17 prac, ale za to można dowiedzieć się, jak pracowali konserwatorzy i co udało im się odkryć. Ciekawe i pouczające.

## 9. Koncert Chóru Studentów i Pedagogów ASP „Podjąć pracę poprzedników”

Śpiewać teksty Strzebińskiego nie każdy może. Z sukcesem chyba tylko studenci i pedagodzy uczelni jego imienia. Oli Kozioł udało się zebrać zespół ludzi, którzy stworzyli nie tylko nietypowe dzieło, ale i autentyczną społeczność.

## 10. Festiwal Puls Literatury – Dom Literatury w Łodzi

Program tej edycji w pełni zrealizował ideę festiwalu – chwycić puls literatury w całej jej różnorodności: najnowsze książki poetyckie i prozatorskie, tłumy oczekujące na spotkania z autorami i godzinami rozdawane autografy, najczęściej komentowani pisarze obok najmodniejszych i niezły zestaw (łódzkich) prowadzących spotkania. Do tego ogólnopolskie konkursy, przedstawienia, koncerty i werdykt III Nagrody im. Tuwima, który ma szansę wywołać ferment i poważną dyskusję o literaturze.

## 11. Festiwal Musica Privata

Pofabryczne przestrzenie Widzewskiej Manufaktury, klubów Bajkonur i Wytwórnia oraz berliński squat XB-Liebig połączyły jazzowych improvizatorów, muzykantów interpretujących muzykę tradycyjną, autorów muzycznych performansów i nietuzinkowych wykonawców interpretujących dźwiękiem i obrazem utwory czołwki nowej generacji kompozytorów. Wszystko to w prywatnej atmosferze, bo zrealizowane ze środków z finansowania społecznościowego. Łodzianie potrafią.

## 12. Książka „Jerzy Skrzepiński. Ostatni z wielkich. Scenografia filmowa” – Stowarzyszenie SMOK

Gdyby nie on, historia polskiego kina wyglądałaby inaczej, bo – na przykład – kto inny „budowałby” w halach Wytwórni Filmów Fabularnych Egipt z filmu „Faraon” Jerzego Kawalerowicza. W życiorysie Jerzego Skrzepińskiego przegląda się historia łódzkiej Fabryki Snów i ludzi, którzy byli jej siłą. Książka wydana dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia Miłośników off-Kultury „Smok” poniesie tę historię dalej.

## 13. Honorowa nominacja sponsorska (poza konkurem): Wystawa „Mrozek. Życie jest warte życia” w Manufakturze

Manufaktura nie musi, a chce. No i ten tytuł – życie jest warte nominacji do każdej nagrody.

Gala Armatki Kultury – 11 II o godz. 18. Wystąpi zespół Zgiełk. Wstęp wolny! \*



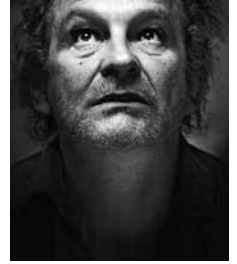




Grzegorz Jarmoewicz, *Każda miniona chwila – fotografia jako pamięć* – wystawa w Galerii FF, czynna do 13 II



# Na brzegu **świata**



Andrzej Poniedziałki

No i Luty. A masz buty? Na ten czas, gdy cały świat zimozmierzchem jest zasnuty. I nie chodzi tu o buty do chodzenia. To nie takie proste. Tu rozchodzi się o buty do siedzenia. I czekania w nich na wiosnę.

*Gdy  
sylwestrowo mija rok  
na znak  
że oto tak  
tik-tak  
mijają lata  
Lubię tak przysiąść  
z dala „od”  
ot, tak  
na brzegu  
na brzegu świata*

*Siedzę na brzegu świata talerza  
spokojnie sobie nigdzie nie zmierzam  
Dołem – nogami dyndam  
W górze – rozgrywa się  
kosmosu gwiazdna trąba  
Tyle mojego – Co  
w tę noc  
nauce Copernika, Columba, Culomba –  
– naurągam*

*Siedzę na brzegu świata  
Raz do roku*

*Przybywam tu, tą wiedzą wiedzion  
że, tak – bezpiecznie jest  
bo jaki grom uderzył kiedy  
w tych co siedzą?*

*Siedzę na brzegu świata  
nie przodem doń  
– jedyny sposób by  
nie widzieć jego zalewad  
– jedyny sposób by  
mieć świat za sobą  
i w znaczeniu tym,  
że oto – za mną – cały świat*

*Siedzę na brzegu  
świata  
Posiedzę, posiedzę  
i wracam  
Ale co rok  
ten Nowy Rok  
to święto wiary i nadziei  
chcę uczcić tak  
że jakiś czas  
mogę bezkarnie  
nigdzie nie iść.*

# Bez zgranych **numerów**

Justyna Muszyńska-Szkodzik



Elektryzujące gitarowe brzmienie, niebanalne teksty i zapadające w pamięć melodie... Zespołu Tune nie da się pomylić z żadnym innym. – Krytykowano nas mówiąc, że zaprzędaliśmy się komercji, bo wystąpiliśmy w „Must Be The Music”. A my po prostu chcieliśmy pokazać szerszej publiczności, że nie trzeba grać sieczki – twierdzą muzycy.

Wszystko zaczęło się w 2008 roku od spotkania dwóch muzyków – Leszka Swobody (basisty) i Adama Hajzera (gitarzysty). – *W moim rodzinnym Rzeszowie grałem w kilku zespołach. Gdy przyjechałem do Łodzi studiować anglistykę, zaczęło mi tego brakować. Pochodzę z muzycznej rodziny, chodziłem do szkoły muzycznej, tata grał w Filharmonii Rzeszowskiej na skrzypcach, mama i siostra skończyły średnią szkołę muzyczną. Na studiach poznałem Adama Hajzera i okazało się, że podobnie czujemy muzykę. Mieliśmy tylko gitary i zaczęliśmy grać w piwnicy pod mieszkaniem Adama przy ulicy Wróblewskiego. W tych piwnicznych warunkach, bez światła, powstały szkice utworów – może dlatego pierwsza płyta była taka mroczna – wspomina Leszek Swoboda, założyciel zespołu. Skład grupy kształtował się przez dłuższy czas, z różnymi rozszadami. Ostatecznie jest ich pięciu – do Leszka i Adama dołączyli: Wiktor Pogoda (perkusja), Kuba Krupski (wokół) i Piotr Białek (gitara, klawisze).*

Nieustanna zmiana to siła, która ich napędza. Dlatego ich dwie płyty tak bardzo się od siebie różnią. Debiutancką „Lucid Moments” wyróżnia akordeonowe brzmienie. Skąd ten instrument w muzyce rockowej? – *Słuchałem wtedy Astora Piazzolli i zainspirował mnie akordeon. To było też pragmatyczne podejście, bo przy naszych ówczesnych możliwościach sprzętowych nie mogliśmy rywalizować z zespołami, które w profesjonalny sposób wykorzystują syntezatory i wożą „elektrownie” na koncerty. Nagraliśmy pierwszą płytę z Januszem Kowalskim – świetnym akordeonistą. Wcale nie było łatwo połączyć instrumenty elektroniczne z akustycznymi, ale publiczności bardzo się spodobało – opowiada basista.*

Nie stoją w miejscu, nie chcą powtarzać tych samych zgranych numerów. – *Po pierwszej płycie zaczęliśmy myśleć, co dalej. Czy brniemy w brzmienie akordeonowe i się szufladkujemy, czy chcemy się*

*rozвивać? Mieliśmy wtedy więcej pieniędzy na zakup nowych instrumentów, więc postawiliśmy kolejny krok na muzycznej drodze, w kierunku innego stylu – podkreśla Leszek Swoboda. Kiedy wydali drugi krążek „Identity”, pojawiły się głosy, że zespół stracił progresywność, bo za dużo tu elektroniki. Ale oni tak właśnie rozumieją progres – nieustanny rozwój i poszukiwanie nowej stylistyki, aby muzyka ewoluowała tak, jak oni się zmieniają. Krytycy muzyczni docenili ich pomysły i odnajdują w twórczości zespołu wpływy takich wykonawców, jak: The Doors, Pink Floyd, Porcupine Tree czy The Mars Volta.*

Muzycy z Tune przyzwyczaili odbiorców do ambitnych tekstów. Wydali dwa concept albumy. Śpiewają o tym, co ich otacza. Na debiutanckim „Lucid Moments” była to historia Michaela, który przed poczuciem bezsensu życia ucieka w sen. Goni za czymś nierealnym, gubi się w codzienności, z trudem odróżnia świat rzeczywisty od fikcji. Druga płyta „Identity” to zupełnie inna opowieść, z miastem w tle. Powstała w Łodzi, ale to nie jest historia o jednym mieście, raczej o wielu, które zlały się w złowrogą aglomerację. Miasto-moloch zachłannie pożera ludzkie emocje, marzenia, wartości. Zapracowani ludzie są trybikami w bezdusznych korporacjach, żyją osobno, nie mogą się porozumieć, szukają swojej tożsamości... Muzycy przyznali, że płyta wystawia rachunek społeczeństwu z jego zakłamaniami i bezdusznością. Oceniają zepsuty świat, ale nie roszczą sobie prawa do naprawiania go. Leszek Swoboda, który pisze teksty, zaznacza: – *Nie dajemy ludziom wskazówek, jak żyć. Nie mamy potrzeby kierowania masami. Chciałbym, aby każdy, słuchając naszych piosenek, sam odpowiedział sobie na pytanie, co jest dla niego ważne.*

Wiele koncertują, grali niemal we wszystkich łódzkich pubach, przy pełnych salach. Dobrze wspominają występy w Klubie Wytwórnia przy >

400-500-osobowej publiczności. Lubią też koncerty plenerowe. Na jednym z nich – w scenerii olsztyńskiego zamku – wystąpili ze słynnym Riverside.

Tune zagrał także na otwarciu tegorocznego cyklu koncertów „Rockowanie” w Łódzkim Domu Kultury. I tym razem muzycy nie zawiedli łodzian! Daliśmy się ponieść niepokojącemu wokalowi charakterystycznego Kuby Krupskiego, który przeprowadził nas przez mroczne historie z obu płyt. Prosto w twarzę wykrzyczał: „I’m just a crackpot” (jestem dziwakiem) i z autentycznym wyrazem zagubienia w oczach przyznał: „The more I get to know, the less I can control” (im więcej wiem, tym mniej potrafię się kontrolować). Od pierwszych dźwięków publiczność była jego...

Hipnotyzujące dźwięki gitar i wyraziste brzmienie klawiszy dopełniały całość, tworząc z koncertu niemal metafizyczny spektakl. Muzycy wciągnęli nas w alternatywną rzeczywistość i po raz kolejny udowodnili, że scena to ich żywioł. Fani byli zauroczeni,

entuzjastycznie reagowali na ulubione kawałki, szczególnie z „Lucid Moments”. Nie pozwolili swoim idolom zbyt szybko zakończyć koncertu.

Poza hipnotyzującymi dźwiękami zespół serwuje widzom teatralne show. Dużą zasługę ma w tym Kuba Krupski. Jak on to robi, że ambitna muzyka Tune podoba się odbiorcom, którzy na co dzień nie słuchają alternatywy? Jak pokazał koncert w ŁDK, doskonale dogaduje się z publicznością i potrafi rozruszać tłumy, a smutne, depresyjne teksty podaje w energetyczny, mocny sposób.

Zespół wychodzi z niszy i nie ekscytuje się etykietką muzyki dla wybranych. – *Gramy dla wszystkich. Krytykowano nas mówiąc, że zaprzędaliśmy się komercji, bo wystąpiliśmy w telewizyjnym programie „Must Be The Music”. A my po prostu chcieliśmy pokazać szerszej publiczności, że nie trzeba grać sieczki. Ludzie może chętnie posłuchaliby czegoś sensownego, ale nie mają tego wiele w radiu i telewizji. Ważne jest, aby utrzymać wysoki poziom muzyczny. Nie*







Foto: DARIUSZ KULESZA

Koncert w Łódzkim Domu Kultury, 16 stycznia 2016 r.

*trzeba kurczowo trzymać się jednego gatunku, eksperymenty są dobre – zaznacza basista.*

Tune konsekwentnie gra swoje. Nazwa została wymyślona spontanicznie, dopiero przed pierwszym koncertem, bo przecież głupio byłoby wystąpić bez nazwy. Pieniądze z bieżącej działalności zespołu inwestują w nowy sprzęt. Chcieliby żyć tylko z muzyki i mieć komfort tworzenia bez zamartwiania się o byt. Tymczasem na życie muszą zarabiać gdzie indziej.

Pracują już nad nowym krążkiem. W zanadrzu mają pierwszy singiel. Jaka będzie trzecia płyta? Oczywiście zupełnie inna od pozostałych, bo nie lubią się powtarzać. Zazwyczaj ostatnie utwory z poprzedniego albumu sugerują to, co będzie się działo na następnym. Idąc tym tropem: „Live To Work To

Live” – kawałek kończący „Identity” – jest oparty na syntezatorowych brzmieniach, więc fani mogą spodziewać się tego kierunku. – *Poszliśmy dalej w elektronikę, ale z zachowaniem własnej tożsamości. To będzie nawet mocniejszy rock, coś pomiędzy Depeche Mode a Bauhausem, ale przecież nie techno. Gdybyśmy grali cały czas tak samo, to byłoby nudne. Skończyłyby się nam szybko pomysły –* mówi Leszek Swoboda.

Trzeci krążek nie będzie już albumem koncepcyjnym opowiadającym jedną historię. – *Pisząc teksty, chcę być szczerzy. W poprzednich piosenkach wyrzuciłem wszystkie zadry, pytania. Uspokoilem się. Teraz daję się ponieść muzyce. Pozwalam, aby dźwięki same narzuciły tematy piosenek –* dodaje.

\*

# Łódź filmowa — nowa nadzieja?

Konrad Klejsa

O szansach Łodzi na wsparcie dla jej tradycji filmowych pisze filmoznawca z Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej Uniwersytetu Łódzkiego, współautor koncepcji utworzenia Narodowego Centrum Kultury Filmowej, współredaktor książki „Kultura filmowa współczesnej Łodzi”.

A zatem – jest! Narodowe Centrum Kultury Filmowej w EC1 zostało powołane jesienią 2015 roku i rozpoczyna swą działalność. Powstanie NCKF to zmiana systemowa – tj. po raz pierwszy od dwóch dekad działająca w Łodzi instytucja kultury filmowej zyskuje wsparcie z budżetu centralnego (otrzymuje je oczywiście także Szkoła Filmowa, która jednak formalnie jest wyższą uczelnią). Obecnie prof. Rafał Syska z Uniwersytetu Jagiellońskiego jako szef NCKF dopracowuje plan działania tej instytucji. Ponieważ szczegóły jego autorskiego projektu nie są jeszcze znane, pozwolę sobie przypomnieć „prazródła” tej idei.

Gdy w 2012 roku wraz z prof. Tomaszem Majewskim i dr. Łukaszem Biskupskim (oraz kilkoma innymi osobami) przygotowywaliśmy ramy dokumentu, który stał się podstawą decyzji o powołaniu NCKF, punktem wyjścia była dla nas konstatacja tyłuż oczywista, co zbyt rzadko artykułowana: kultura filmowa stanowi najważniejszy składnik kapitału symbolicznego naszego miasta. Składają się na nią oczywiście zrealizowane w Łodzi filmy (oraz wspomnienia ich twórców), ale także instytucje, które przetrwały okres „wielkiej smuty” lat 90.

Ważnym argumentem w negocjacjach dotyczących NCKF były kwestie centralizacji – oraz relacji

między stolicą i innymi ośrodkami. W tym układzie Łódź miała prawo czuć się pokrzywdzona przede wszystkim z tego powodu, iż w latach 90. wiele instytucji filmowych przestało istnieć, a ciężar utrzymania tych, które przetrwały, wzięło na siebie miasto.

I tak, Wytwórnię Kopii Filmowych, Studio Opracowań Dźwięków oraz „Semafora” – zlikwidowano (w tym ostatnim wypadku archiwa i prawa do filmów trafiły do Warszawy, „sprywatyzowano” jedynie prawa do nazwy). Największy z podmiotów, Wytwórnia Filmów Fabularnych na Łąkowej, został rozparcelowany. Część podniosła się niczym „feniks z popiołów” (jako Opus Film), część zaś (olbrzymi zasób rekwizytów i kostiumów) została przekształcona w Łódzkie Centrum Filmowe – obecnie spółkę miejską (z siedzibą przy ul. Obywatelskiej). Jeszcze inna instytucja – Wytwórnia Filmów Oświatowych, ze wspaniałą kolekcją filmów przyrodniczych, historycznych i dokumentalnych – stała się, zgodnie z Ustawą o Kinematografii z 2005 r., spółką samorządową (Urzędu Marszałkowskiego).

Tymczasem w stolicy mamy obecnie 10 instytucji „okołofilmowych” o narodowym lub państwowym statusie – od tzw. zespołów filmowych, przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych po Filmotekę



Zdjęcia: BOGDAN SOBIESZEK

EC1 Wschód

Narodową. Ba, kilka lat temu w środowisku Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej powstały plany powołania tzw. Centrum Kinematografii w Warszawie – które, na razie, udało się fortunnie zablokować (przy wybitnym udziale prof. Majewskiego, który w tej sprawie odbył dziesiątki spotkań, uczestnicząc także w posiedzeniach sejmowej Komisji Kultury).

W Łodzi zaś, 700-tysięcznym mieście z tak wspinałą tradycją filmową, nie było żadnej (!) narodowej instytucji o profilu filmowym (nawiasem mówiąc, do niedawna ministerstwo prowadziło tu tylko jedną narodową instytucję kultury – Muzeum Sztuki, współfinansowane przez Urząd Marszałkowski). Oprócz spółek samorządowych (ŁCF i WFO) w Łodzi działa także – jedyne w Polsce – Muzeum Kinematografii, utrzymywane z budżetu miasta, a także Gabinet Edukacji Filmowej – placówka rozpoznawana w wymiarze ogólnopolskim (dla którego organem prowadzącym jest również

miasto). Z wyjątkiem Muzeum Kinematografii, każda z wymienionych instytucji zatrudnia na stałe od 5 do 10 osób i mniej więcej raz do roku organizuje lub współorganizuje imprezę o znaczeniu ponadlokalnym. Nie tworzy się tu jednak „efekt skali” – zamiast tego mamy do czynienia z rozproszeniem i rywalizacją o te same, szczupłe zasoby finansowe miasta.

W pierwotnej koncepcji najważniejszą rolą NCKF była więc konsolidacja instytucji publicznych zajmujących się kulturą filmową (idea ta znalazła zresztą odzwierciedlenie w aktach powołujących centrum). Pominę w tym miejscu Łódź Film Commission – instytucję wspierającą produkcję filmową w Łodzi; ona już teraz działa w strukturze EC1, ale – jako przedsięwzięcie stricte regionalne – nie powinna stać się częścią NCKF.

Dostrzegam trzy potencjalne problemy związane z ewentualną konsolidacją. Po pierwsze, niezbędne jest „dogadanie się” miasta i województwa (to ostat-

nie dysponuje jeszcze w Łodzi dwiema salami kinowymi w Łódzkim Domu Kultury – są one stosunkowo dobrze wyposażone, ale nie generują istotnych wydarzeń i są rzadko wykorzystywane w czasie imprez organizowanych przez inne podmioty).

Po drugie, myślenie o konsolidacji nakazywałoby najpewniej – w tej sprawie musieliby wypowiedzieć się prawnicy – przekształcenie obu spółek (ŁCF i WFO) w samorządowe instytucje kultury, które następnie mogłyby stać się częścią NCKF. Tu niezbędny byłby też audyt: jakie składniki majątkowe obu instytucji mogą stanowić wymierny wkład w NCKF. W ŁCF z pewnością są przedmioty o wartości symbolicznej lub historycznej, które można by wykorzystać w działaniach wystawienniczych (być może pozostała część – mundury i rekwizyty dla produkcji historycznych – mogłaby stać się własnością Łódź Film Commission?). Z kolei w WFO wyjaśnienia wymaga stan prawny po niefortunnie przedsięwziętej komercjalizacji – prawa do filmów powstałych w WFO powinny pozostać w Łodzi. Z czasem można by je przecież także „zmonetyzować” (by użyć popularnego dziś zwrotu) poprzez telewizyjne lub internetowe kanały o profilu przyrodniczym lub kulturalnym.

I wreszcie trzecia sprawa, może najważniejsza: obawy pracowników wszystkich wymienionych instytucji. O tym trzeba rozmawiać. Fatalnym rozwiązaniem byłaby na przykład likwidacja samodzielności Muzeum Kinematografii i „włączenie” go w strukturę EC1 (na szczęście takiej operacji nie można przeprowadzić decyzją administracyjną – potrzebna jest bowiem opinia Rady ds. Muzeów przy Ministrze Kultury). Przeciwnie, muzeum należałoby pozyskać do projektu NCKF – nie tylko wykorzystując zasoby tej instytucji, ale też doceniając know-how pracowników. Rozsądne zaplanowanie owocnej współpracy pomiędzy NCKF i Muzeum Kinematografii wydaje się sprawą najważniejszą „na dziś”. A przecież w mieście działa jeszcze jeden, prywatny, podmiot zajmujący się edukacją filmową – Muzeum Bajki przy Fundacji Se-Ma-Fora...

Wydaje się, że dzisiejsza konstrukcja prawna Narodowego Centrum Kultury Filmowej (formalnie

będącego „specjalistycznym pododdziałem” instytucji EC1) jest prowizoryczna i wynika z kwestii związanych z dofinansowaniem unijnym rewitalizacji kompleksu architektonicznego. Uważam, że docelowo NCKF powinien zostać wyłączony ze struktury „macierzystej” instytucji (co, jeśli się nie myłę, może nastąpić po 5 latach od oddania do użytku samego EC1 – chodzi o tzw. trwałość projektu unijnego) i scalony z Muzeum Kinematografii w Narodowe Muzeum Kultury Filmowej (z dwiema siedzibami – a zatem w podobnym modelu, w jakim istnieje Muzeum Sztuki). Notabene, nad podobnym projektem (pod nazwą Narodni filmové muzeum) debatują obecnie Czesi – w międzynarodowym konsorcjum, w którym, obok badaczy z Niemiec i Wielkiej Brytanii, uczestniczymy także my (tj. pracownicy Uniwersytetu Łódzkiego)... To wszystko jednak „melodia przyszłości” i trudno wyrokować o tym, co stać się może za 5 lat (tym bardziej, że zmiana statutu NCKF wymagałaby zgody współprowadzącego, a więc rządu).

Już w naszym wstępnym projekcie z 2012 roku podkreślaliśmy, że działalność NCKF nie powinna sprowadzać się do okolicznościowych wystaw „z okazji 90. urodzin Iksińskiego”, organizowanych na zasadzie, którą nieco złośliwie określa się formułą „tu plakacik, tam bankietik”.

Przede wszystkim, należałoby zredefiniować kierunek myślenia – w największym skrócie: „z twórców na widzów”. Zamiast prezentacji „wybitnych dzieł wielkich reżyserów”, może lepiej zaproponować zabawę z archiwalnymi repertuarami kinowymi i telewizyjnymi. Albo jeszcze inaczej: muzeum powinny wypełniać nie tyle „glass-boxy”, czyli standardowe „akwaria z eksponatami”, a raczej „green-boxy”, z możliwością zarejestrowania własnej postaci na tle wirtualnej scenografii. Obie perspektywy – tradycyjną i nowoczesną – można zresztą udatnie połączyć: ot, choćby pomysł wirtualnej „Filmowej mapy Polski” z rejestracjami autentycznych lokacji i fragmentów filmów, w których je wykorzystano. Z pewnością ekspozycja powinna mieć charakter bardziej popkulturowy, a przy tym wykorzystywać nowocze-





EC1 Wschód

sne technologie – w której obraz ujawnia się tylko „przed oczami”, ale też „pod palcami”, tak jak dzieje się to w Museo Nazionale del Cinema w Turynie, EYE Film Museum w Amsterdamie czy Deutsche Filmmuseum we Frankfurcie nad Menem (zachęcałbym ekipę NCKF do jak najrychlejszego zorganizowania wizyt studyjnych w tych miejscach!).

Formułowane tu i ówdzie przypuszczenie, że oto atrakcje oferowane przez NCKF odwiedzi rocznie 100 tys. osób, a każda zapłaci za wejście 20 złotych – to nie tylko niewłaściwy sposób myślenia o instytucji publicznej, ale wręcz kompletne mrzonki (nawet, gdyby w większym stopniu wykorzystać sferyczny ekran w Planetarium). NCKF musi działać wielotorowo – także w zakresie projektów edukacyjnych, na które pozyskać można spore środki z budżetu centralnego (i dotacji agend międzynarodowych). Myślę tu zarówno o edukacji „o filmie”, czyli kształceniu kadr nauczycielskich (Gabinet Edukacji Filmowej), edukacji „przez film” (tu można by wykorzystać dorobek WFO), jak i edukacji „do filmu”. W tym ostatnim wypadku można by wzorować się na wileńskim Inkubatorze Audio-wizualnym, w którym za pomocą nowoczesnego

sprzętu i oprogramowania można zrealizować własny krótki projekt filmowy.

Wreszcie, NCKF powinien prowadzić także działalność naukową. Gdyby plan taki się powiódł, z czasem można by pozyskać dodatkowe środki także z Ministerstwa Nauki (o czym wspominam z pełną odpowiedzialnością, jako członek Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych). Tak uczyniło kilka lat temu łódzkie Muzeum Sztuki, w tym kierunku przekształca się także warszawskie Centrum Nauki Kopernik.

Reasumując (i trzymając się konwencji zaproponowanego przez redakcję „gwiazdnowojennego” tytułu) można powiedzieć: nie mamy wprawdzie do czynienia z „przebudzeniem mocy” – ale faktycznie, to „nowa nadzieja”. Chciałbym wierzyć, że wiąże się ona także z nowym ministrem kultury – wszak prof. Piotr Gliński został wybrany do parlamentu właśnie z okręgu łódzkiego. Tak czy owak, środowisko akademickie naszego miasta będzie bacznie przyglądać się dalszym poczynaniom w sprawach „Łodzi Filmowej”, zwłaszcza zaś NCKF – kibicując projektem wartościowym i krytykując to, co okaże się tylko marketingową wydmuszką. \*

# Wyspa skarbów niechcianych

Bogdan Sobieszek

Muzeum Kinematografii w Łodzi – jedyna taka instytucja w Polsce – istnieje od 30 lat i wygląda na to, że znalazło się w momencie dla siebie przełomowym. Na horyzoncie pojawiła się bowiem konkurencja w postaci Narodowego Centrum Kultury Filmowej.

Czy to powinno skłonić muzeum do zmiany strategii działania? Punktem odniesienia mogłoby być podsumowanie ostatniej dekady działalności instytucji zawarte w książce przygotowanej przez naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego. Nowa dyrektorka placówki uważa, że ocena filmoznawców jej nie dotyczy.

Kierownictwo Muzeum Kinematografii na czteroletnią kadencję Marzena Bomanowska objęła w styczniu 2015 roku. Pół roku wcześniej wygrała konkurs ogłoszony przez łódzki magistrat. Działo się to w atmosferze konfliktu, ponieważ poprzedni wieloletni dyrektor i współtwórca muzeum Mieczysław Kuźmicki uważał, że niesłusznie odprawiono go na emeryturę. Temperaturę tamtych lipcowych dni podnosił jeszcze fakt, iż – poza ogólnikowym uzasadnieniem – temu, co robił dotąd dyrektor Kuźmicki, nie przeciwstawiono kompleksowej wizji zmiany muzeum na lepsze. Przeciwnie – następczyni trzymała swój program w tajemnicy, tłumacząc się obawami przed konkurencją. Dopiero po roku urzędowania udało mi się namówić Marzenę Bomanowską na rozmowę na ten temat. Po otrzymaniu niniejszego tekstu do akceptacji odmówiła autoryzowania swoich wypowiedzi, twierdząc, że zostały wyrwane z kontekstu. Dlatego nie pozostało mi nic innego jak zrelacjonować jej opinie.

Do muzeum Bomanowska przyszła z pomysłem wystawy poświęconej filmowi „Ida” Pawła Pawlikowskiego. Planowano wtedy otwarcie ekspozycji „Filmy Andrzeja Wajdy w światowym plakacie filmowym”, która miała premierę na festiwalu w Gdyni. Wajda musiał jednak poczekać. „Idę” Bomanowska zapisała już w swoim programie na konkurs, bo była przekonana, że jest to film w polskiej kinematografii wyjątkowy.

Wystawa pokazana między ogłoszeniem nominacji a nocą oscarową spowodowała, że do muzeum przyszło bardzo dużo ludzi, również takich, którzy tu wcześniej nie bywali.

Największym kapitałem muzeum według nowej dyrektorki jest jego siedziba – pałac Scheiblera – oraz kręcony m.in. w pałacowych wnętrzach film Andrzeja Wajdy „Ziemia obiecana”. Legendę filmu, książki i pałacu zamierza wykorzystać z pożytkiem dla muzeum.

Dyrektorka postanowiła poświęcić się temu, żeby muzeum unowocześnić, umiędzynarodowić, otworzyć, zachęcić do odwiedzania inne grupy, a nie tylko małe dzieci i wycieczki szkolne, robić trochę mniej typowe przedsięwzięcia. Żeby mieć tutaj tłum nie tylko w czasie Nocy Muzeów, ale także na wernisażach – tak jak to było w wypadku wystawy o „Idzie”.



Muzeum Kinematografii w pałacu Scheiblera

Podstawowe porządki, od których zaczęła Bomanowska, to robienie wystaw w wersji dwujęzycznej. To samo dotyczyło nowej strony internetowej, która teraz „wygląda lepiej i lepiej funkcjonuje”. Pani dyrektor chce rozwijać działalność edukacyjną (co również miała zapisane w programie). Odziedziczyła, jak sama przyznaje, niezłe działający Mały Kinematograf – cykl niedzielnych spotkań twórczych dla małych dzieci. Przebudowana została wystawa poświęcona animacji. Ale jakby na przekór nowej nazwie „Pałac pełen bajek” na muzealnym strychu zrobiło się teraz bardziej przestronnie, żeby nie powiedzieć pusto, niż przed modernizacją, jakby sporo eksponatów ubyło. Teraz każda ze słynnych postaci filmowych ma swoją przestrzeń i scenografię. Zdaniem Bomanowskiej, to już może służyć także dzieciom nieco starszym. Pracownicy muzeum uczą, jak zrobić film animowany, a efekty tej pracy zostaną pokazane na dużym ekranie Kinematografu.

Latem w pałacu pojawiły się Muminki. Tove Jansson w drugiej połowie lat 70. wybrała Łódzki Semafor, a nie studio Disneya na miejsce powstania serialu o Muminkach. Z okazji 70-lecia wydania pierwszej książki o sympatycznych trollach w Muzeum Kinematografii zorganizowano zajęcia edu-

kacyjne dla dzieci – rysowanie, robienie minifilmiku animowanego, zajęcia kulinarne, budowanie muminkowych ogródków.

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w ofercie muzeum pozostało wiele wydarzeń, które są tu organizowane od dawna. Na przykład cykle wystawieniowe „Amanci filmowi”, „Plakaty minionej epoki”, spotkania ze znanymi postaciami środowiska filmowego (m.in. cykl „Klany filmowe”), prezentacje książek, „Spotkania z Scheiblerami”. Nadal odbywa się impreza o wieloletnich tradycjach – poświęcony filmowi dokumentalnemu Festiwal Mediów „Człowiek w zagrożeniu”. Nowością są spacerzy po Łodzi śladami plenerów filmowych, połączone zwiedzanie muzeum i Szkoły Filmowej czy gra detektywistyczna – odkrywanie tajemnic pałacu Scheiblera.

Wydarzeniem ostatnich miesięcy była wystawa poświęcona wybitnemu operatorowi Jerzemu Sobocińskiemu. Otwarcie ekspozycji z 2014 roku „Filmy Andrzeja Wajdy w światowym plakacie filmowym” zaplanowano na 6 marca w 90. urodziny reżysera. W połowie roku w EC1 ma zostać otwarta przygotowana przez muzeum wystawa „Filmy Romana Polańskiego w światowym plakacie filmowym”.

Tak jest. A jak Marzena Bomanowska chciałaby, żeby było? Bardzo jej zależy, żeby wystawy w Mu- >

zeum Kinematografii były takie jak te, które się robi na świecie – wymienia pokazywaną w Krakowie ekspozycję poświęconą Stanleyowi Kubrickowi albo wystawę o Pier Paolo Pasolinim, którą widziała w Rzymie. To ogromne przedsięwzięcia dotyczące twórczości, ale także szerokiego kontekstu kulturowego i politycznego.

Zdaniem Bomanowskiej, Łodzi należy się duże muzeum kina polskiego. Tu następuje długa lista wystaw stałych, jakie powinny się tam znaleźć. Uwzględni ona również kino eksperymentalne. Takie muzeum trzeba by stworzyć od podstaw, pałac Scheiblera jest na to za mały, a poza tym roczny budżet Muzeum Kinematografii to 2,5 mln zł – tyle kosztowała wystawa Kubricka w Krakowie. Muzeum Polin w Warszawie prawie dwa miliony przeznaczają na samą edukację. Jakie więc są szanse, żeby w Łodzi robić rzeczy znaczące?

Budżet – od lat taki sam – pozwala zaledwie na utrzymanie Muzeum Kinematografii przy życiu (ostatnio placówka dostała 8 mln zł z funduszy unijnych na modernizację). Podstawową sprawą jest gromadzenie i opracowywanie zbiorów. Dyrektor marzy o zakupie oryginalnego kinematografu braci Lumière. Na to jednak i na przygotowanie atrakcyjnej oferty kulturalnej – wystawy, katalogu, spotkania, serii działań edukacyjnych – trzeba znaleźć dodatkowe środki z konkursowych programów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Centrum Kultury, Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Żeby z nich jednak skorzystać, konieczne jest posiadanie wkładu własnego. Ten powinny zagwarantować władze miasta. Z drugiej strony tryb przyznawania grantów uniemożliwia planowanie projektów z większym wyprzedzeniem. Nie da się zrobić dużej wystawy w parę miesięcy.

Dlatego konieczna jest współpraca z innymi instytucjami. Łącząc siły dwóch, trzech podmiotów, można więcej osiągnąć. Priorytetowe jest współdziałanie ze Szkołą Filmową, ze studiem Opus Film. To PISF zaproponował muzeum zrobienie wystawy „Polskie drogi do Oscarów”, FilMOTEKA Narodowa partnerowała organizacji pokazu przemontowanej wersji „Potopu” z udziałem Jerzego Hoffmana. Był

plan, żeby w styczniu rozpocząć współpracę z EC1 i otworzyć tam wystawę poświęconą Romanowi Polańskiemu (premierę miała na ostatnim festiwalu w Gdyni). Okazało się, że we wnętrzach EC1 nie ma jak powiesić wystawy, bo nie wolno naruszyć zabytkowych murów. Trzeba zbudować system specjalnych ścian, które będą służyły do prezentacji ekspozycji. Do tego jednak potrzebny jest przetarg i czas na wykonanie konstrukcji. Termin otwarcia wystawy Polańskiego w EC1 się przesunął, ale, jak zapowiada Bomanowska, powstanie specjalny aneks do niej, żeby podkreślić związki reżysera z Łodzią. Do wystawy poświęconej Wajdzie będzie aneks dotyczący „Ziemi obiecanej”.

Oczywistym wydaje się, że nawet najlepszy dyrektor niewiele zdziała bez zespołu współpracowników, bo kimże jest generał bez armii. Dyrektor Bomanowska zastała w muzeum grupę pracowników, którzy przeszli na emeryturę, a nadal byli zatrudnieni na częściach etatów. Była zaskoczona, jak niewiele pracuje tu osób po filmoznawstwie. Są też tacy, którzy zajmują się działalnością merytoryczną, a nie skończyli studiów. A przecież koszty zatrudnienia na etacie młodego wykształconego filmoznawcy są niższe niż półetatowca na emeryturze. Kolejne zaskoczenie: w ostatnich miesiącach przed objęciem stanowiska przez nową panią dyrektor zatrudnienie wzrosło o pięciu pracowników – z 49 do 54 osób. Jak ułożyły się relacje?

Dyrektor Bomanowska wcześniej pracowała w „Gazecie Wyborczej” i w Szkole Filmowej jako jej rzecznik. Zaczynając w nowym miejscu, była przygotowana na to, że spotka się z dystansem, lekkim niedowierzaniem. Wśród załogi panuje też pewna dezorientacja, bo wielu pracowników, mówiąc ogólnie, nie bardzo wyczuwa intencje szefowej – ku czemu zmierzamy i jakimi środkami mamy ten cel osiągnąć. Pani dyrektor na szczęście dostrzega w zespole kilka osób, które są z muzeum bardzo związane i bardzo im na nim zależy, mimo nienajlepszych warunków pracy i płacy. Innowacją wprowadzoną przez dyrektor Bomanowską jest dwuosobowy dział promocji, który zajmuje się obsługą strony internetowej i profilu muzeum na Facebo-



oku, rozsyłaniem newsletterów, współpracą z mediami.

Tymczasem pod bokiem wyrosła muzeum konkurencja (w dostępie do miejskiej kasy i do publiczności) – zadania i zakres działań Narodowego Centrum Kultury Filmowej (wspieranego z budżety ministerstwa kultury) z siedzibą w EC1 Wschód w zasadzie pokrywają się z tym, do czego powołano Muzeum Kinematografii. W centrum zaplanowano również utworzenie ścieżki edukacyjnej poświęconej historii filmu. Jednak Marzena Bomanowska jest gotowa na współpracę z NCKF. Chciałaby chociaż raz w roku pokazać w przestrzeni EC1 dużą wystawę. Uważa, że w Łodzi potrzeba tylu inicjatyw filmowych, że dla każdej instytucji będzie zajęcie.

W książce „Kultura filmowa współczesnej Łodzi” pod redakcją Ewy Ciszewskiej i Konrada Klejsy znalazł się rozdział „Od Singapuru do Toronto – Muzeum Kinematografii w Łodzi, kolonialne pułapki i osierocone obiekty”. To, co napisał Michał Pabiś-Orzeszyna z Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej Uniwersytetu Łódzkiego, stanowi ciekawy kontekst dla działalności muzeum dziś, nawet jeśli tekst powstał za czasów poprzedniego dyrektora.

Autor najpierw analizuje działalność muzeum i zderza ją z postulatami nowej muzeologii (zakładającej całkowite otwarcie, oddanie muzeum społeczeństwu), zauważa nadmierne uzależnienie od PISF, by na koniec wskazać możliwe scenariusze rozwoju instytucji. Według niego łódzkie muzeum nie zajmuje się filmem, a „kinematograficznymi sierotami”, marginaliami dziedzictwa kinowego – gromadzi plakaty, zdjęcia z planu, sprzęt wychodzący z użytku. Nieco karykaturalnego wyrazu nabiera sugestia jakoby sensem pracy muzealników z pałacu Scheiblera było pieczołowite rozprostowywanie starych plakatów. Pabiś-Orzeszyna stawia przed Muzeum Kinematografii postulat większego krytycyzmu, negocjowania kanonu, nieposłuszeństwa wobec „protokołów kultury wysokiej”. Zaleca położenie nacisku na dialogiczność i interaktywność



Wystawa stała w Muzeum Kinematografii

wystaw. Choć postuluje zacieśnienie współpracy między akademikami a archiwistami (muzealnikami), uważa, że to dzieci „odłamujące palce Birkuta” (aluzja do słynnego posągu z filmu Wajdy, który stoi we foyer Kinematografu) powinny być modelową publicznością muzeum ze względu na profaniczną energię i skłonność do zadawania niewygodnych pytań.

Użycie nacechowanego słownictwa: „marginalia”, „sieroty”, „śmietnik” znacznie osłabia deklarowaną przez autora sympatię dla poświęcenia się muzealników niechcianym artefaktom. Bezceremonialne podejście i dosyć surowe wnioski kontrastują z przywoływaną w tekście wysoką samooceną pracowników Muzeum Kinematografii usankcjonowaną przecież przez nagrody dla instytucji i sukcesy wystaw. Nic dziwnego, że tekst został przyjęty przez pracowników jako niesprawiedliwy atak. Praca Michała Pabisia-Orzeszyny chyba jednak bardziej wygląda na nieprzychylną muzeum niż jest w rzeczywistości. Zbyt słabo akcentuje fakt, że strategia działania muzeum ma swe źródła przede wszystkim w wadliwym systemie finansowania instytucji kultury. Poza tym to tylko opinia obserwatora z zewnątrz, jedna z wielu możliwych, o tyle ważna, że może się stać punktem odniesienia dla tych, którym zależy na rozwoju Muzeum Kinematografii. \*

# KALENDARIUM

## 2/2016

## TEATRY

### ARLEKIN

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99

Kasa czynna:

wt.-n. godzinę przed spektaklem

BOW tel. 42 632 58 99

#### • PIOTRUŚ PAN

reż. A. Klucznik

1, 2, 3 II g. 9 i 11

#### • Michaił Bułhakow

#### MISTRZ I MAŁGORZATA

reż. W. Wolański

4 II g. 18 // 5, 6, 7 II g. 19

#### • PAN TEATR

reż. E. Szepietowska, K. Zajdel

5 II g. 10 // 7, 28 II g. 12

#### • TAJEMNICA WESOŁEGO MIASTECZKA

reż. S. Ochmański

9, 10, 11, 12 II g. 9 i 11

14 II g. 12 – Niedziela z Arlekinem

16, 21 II g. 12

#### • Hans Christian Andersen

#### MAŁA SYRENKA

reż. W. Wolański

28 II g. 16 // 29 II g. 9 i 11

### FUNDACJI KAMILA MAĆKOWIAKA

AOIA, ul. Zachodnia 54/56

tel. 794 460 500, 508 072 296

[www.fundacjamackowiaka.org](http://www.fundacjamackowiaka.org)

#### • ŁAWECZKA NA PIOTRKOWSKIEJ

na podst. sztuki Aleksandra Gelmana

reż. K. Maćkowiak

14 II g. 19

#### • DIVA SHOW

reż. K. Maćkowiak

26 II g. 19

Kupony zniżkowe na str. 6-7

### JARACZA

ul. Kilińskiego 45, tel. 42 662 33 00

Duża, Mała i Kameralna Scena

ul. Jaracza 27

Kasa czynna: pn.-n. 12-19, tel. 42 632 66 18

### DUŻA SCENA

#### • Mikołaj Gogol

#### REWIZOR

reż. M. Fiedor

3, 4, 5 II g. 19

#### • Thomas Bernhard

#### PRZED ODEJŚCIEM W STAN

#### SPOCZYNKU

reż. G. Wiśniewski

7, 10 II g. 19

#### • Sarah Ruhl

#### POSPRZĄTANE

reż. M. Grzegorzek

12, 13, 14 II g. 19

#### • William Szekspir

#### ANTONIUSZ I KLEOPATRA

reż. W. Faruga

19, 20, 21 II g. 19

#### • WEDŁUG AGAFII

na motywach „Ożenku” Mikołaja Gogola

reż. A. Duda-Gracz

28 II g. 19

### MAŁA SCENA

#### • Jarosława Paulinowicz

#### MARZENIE NATASZY

reż. N. Kolada

6, 7 II g. 19

#### • Marco Antonio de la Parra

#### MROCZNE PERWERSJE CODZIENNOŚCI

reż. R. Sabara

10, 11, 12 II g. 19

#### • Shelagh Stephenson

#### PAMIĘĆ WODY

reż. B. Tosza

16, 17, 18 II g. 19

#### • Judith Thompson

#### LEW NA ULICY

reż. M. Grzegorzek

27, 28 II g. 18

### SCENA KAMERALNA

#### • Thomas Bernhard

#### KOMEDIANT

reż. A. Olsten

2 II g. 19

#### • Fiodor Dostojewski

#### KARAMAZOW

reż. J. Orłowski

14, 16, 17 II g. 19

#### • Gabriela Zapolska

#### ICH CZWORO

reż. M. Bogajewska

20, 21 II g. 19

#### • Anat Gov

#### BOŻE MÓJ!



Foto: MAGDA HUECKEL

„Antoniusz i Kleopatra”

reż. J. Orłowski  
25, 26, 27 II g. 19

### SCENY REGIONALNE

#### RADOMSKO

Miejski Dom Kultury, ul. Brzeźnicka 5

#### • UMRZEĆ Z TĘSKNOTY NAJPIĘKNIJSZE PIOSENKI ŻYDOWSKIE

reż. W. Zawodziński  
9 II g. 19

#### SKIERNIEWICE

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Wita Stwosza 2/4

#### • Marco Antonio de la Parra MROczne PERWERSJE CODZIENNOŚCI

reż. R. Sabara  
24 II g. 19

#### PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Miejski Ośrodek Kultury, ul. 3 Maja 12

#### • Shelagh Stephenson PAMIĘĆ WODY

reż. B. Tosza  
26 II g. 19

### LOGOS

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22

Karty wstępu w kancelarii, tel. 42 637 65 45  
w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30

#### • Jan Wilkowski

#### SPOWIEDŹ W DREWNI

reż. W. Wilhelm  
1, 4 II g. 20

#### • KOŁĘDA

wg tekstów: Bertolda Brechta,  
Johanna Wolfganga Goethego,  
Jana Pawła II, Williama Szekspira,  
Francesco Petrarki  
reż. W. Adamski  
8, 9 II g. 19

#### • Clive Staples Lewis

TOAST  
reż. W. Wilhelm  
18, 23 II g. 19

### MAŁY W MANUFakturZE

ul. Drebnowska 58

tel. 42 633 24 24

więcej informacji: [www.teatr-maly.pl](http://www.teatr-maly.pl)

#### • Aldo Nicolaj

#### TO NIE BYŁA PIĄTA, TO BYŁA DZIEWIĄTA

– komedia kryminalna  
reż. M. Piławski  
5 II g. 19.15

#### • Lucy Maud Montgomery

#### ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA

reż. M. Flegel  
6 II g. 12.15

#### • WESOŁEGO POWSZEDNIEGO DNIA. MŁYNARSKI SentyMENTALNIE

reż. M. Flegel  
6 II g. 19.15

#### • Katarzyna Wojtaszak

#### RODZINNY INTERES

reż. M. Piławski  
12, 13, 19, 20 II g. 19.15

#### • Nikolaj Kołada

#### GĄSKA

reż. M. Piławski  
25, 27 II g. 19.15 // 26 II g. 19.15 – premiera

### MUZYCZNY

ul. Północna 47/51

Kasa czynna: wt.-pt. 11-18.30, sob. 12-18.30,  
n. 15-18.30, w dniu spektaklu do 16.30

tel.: 42 678 35 11 w. 319, 502 396 544

#### • Jacek Bończyk, Zbigniew Krzywański ZORRO

reż. J. Bończyk  
3, 4 II g. 11

#### • W ZACZAROWANĄ NOC

– koncert karnawałowy

reż. Z. Macias  
6 II g. 18.30

7 II g. 17

#### • SEN NOCY (NIE)LETNIEJ

na motywach komedii Williama Szekspira  
reż. K. Wawrzyniak

9 II g. 11 i 18.30

#### • Johann Strauss

#### ZEMSTA NIETOPERZA

reż. W. Adamczyk

11, 12 II g. 18.30

#### • CYGAŃSKA GALA WALENTYŃKOWA

13 II g. 18.30

#### • Ken Ludwig

#### DAJCIE MI TENORA

reż. M. Sławiński  
przedstawienie Teatru Capitol w Warszawie  
14 II g. 15 i 18.30

#### • FREDRO DLA DOROSŁYCH

reż. E. Korin  
spektakl Teatru 6. Piętro w Warszawie  
15 II g. 17.30 i 20.30

#### • STARE DOBRE MAŁŻENSTWO

koncert promujący album „Kompresja ciszy”  
16 II g. 19

#### • Andrew Lloyd Webber

#### JESUS CHRIST SUPERSTAR

reż. Z. Macias  
19, 20 II g. 18.30  
21 II g. 17

#### • Tadeusz Różewicz

#### NA CZWORAKACH

reż. J. Stuhr  
spektakl Teatru Polonia w Warszawie  
22 II g. 17 i 20.30

#### • B.J. Castleman

#### FALL, HOT RAIN

reż. K. Wawrzyniak  
24 II g. 19

#### • Rafał Krmita

#### AJ WAJ! CZYLI HISTORIE Z CYNAMONEM

reż. R. Krmita  
27 II g. 18.30 // 28 II g. 17

*Kuponyniżkowe na str. 6-7*

### NOWY im. K. Dejmk

ul. Więckowskiego 15

ul. Zachodnia 93, tel. 42 633 44 94

Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,

niedziela godzinę przed spektaklem

tel. 42 633 44 94 w. 317, 42 636 05 92

#### DUŻA SALA

#### • Robert Urbański

#### KOKOLOBOLO, CZYLI OPowieŚĆ O PRZYPADKACH ŚLEPEGO MAKSA I SZAI MAGNATA

reż. J. Glomb

3, 4, 5, 6, 7 II g. 19

#### • DAJ RODZINĘ ZA KURTYNĘ

niedzielne rodzinne spotkania w teatrze  
7 II g. 11 (zapisy)

#### • Dorota Masłowska

#### WIĘCEJ NIŻ MOŻESZ ZJEŚĆ

reż. M. Nowak

12, 13, 14 II g. 19

#### • IMPRO ATAK!

Walentynkowy musical improwizowany  
12 II g. 21.15

#### • Władysław Reymont

#### ZIEMIA OBIECANA

reż. R. Brzyk

19, 20 II g. 19 // 21 II g. 16

#### • Ray Cooney

#### Mayday

reż. R.M. Nyczka

25, 26, 27 II g. 19

#### • Marek Rębacz

#### DIABLI MNIE BIORĄ

reż. M. Rębacz

28 II g. 16 i 19

#### MAŁA SALA

#### • Geraldine Aron

#### MÓJ BOSKI ROZWÓD

reż. M. Pasieczny

5, 6, 7 II g. 19.15

#### • IMPRO ATAK!

zabawa teatralna

5 II g. 21.15

#### • IMPRO ATAK! W POGONI

#### ZA HAROLDEM

6 II g. 21.15

#### • Eric-Emmanuel Schmitt

#### MAŁE ZBRODNIE MAŁŻENSKIE

reż. K. Deszcz

12, 13, 14 II g. 19.15

#### • IMPRO ATAK! NA WALENTYŃKI

14 II g. 16

- **Miro Gavran**  
**WSZYTKO O KOBIETACH**

reż. P. Bikont  
18, 19, 20 II g. 19.15  
21 II g. 16

- **William Szekspir**  
**JULIUSZ CEZAR**

reż. M. Wdowik  
26 II g. 19.15 – premiera  
27, 28 II g. 19.15

*Kupony zniżkowe na str. 6*

## PINOKIO

ul. Kopernika 16, tel. 42 636 59 88

Kasa czynna:

pn.-pt. godzinę przed spektaklem, n. 10-13  
tel. 42 636 13 41

- **GDZIE JEST LAILONIA?**

na podst. „13 bajek z królestwa Lailonii”  
Leszka Kołakowskiego

reż. K. Dworakowski  
1, 2, 3, 4 II g. 10

- **Rudyard Kipling**  
**KSIĘGA DŻUNGLI**

reż. P. Jaszczak  
5, 8 II g. 9 i 11 // 7 II g. 12

- **Wilhelm i Jacob Grimm**  
**KOPCIUSZEK**

reż. K. Dworakowski  
9, 11 II g. 9 i 11 // 10 II g. 9  
21 II g. 12

- **POKOLOROWANKI**

reż. H. Mierzejewska-Mikosza  
10 II g. 11 // 12 II g. 9  
14 II g. 12 // 25 II g. 18

- **BALLADYNY I ROMANSE**

wg Ignacego Karpowicza  
reż. K. Dworakowski  
12, 13, 14 II g. 19

- **RONJA**

na podst. powieści Astrid Lindgren  
„Ronja, córka zbójnika”  
reż. K. Maciejaszek  
26 II g. 18  
27 II g. 17 – premiera  
28 II g. 12

## POWSZECHNY

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39

Kasa czynna: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 13-19

BOW: tel. 42 633 50 36

## DUŻA SCENA

- **Marc Camoletti**  
**POMOC DOMOWA**

reż. J. Przebindowski  
3, 4 II g. 11  
5, 7, 11, 12, 13, 14 II g. 19

- **Marc Camoletti**  
**BOEING, BOEING**

reż. G. Castellanos  
18, 19, 20, 21 II g. 19

- **Paul Pörtner**  
**SZALONE NOŻYCHKI**

reż. M. Sławiński  
24 II g. 19 – spektakl dla emerytów  
25, 26, 27 II g. 19  
28 II g. 16

## MAŁA SCENA

- **Matjaž Zupancić**  
**VLADIMIR**

reż. J. Zubrzycki  
6 II g. 19.15 – premiera  
7, 11, 12, 14 II g. 19.15

- **Malina Prześluga**  
**STOPKLATKA**

reż. J. Zubrzycki  
9, 10 II g. 11

- **David Almond**  
**MÓJ TATA CHCE LATAĆ JAK PTAK**

reż. A. Wójcik, A. Jakubas  
17, 18, 19 II g. 10

- **Marta Guśniowska**  
**ONY**

reż. E. Piławska, A. Jakubas  
28 II g. 16 – premiera

## ROZRYWKI „LUTNIA”

ul. Piotrkowska 243, tel. 605-645-923

Kasa czynna: pn.-pt. 10-16 oraz godzinę  
przed spektaklem, tel. 795-036-770

- **Marek Pituch**  
**ŻONA DO ADOPCJI**

reż. J. Ehrlich  
14 II g. 16 i 19

- **RECITAL EDYTY GEPPERT**

20 II g. 19

## STUDYJNY PWSFTViT

ul. Kopernika 8

tel. 42 636 41 66, 42 637 26 67

www.filmschool.lodz.pl

Bilety: można zamówić telefonicznie  
lub kupić na godzinę przed spektaklem

- **Witold Gombrowicz**  
**IWONA, KSIĘŻNICZKA BURGUNDA**

reż. A. Augustynowicz  
1, 25, 26, 27, 28 II g. 19.07  
EC1, ul. Targowa 1/3

- **Fryderyk Schiller**  
**MARIA STUART**

reż. J. Wiśniewski  
11, 12, 13, 14, 18, 19 II g. 19.07

## SZWALNIA

Centrum Kultury Niezależnej

ul. A. Struga 90, tel. 607 417 674

www.teatrswalnialodz.pl

- **Tęgie Chłopy**

koncert  
3 II g. 19

- **NIEWIARYGODNE**

przedstawienie mentalistyczne  
w wykonaniu Radka Hoffmana  
13 II g. 19

- **NIE JEST MI SMUTNO,  
ALE UBIERAM SIĘ NA CZARNO**

spektakl improwizowany na taniec,  
dźwięk, video  
27 II g. 19

- **GRANIE PO STAREMU – WARSZTATY**

Trąbka z Kazikiem Nitkiewiczem (g. 17)  
Skrzypce z Marią Stępień (g. 18.15)  
Bębnek obręczowy  
z Przemysławem Bogusławskim (g. 18.15)  
Tańce wirowe (g. 19.30)  
7, 14, 21, 28 II

## WIELKI

pl. Dąbrowskiego, tel. 42 633 99 60

Kasy czynne: wt.-sob. 12-19, n. 15-19

tel. 42 633 77 77

- **GDZIE MIESZKA KRÓLEWNA ŚNIEŻKA?**

spektakl chóru dziecięcego  
Teatru Wielkiego w Łodzi

reż. A. Białek  
2 II g. 18.30

- **Johann Strauss II**

**NOC W WENECJI**  
reż. A. Hofman  
3, 4, 5, 6 II g. 18.30  
7 II g. 17

- **OPERA BEZ GRANIC**

Magiczne moce sceny  
8 II g. 12

- **Abelard Giza**

**SWING**  
reż. D. Niebudek  
spektakl gościnny  
8 II g. 19

- **MŁYNARSKI OBOWIĄZKOWO!**

reż. J. Bończyk  
spektakl Teatru 6. Piętro  
9 II g. 19

- **Frederick Loewe**

**MY FAIR LADY**  
reż. M. Korwin  
12, 13 II g. 18.30 // 14 II g. 17

- **OPERA BEZ GRANIC**

spotkanie z Wojciechem Rodkiem,  
dyrektorem artystycznym Teatru Wielkiego  
15 II g. 18



• **GRUZIŃSKI BALET NARODOWY**  
„SUKHISHVILI”

15 II g. 19

• **Giuseppe Verdi**  
**AIDA**

reż. M. Weiss-Grzesiński

19 II g. 18.30

21 II g. 17

• **Giuseppe Verdi**  
**TRAVIATA**

reż. J. Niesobka, W. Zawodziński

24 II g. 18.30

• **Gray Veredon/Franz von Suppé**  
**i Michael Nyman**

**ZIEMIA OBIECANA**

choreogr. G. Veredon

26 II g. 18.30

28 II g. 17

• **PASIÓN DE BUENA VISTA**

koncert artystów kubańskich

27 II g. 19

wyk. soliści – studenci Wydziału  
Wokalno-Aktorskiego AM w Łodzi  
14 II g. 18

• **AKADEMIA PEŁNA DŹWIĘKU**  
„Wielki bęben i jego przyjaciele”

– koncert edukacyjny  
16 II g. 10 i 12 (zapisy)

• „Kolory perkusji” – koncert  
wyk. Piotr Pniak Synergy Ensemble  
w programie: współczesne utwory  
na instrumenty perkusyjne,  
projekty multimedialne  
16 II g. 18

• **JAZZ EX CATHEDRA**  
Maciej Tubis Trio – koncert

18 II g. 18

• „Najlepsi z najlepszych” – koncert  
23 II g. 18

**FILHARMONIA ŁÓDZKA**  
**im. A. Rubinsteina**

ul. Narutowicza 20/22, tel. 42 664 79 10

Kasa czynna: pn., śr. i czw. 10-18,

wt. i pt. 10-20, godzinę przed każdym

koncertem i w czasie pierwszej przerwy,  
tel. 42 664 79 79

• **ODKRYWCY MUZYKI**  
Warsztaty i koncert dla dzieci w wieku 4–8 lat

6 II g. 11 (warsztaty) i 12.30 (koncert)

• **OSTATKOWY KONCERT SYMFONICZNY**  
wyk. Ivan Monighetti – wiolonczela/dyrygent,

Orkiestra Symfoniczna FŁ

w programie: F. Schubert, M. Glinka,

F. von Suppé, F. Gulda

9 II g. 19

• **KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ**  
„Filharmonicy na urodziny Filharmonii”

wyk. m.in. Apertus Quartet,

Kwartet smyczkowy „Antidotum”

oraz Michał Przędziecki – kontrabas,

Leszek Kołodziejcki – bandoneon,

Kwintet fletowy oraz Paweł Stępnik – gitara,

Zespół wiolonczelowy pod kierownictwem

Konrada Bukowiana, Grohman Orchestra

w programie: m.in. A. Piazzola,

P. Czajkowski, F. Poulenc, E. Grieg,

J.F. Haendel

12 II g. 19

• **BABY BOOM BUM – ODCINEK**

„TLULIKAT”

warsztaty dla dzieci w wieku 0-3 lat

13 II g. 10, 11, 12, 16 i 17

14, 17 II g. 10, 11 i 12

• **KONCERT WALENTYNKOWY**

Wojtek Mazolewski Quintet

14 II g. 19

• **KONCERT SYMFONICZNY NA**  
**ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU 100 LAT**

ORKIESTRY SYMFONICZNEJ FŁ

wyk. Seong-Jin Cho – laureat XVII

Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego  
im. Fryderyka Chopina – fortepian,

Adam Tański – organy,

Jose Maria Florencio – dyrygent,

Orkiestra Symfoniczna i Chór FŁ

w programie: M. Górecki, H. Czyż, F. Chopin,

R. Strauss

16, 17 II g. 19

• **KONCERT SYMFONICZNY NA**  
**ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU 100 LAT**

ORKIESTRY SYMFONICZNEJ FŁ

wyk. Wioletta Chodowicz – sopran,

Małgorzata Pańko – alt, Tomasz Zagórski

– tenor, Wojciech Gierlach – bas,

Kai Bumann – dyrygent,

Orkiestra Symfoniczna i Chór FŁ

w programie: W. Lutosławski,

L. van Beethoven

19 II g. 19

• **KONCERT MUZYKI DAWNEJ**

wyk. Krzysztof Urbaniak – organy,

Zbigniew Pilch – skrzypce,

zespół muzyki dawnej The Violin Consort

w programie: D. Buxtehude, G.F. Händel,

J. Haydn, J.S. Bach

21 II g. 19

**PARAFIA**  
**EWANGELICKO-AUGSBURSKA**  
**ŚW. MATEUSZA**

ul. Piotrkowska 283

• **NIEDZIELA Z MUZYKĄ U ŚW. MATEUSZA**

Recital organowy Martina Sandera

w programie: P. Wolfrum, L. Neuhoff,

M. Reger

7 II g. 17

**WYTWÓRNA**

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

• **MARIKA**

piosenki z nowego albumu

5 II g. 20

• **DZEM**

6 II g. 20

• **ENEJ I HAPPYSAD**

12 II g. 19

• **MELA KOTELUK**

13 II g. 20

• **DAWID PODSIADŁO**

koncert promujący nową płytę

„Annoyance and Disappointment”

14 II g. 19

• **WINO-GRANIE**

Krzysztof Zalewski Solo Act

20 II g. 20

• **DANIEL BLOOM**

koncert muzyki elektronicznej i filmowej

27 II g. 20

**SALE**  
**KONCERTOWE**

**AKADEMIA MUZYCZNA**

im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi

ul. Gdańska 32

tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

• **ORGANY, KLAWESYN I MUZYKA DAWNA**

Koncert Krzysztofa Urbaniaka – organy

24 II g. 18.15

**Sala kameralna AM, ul. 1 Maja 4**

• **The Badji Band** – koncert

8 II g. 18.15

• **WIECZÓR MUZYCZNY**

„Muzyka włoska”

wyk. Dorota Stanisławska – altówka,

Mikołaj Pacholczyk – fortepian

w programie: m.in. L. Liviabella, B. Marcello,

N. Rota

22 II g. 18.15

• **Koncert gitarowy**

23 II g. 19

• **ESTRADA MŁODYCH**

25 II g. 18

• **WIECZÓR MUZYCZNY**

„W 60. rocznicę śmierci Henriette Renié”

wyk. studenci klas harfy AM w Łodzi

w programie: m.in. H. Renié, M. Grandjany,

M. Tournier

29 II g. 18.15

**Sala koncertowa AM, ul. Żubardzka 2a**

• **Koncert walentynkowy**

# MUZE A

## ANIMACJI Se-ma-for

ul. Targowa 1/3, bud. 24  
(wejście od ul. Tuwima 54)  
tel. 42 681 54 74, 502 496 350  
[www.se-ma-for.com](http://www.se-ma-for.com)

Czynne: pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych),  
wt. - pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16  
Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł

### Wystawy stałe:

- Historia animacji • Proces tworzenia filmu animowanego • Interaktywne pulpity
- Oryginalne lalki Misia Uszatka • Scenografie z realizowanych produkcji • Sprzęt filmowy
- Nagrody – m.in. statuetki Oscara

### Wystawa czasowa:

- „Ocalmy sekundeczkę od zapomnienia” – wystawa poświęcona Edwardowi Sturlisowi, twórcy animacji lalkowych dla dzieci (do 30 IV)

### Inne wydarzenia:

- BAL KARNAWAŁOWY  
słodki poczęstunek, konkursy z nagrodami, gry i zabawy, karaoke, miniwarsztat filmowy, kino (6 II g. 12)
- III Edycja Akademii Młodego Filmowca (13-27 II g. 10)
- Filmowe Walentynki:  
„Stop motion / stop nudzie”  
Oferta dla zachołanych: tworzenie własnego filmu metodą poklatkową oraz zwiedzanie muzeum, konkursy i pokazy filmowe – „Fantastyczny sklep z kwiatami” i „Danny Boy” (14 II g. 12)
- WARSZTATY DLA DZIECI  
Śpiewajki, turlaj ki dotykajki – twórcze warsztaty muzyczno-sensoryczne dla dzieci w wieku 8 miesięcy – 1,5 roku (4, 18 II g. 16.30 – zapisy: [muzeum@se-ma-for.com](mailto:muzeum@se-ma-for.com))  
Muzyczne figle z Uszatkiem i Colargolem (6 II g. 11)  
Muzyczne hopsasanki (7, 21 II g. 11 / 12, 26 II g. 16.30)  
Psoty bazgroły – zabawy plastyczno-sensoryczne dla dzieci w wieku 1,5-4 lata (11, 25 II g. 16.30 – zapisy: tel.: 42 682-26-01, [muzeum@se-ma-for.com](mailto:muzeum@se-ma-for.com))  
Serduszkowe muzykowanie z zacczarowanym ołówkiem (14 II g. 11)  
Miś Colargol w kosmosie (21 II g. 12)  
Paraszkowe tańce piosenki i inne wesole dźwięki (27 II g. 11)  
Małe Wielkie Czyny (28 II g. 12)

## ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40  
Czynne: wt.-n. 10-17  
Bilety: 9 zł i 6 zł  
(we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” – wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobytą z ziemi” – wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” – wystawa etnograficzna

### Wystawa czasowa:

- „W służbie władców i czarowników. Sztuka Nigerii” (do 28 II)

### Inne wydarzenia:

- „Baleron spod strzechy, czyli co jadano w chłopskiej chacie” – odczyt Krzysztofa Pisery w ramach cyklu Archeo Koła Miłośników Archeologii i Etnografii (1 II g. 17)
- FERIE W MUZEUM  
„Życie codzienne na dworze średniowiecznym:  
Czerwień sama z siebie powabna jest – rzecz o stroju średniowiecznym” – warsztaty z projektowania strojów dworskich dla dzieci w wieku 8-12 lat (16, 23 II g. 11-14 – zapisy tel. 42 632 84 40 w. 29)

## FABRYKI

ul. DREWNOWSKA 58 (Manufaktura)  
tel. 42 664 92 93  
[www.muzeumfabryki.pl](http://www.muzeumfabryki.pl)  
Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19  
Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł

### Wystawy stałe:

- „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego”
- „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego” • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex”

## GEOLOGICZNE

ul. KOPCIŃSKIEGO 31, tel. 42 635 45 93  
Czynne: pn.-pt. 9-16  
Bilety: 5 zł i 3 zł (w czwartki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Świat mineralów”
- „Kamień budowlany i ozdobny w architekturze”
- „Kryształy w przyrodzie i technice”
- „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

## HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15  
Czynne: pn.-pt. 9-16  
w pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym  
Bilety: 6 zł i 3 zł  
grupowy (pow. 10 osób) – 20 zł

### Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrze apteki z przełomu XIX i XX wieku

## UNIwersYTETU MEDYCZNEGO

ul. ŻELIGOWSKIEGO 7/9  
tel. 42 639 32 70  
Czynne: pn.-pt. 8-12 (wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

## KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1  
tel. 42 674 09 57  
Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,  
czw. 11-19, sob., n. 11-18  
Bilety: 8 zł i 5 zł (we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pałac pełen bajek” • „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej”
- „Rówieśnik kinematografu. Magia seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu” • „Tajemnice planu filmowego”
- „Latająca maszyna – scenografia filmowa”
- „Od negatywu do kopii”

### Wystawa czasowa:

- „Witold Sobociński – Wizualna ciągłość obrazu” (do 29 II)
- „12 filmów na 120-lecie kina” – wystawa plakatów (do 29 II)

### Inne wydarzenia:

- Przedpremierowy pokaz filmu „Śpiewający obrusik” Mariusza Grzegorzka (4 II g. 18.30)
- Pokaz filmu „Moje córki krowy” połączony ze spotkaniem z reżyserką Kingą Dębską (5 II g. 17)
- Mały Kinematograf (7, 14, 21, 28 II g. 12)
- Walentynkowy pokaz niemego filmu „Ludzie bez jutra” w reżyserii Aleksandra Hertza z muzyką na żywo w wykonaniu tapera (14 II g. 17.30)
- „Tu stacja animacja” – warsztaty dla dzieci (20 II g. 11)
- Ogłoszenie indywidualnych wskazań w ankiecie „12 filmów na 120-lecie kina” (29 II)

## KOMUNIKACJA MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51

tel. 42 672 12 07

Czynne: pn.-czw. 10-18, sob. 12 i 26 V g. 10-14

Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

### Wystawa stała:

• Tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

### Wystawy czasowe:

• „Pożegnanie ikarusów” – wystawa zdjęć poświęcona modelowi 280 (do 31 III)  
• Modele w skali 1:25 wykonane przez p. Jacka Mądrego, kierownicę MPK-Łódź z zajezdni Nowe Sady (do 29 II)

## KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24, tel. 502 62 64 66

Czynne: po wcześniejszym kontakcie

telefonicznym

Prowadzą: J. i P. Tryzno

### Wystawa stała:

Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich. Artystyczne książki autorstwa Jadwigi i Pawła Tryznów

## MIASTA ŁÓDZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23

Czynne: pn., wt., czw. 10-16,

śr., sob. i n. 12-18

Bilety (wystawy czasowe): 7 zł i 5 zł

Bilety łączne (do muzeum i galerii): 12 zł i 8 zł (w środę wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

• „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)”  
• „Triada łódzka – trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”  
• „Aleksander Tansman – warsztat kompozytora”  
Panteon Wielkich Łódzian:  
• Jan Karski • Władysław Reymont  
• Julian Tuwim • Artur Rubinstein  
• Jerzy Kosiński • Karl Dedecius  
• Marek Edelman i Alina Margolis  
Galeria Mistrzów Polskich:  
Bilety: 10 zł i 5 zł  
• Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała

### Wystawy czasowe:

• „Dziedzictwo dwóch kultur.  
Kolekcja rodziny Poznańskich z Muzeum Polskiego w Rapperswilu”  
wystawa jubileuszowa z okazji 40-lecia Muzeum Miasta Łodzi (do 14 II)

• „Łódź w górach – góry w Łodzi” (do 14 II)  
• „Karkonosze dawniej i dziś” (do 14 II)  
• „Kolekcji ciąg dalszy...”  
wystawa jubileuszowa z okazji 5-lecia Galerii Mistrzów Polskich (do 31 III)

### Inne wydarzenia:

• „Karnawałowo z Chórem Wytwórni”  
51. koncert z cyklu „Jazz w Palacu”  
wyk. Jazzowy Chór Wytwórni (7 II g. 18)  
• Finisażowe oprowadzanie kuratorskie po wystawie oraz podsumowanie rodzinnej gry muzealnej „Powrót kolekcji” (14 II g. 12)  
• „Lidia Zamkow – Instrumentem zawodu [reżysera] jest wyobraźnia” – druga część warsztatów teatralnych dla dorosłych i seniorów, prowadzenie: Katarzyna Kuropatwa-Pik (21 II g. 12)  
• FERIE W MUZEUM  
zajęcia edukacyjne dla dzieci w wieku 6-12 lat (15-18 II g. 10-12 // 22-25 II g. 10-12)

## ODDZIAŁ KULTUR

### I TRADYCJI WYZNANIOWYCH

pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31

Czynne: wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19, n. 10-14

Bilety: 4 zł i 2 zł (w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych zwiedzających)

### Wystawy stałe:

• „Łódź katolicka” • „Łódź wielu wyznań i kultur” – wystawa fotografii

### Inne wydarzenia:

• „... o matko Miłości» – rzecz o miłości w polskiej kulturze”  
prelekcja Aldony Plucińskiej w cyklu spotkań „Lubię wiedzieć” (14 II g. 11)

## MUZEUM KANAŁU „DĘTKA”

pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11

*do kwietnia nieczynne – możliwość zwiedzenia przez grupy zorganizowane po uprzednim zgłoszeniu*

## MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI

ul. ks. Skorupki 21, tel. 42 636 40 53

Czynny: pn., pt. 9-15, śr. 12-15, czw. 11-19

Bilety: 3 zł i 1 zł (w środę wstęp wolny)

### Wystawa stała:

• „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

### Wystawa czasowa:

• „Zapomniane dziedzictwo. Żydowskie kluby i stowarzyszenia sportowe w Łodzi” (do 29 II)

## OŚWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczajska 202

Wydział Zbiorów Specjalnych PBW

tel. 537 462 100

Czynne: pn.-pt. 10-14

### Wystawa stała:

• „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

### Wystawa czasowa:

• „Sztuka ilustracji w książkach dla dzieci” (do 28 II)

## PAPIERU I DRUKU PŁ

Pracownia papieru

w Instytucie Papiernictwa i Poligrafii PŁ,

ul. Wólczajska 223

tel. 42 631 28 58

Czynne: wt.-pt. 9-16

### Wystawy stałe:

• „Historia druku”  
• „Historia papieru”

## Dom Papiernika

(w Skansenie Architektury Drewnianej

Centralnego Muzeum Włókiennictwa,

ul. Piotrkowska 282)

czynny: sob., n. 11-16

### Wystawy stałe:

• „Przekorna Trupa Stasia Straszydło”  
• „Drukarnie łódzkie do roku 1918.  
Zarys dziejów”

## PRZYRODNICZE UL

Park Sienkiewicza

tel. 42 665 54 90

Czynne: wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

### Wystawa stała:

• „Sieć życia – zróżnicowanie form w królestwie zwierząt”

### Wystawa czasowa:

• „Antarktyda – wyprawy naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”

## MUZEUM SZTUKI

ms

ul. Więckowskiego 36

tel. 42 633 97 90

Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 11-19

Biblioteka: wt., śr., pt. 11-15.30, czw. 9-17

Księgarnia ms: wt.-sob. 10-17

ms café: pon.-czw. 9-22,

pt.-n. 9 – do ostatniego klienta

Bilety: 6 i 3 zł (w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- Sala Neoplastyczna. Kompozycja otwarta

**Wystawa czasowa:**

- „Miroslaw Bałka: Nerw. Konstrukcja” (do 13 III)

**ms<sup>2</sup>**

ul. Ogrodowa 19

Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 12-20

Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21

Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20

Bilety: 6 zł i 3 zł (na jedną wystawę)

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Atlas nowoczesności. Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

**PAŁAC HERBSTA**

ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98

Czynne: wt.-n. 11-17

Bilety: 6 zł i 3 zł (na jedną wystawę)

(w czwartki wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Muzeum Pałac Herbsta – Sztuka dawna w nowym wymiarze”

**Wystawa czasowa:**

- „Otwieram świątynię pamięci”. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce (do 17 IV)

**Inne wydarzenia:****• KULTURALNE RENDEZ-VOUS**

„Pamiętki z podróży, czyli historia jednej szkatułki i kilku niezwykłych drobiazgów” – wykład Tatiany Szymańskiej (4 II g. 15.30 – zapisy)

„Walka postu z karnawalem” – wykład Joanny Jaśkiewicz (27 II g. 12 – zapisy)

**• PAŁAC HERBSTA W KILKU ODSŁONACH**

„Ostatki w pałacu” – warsztaty dla osób z dysfunkcją wzroku (9 II g. 13 – zapisy)

**• MAŁY SALON MUZYCZNY**

„Co z tą zimą” – koncert muzyczno-plastyczny dla dzieci (14 II g. 16)

• „Kto da więcej” – warsztaty dla dzieci w wieku 9-13 lat (18 II g. 12 – zapisy)

• „W drogę czas” – warsztaty wokół książki dla dzieci „Podróże z Anną Marią” (20 II g. 12 – zapisy)

• „Pałacowa menażeria” – warsztaty dla dzieci w wieku 4-9 lat (25 II g. 12 – zapisy)

**TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH**

ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12

Czynne: pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18,

sob. n. 9.30-16 – wstęp wolny, dla grup zorganizowanych – 30 zł

(z przewodnikiem)

**Wystawy stałe:**

- „Więzienie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953”
- „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

**Wystawy czasowe:**

- „Rewolucja 1905-1907. W 110. rocznicę wybuchu” (do 31 I)

**Oddział Martyrologii RADOGOSZCZ**

ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18,

sob. 10-16, n. 11-17 wstęp wolny,

dla grup zorganizowanych

(z przewodnikiem) – 30 zł

**Wystawy stałe:**

- „Radogoszcz 1939-1945”
- „Łódź i ziemia łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

**Wystawa czasowa:**

- „70. rocznica zwycięstwa nad III Rzeszą. Wojna w Europie” (do 29 II)

**Oddział STACJA RADEGAST**

al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Ghetto 12

tel. 42 291 36 27

Czynne: pn., wt. 9-17, śr., czw. 10-18,

sob., n. 10-16, wstęp wolny

**Wystawy stałe:**

- Kufer rodziny Schwarzwów – austriackich Żydów • „Litzmannstadt Getto 1940-1944”
- „I skrzypce przestały grać...” – wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli w obozie w Łodzi i w Chełmnie nad Nerem – w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84 po wcześniejszym telefonicznym umówieniu

**Wystawa czasowa:**

- „Dokąd nas wiozą, co nas czeka...” (do 29 II)

**WŁÓKIENICTWA**

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 11-19,

sob., n. 11-16

Bilety: 10 zł i 6 zł

**Wystawy stałe:**

- Narzędzia i maszyny włókiennicze
- „Dawne zakłady Ludwika Geyera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przełomu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek”

**Wystawy czasowe:**

- „Architektura wyobraźni. Tkaniny żakardowe. Prace Studentów Wzornictwa Politechniki Łódzkiej” (do 7 II)

- „Prime Time 2015” – najlepsze dyplomy Akademii Sztuk Pięknych im. Strzebińskiego w Łodzi (do 21 II)
- „Pamięć utrwalona. Dary i nabytki Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi z lat 2003-2014” (do 28 III)
- „Cykle i instalacje Małgorzaty Buczek-Słodzińskiej” (4 II – 20 III)
- „Plakat typograficzny twórców z Polski, Słowacji, Czech” (18 II – 20 III)

**SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ:**

Czynny: w dniach i godz. pracy muzeum Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne w soboty (w pozostałe dni obowiązuje bilet wstępu do muzeum)

- Rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w.
- Izba warsztatowa w Domu Tkacza
- „W kuchni pani Goldbergowej”
- Rzemiosła dawnej Łodzi – zakład krawiecki

**WOJEWÓDZTWO****BELCHATÓW****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Rodziny Hellwigów 11, tel. 44 633 11 33

Czynne: wt.-pt. 10-17, n. 11-18

Bilety: 3 zł i 1,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Wnętrza dworskie z przeł. XIX i XX w.”
- Salon Tradycji Niepodległościowych
- „Historia miasta Belchatowa”
- Wystawa etnograficzna

**Wystawy czasowe:**

- „60-lecie zawodowej i 115-lecie ochotniczej straży pożarnej w Belchatowie” – wystawa historyczna (do 29 II)
- XX-lecie Ludowego Sportowego Klubu Kolarskiego „Belchatów” (od 5 II)

**Inne wydarzenia:**

- Korowód ostatek (9 II g. 10)

**PGE GIGANTY MOCY**

pl. Narutowicza 3

tel. 44 635 19 22

Czynne: wt.-pt. 9-18, sb.-n. 10-19

Bilety: 10 zł i 15 zł

**Inne wydarzenia:**

- Koncert Katarzyny Groniec w programie: utwory z najnowszej płyty



„ZOO z piosenkami Agnieszki Osieckiej”  
(14 II g. 18)

• Koncert operetkowy  
wyk. Katarzyna Staroń – sopran, Jędrzej Tomczyk – tenor, Andrzej Tulik – skrzypce oraz Klaudyna Waśiewicz – fortepian  
(21 II g. 17)

## BRZEZINY

### MUZEUM REGIONALNE

ul. Piłsudskiego 49, tel. 46 874 33 82

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł (indywidualne) i 4 zł (grupowe)  
(we wtorki wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Dawne Brzeziny” • „Sławni ludzie związani z Brzezinami” • „Warsztat krawiectwa nakładczego z przełomu XIX/XX w.”
- „Maszyny i urządzenia krawieckie”

#### Wystawa czasowa:

- „Wiejskie świętowanie w rzeźbie i malarstwie ludowym”  
(9 II – 31 III, otwarcie g. 17)

#### WERNISAŻ WYSTAWY JEDNEGO EKSPONATU

„Szwaczka” Sylvie Kaptur Gintz (12 II g. 17)

#### Inne wydarzenia:

- „BRZEZIŃSKIE BOGUSY” – PLENEROWA ZABAWA PRZEBIERAŃCÓW (9 II)  
- korowód „Bogusów” w Parku Miejskim  
(g. 17.40)
- pokaz iluzjonisty  
(scena plenerowa muzeum – g. 18)
- konkurs na najoryginalniejszego „Bogusa”  
(g. 18.30)
- zabawa przy ognisku (g. 19)

## KROŚNIEWICE

Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego  
pl. Wolności 1, tel. 24 252 33 47

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17,

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 5 zł i 3 zł

#### Wystawy stałe:

- Pokój kolekcjonera
- Sala gen. Władysława Sikorskiego
- Sala portretowa
- Salonik Biedermeierowski
- Dawna stajnia i wozownia
- „Współcześni kolekcjonerzy polscy”

## KUTNO

### MUZEUM REGIONALNE

pl. Piłsudskiego 20, tel. 24 254 79 64

Czynne: nd.-wt., czw.-pt. 10-16, śr. 10-18

Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Rzeźba po kutnowsku”
- „Miasto w czasie i w przestrzeni”

#### Wystawa czasowa:

- Wystawa prac z Ogólnopolskiego Pleneru Artystycznego Sulejów 2015 – Pejzaż Rudymentarny (9 II – 20 III)

## MUZEUM BITWY NAD BZURĄ

Park Wiosny Ludów, tel. 24 253 31 41

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

#### Wystawa stała:

- „Bitwa nad Bzurą”

## LIPCE REYMONTOWSKIE

### MUZEUM IM. W. S. REYMONTA

ul. Wiatraczna 10

tel. 46 831 61 12

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Tradycje lipieckie”
- „Wnętrza manufaktury włókienniczej”
- „Z dziejów manufaktury rodziny Winklów w Lipcach 1889-1974”
- „Chłopi W.S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

## ŁĘCZYCA

### MUZEUM W ŁĘCZICY

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

Czynne: śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 7 zł i 3,5 zł (w czwartki wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Pradzieje regionu łęczyckiego”
- „Łęczyca wczesnośredniowieczna”
- „Wyposażenie dworów podłęczyckich XVII-XX w.”
- „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego”
- „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

#### Wystawa czasowa:

- „Łęczyca w okresie I wojny światowej”  
(do 29 II)
- „Zegar, co nas tyczy... Motyw przemijania życia w łęczyckiej rzeźbie ludowej”  
(do 29 II)

## ŁĘCZYCKA ZAGRODA CHŁOPSKA

Łęczyca, Kwiatkówek 26A, Muzeum

Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi  
tel. 42 632 84 40

Czynne: wt. - n. 10-18

## ŁOWICZ

### MUZEUM W ŁOWICZU

Stary Rynek 5/7, tel. 46 837 39 28

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 10 zł i 6 zł

#### Wystawy stałe:

- „Sztuka baroku w Polsce”
- „Etnografia Księstwa Łowickiego”
- „Historia miasta i regionu”

#### Wystawy czasowe:

- „Metamorfozy bycia” – wystawa fotografii Jerzego Boreckiego (6-29 II)

#### Inne wydarzenia:

- Warsztaty graficzne dla dzieci i młodzieży  
(14 II)

## SKANSEN PRZY MUZEUM

Czynny jak muzeum

Bilety: 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

## SKANSEN W MAURZYCACH

Czynny codziennie w g. 9-16

Bilety: 8 zł i 5 zł,

3 zł spacerowy (od listopada do marca)

## OPOCZNO

### MUZEUM REGIONALNE

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn.-pt. 8-15.30,

sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

#### Wystawy stałe:

- „Początki Opoczna”
- „Opoczyńska rzeźba ludowa”
- „Rekonstrukcja wnętrza chaty opoczyńskiej”
- „Opoczyński strój ludowy”
- „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

#### Wystawy czasowe:

- „Anioły do mnie wysyłaj” – malarstwo na drewnie Edyty Kotasiewicz-Majdzińskiej  
(do 29 II)
- „Ceramika dworska od XIV do XX wieku”  
– wystawa rekonstrukcyjna ze zbiorów Grażyny Zawadzkiej (do 15 II)

#### Inne wydarzenia:

- Koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Opocznie (2 II g. 17)
- Warsztaty twórcze XVIII edycji konkursu na plastykę zdobniczo-obrzędową powiatu opoczyńskiego (pisankarstwo, pająkarstwo, palmy wielkanocne)  
(17-18 II g. 9-17)

**OPORÓW****MUZEUM W OPOROWIE**

tel. 24 285 91 22

Czynne: codziennie 10-16

Bilety: 8 zł i 5 zł

**Wystawa stała:**

- „Wnętrze dworskie”

**OŻARÓW****MUZEUM WNĘTRZ DWORSKICH**

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej,

tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30,

sob.-n. 12-16.30, w poniedziałki nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

**Wystawa czasowa:**

- „Zielono mi...” – poplenerowa wystawa malarstwa (do 29 II)

**Inne wydarzenia:**

- FERIE W MUZEUM – WARSZTATY

„Kolorowy świat kwiatów z bibuły”

(16, 23 II)

„Pradawne zabawki – figurki z masy solnej”

(18, 25 II)

• Recital

Marcina Dominika Glucha – fortepian

(28 II g. 17)

**PABIANICE****MUZEUM MIASTA PABIANIC**

Stary Rynek 1/2, tel. 42 215 39 82

Czynne: wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,

sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł – rodzinny

(w piątek wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Kowalstwo – ginący zawód”
- „Henryk Debich – dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianicznanin” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • Alkierz Jana Szulca
- „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce” • „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic” • „Fauna Polski”

**Wystawy czasowe:**

- „Islandia” – wystawa fotografii Witolda Stawskiego (do 13 II)
- „Siedem spojrzeń wstecz – lata dwudzieste” – wystawa fotografii Krzysztofa Dumki (do 14 II)
- „Czy leci z nami archeolog?” – wystawa archeologiczna (5 II – 4 XII)

• „Dziedzictwo dwóch kultur. Kolekcja rodziny Poznańskich z Muzeum Polskiego w Rapperswilu”

(26 II – 16 IV, otwarcie g. 18)

• Wystawa planszowa Polskiej Akademii Nauk w Warszawie poświęcona Muzeum Polskiemu w Rapperswilu (26 II – 16 IV)

**Inne wydarzenia:**

- MUZYKA W ZACNYM DWORZE

„Dwa plus trzy. Duet fortepianowy, trio akordeonowe” (10 II g. 18)

**PIOTRKÓW TRYBUNALSKI****MUZEUM OKRĘGOWE**

pl. Zamkowy 4

tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15

sob. 10-16, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

**Wystawy stałe:**

- „Pradzieje ziemi piotrkowskiej”
- „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego”
- „Broń biała i palna”
- „Wnętrza renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.”
- „Wnętrza reprezentacyjne z XVI-XIX w.”
- „Kolekcja numizmatów polskich z XX w.”
- „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.”
- „Z naszej wsi...” – wystrój i wyposażenie izby wiejskiej
- „Walka o Rzeczpospolitą w latach 1939-1956” (oddział muzeum w Polichnie)

**RADOMSKO****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Pradzieje ziemi radomszczańskiej”
- „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum”
- „Życie wsi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.”
- „Z dziejów Radomska”
- „W okupowanym Radomsku”

**Wystawy czasowe:**

- „Kopciuszek” – wystawa lalek (do 29 II)
- Wystawa fotograficzna poświęcona grobom powstańców styczniowych (do 29 II)

**Inne wydarzenia:**

- „Niezależna muzyka rockowa” – wykład Tomasz Toborka z IPN Łódź w ramach cyklu „Przystanek Historia Radomska” (9 II g. 17)
- Spotkanie członków Towarzystwa Fotograficznego im. Edmunda Osterloffia w Radomsku (10, 24 II g. 18)

**RAWA MAZOWIECKA****MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ**

ul. Łowicka 26

tel. 693 999 540

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego”
- „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

**SIERADZ****MUZEUM OKRĘGOWE**

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne: wt. 10-18, śr.-pt. 10-16,

sob., nd. 10-15,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł (we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Historia Sieradza i jego okolic”
- „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.”
- „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.”
- „Życie ludzi w pradziejach”
- „Z techniką łączności przez dziesięciolecia”
- „Na spacerze – prezentacja najciekawszych zabytków z wystaw stałych Muzeum Okręgowego w Sieradzu”

**Wystawy czasowe:**

- „Świat wycinanek Józefy Chaładaj” (do 27 III)
- „Skarby sieradzkich kolekcjonerów” (11 II – 24 IV, otwarcie g. 17)

**SKIERNIEWICE****IZBA HISTORII SKIERNIEWIC**

ul. św. Floriana 4, tel. 46 833 44 71

Czynne: wt., pt. 10-17, śr.-czw. 8-16,

sob., n. 10-13, w dni poświęczone nieczynne

(we wszystkie dni wstęp wolny)

**Wystawa stała:**

- „Z dziejów miasta”

**SULEJÓW-PODKLASZTORZE****KAPITULARZ PRZY KOŚCIELE****PW. ŚW. TOMASZA**

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

Czynne: pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45),

niedz. 13-17

(we wszystkie dni wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Historia Opactwa Cystersów”
- „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”

**TOMASZÓW MAZOWIECKI****MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.**

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

Czynne: wt.-n. 10-15.45,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny)

(w soboty wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko-opoczyńskiego”
- „Fauna środkowego dorzecza Pilicy”
- „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego”
- „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych”
- „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e. do III w. n.e.”

**Wystawy czasowe:**

- „Na tropie Henryka S.” (do 28 II)
- „Trylogia – dziwne materii pomieszanie” ze zbiorów Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku (do 28 II)

**Inne wydarzenia:**

- SPOTKANIA Z HISTORIĄ I NIE TYLKO... „Trylogia – dziwne materii pomieszanie” – wykład Agnieszki Kowalskiej-Lasek z Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku (12 II g. 17)

**TUBĄDZIN****MUZEUM WALEWSKICH**

– oddział Muzeum Okręgowego w Sieradzu

98-285 Wróblew

tel. 43 821 37 26

Czynne: wt.-pt. 9-15, n. 10-15

Bilety: 5 zł i 3 zł

(we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Wnętrza dworskie z przełomu XIX i XX w.”
- „Galeria portretów rodu Walewskich XVII-XIX w.”
- w parku: „Oficyna dworska z II poł. XIX w.”

**WIELUŃ****MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

ul. Narutowicza 13

tel. 43 843 43 34

Czynne: wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Pradzieje ziemi wieluńskiej”
- „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.”
- „Tragedia Wielunia – 1 września 1939 r.”

**Wystawy czasowe:**

- „Szopka bożonarodzeniowa” – wystawa pokonkursowa (do 2 II)
- „Wieluń śladami prehistorii” – wystawa poplenerowa (do 31 III)
- „Żołnierska dola. Życie codzienne żołnierzy w czasie II wojny światowej” (do 6 IV)
- „Wielunianin Mariusz Wlazły – Sportowiec Świata 2014” (do 31 VIII 2017 – ul. Królewska 1)
- „Kadry kreślone piórem” – wystawa fotograficzna przygotowana przez Jerzego Zegarlińskiego (4 II – 3 IV)

**Inne wydarzenia:**

- FERIE W MUZEUM – WARSZTATY „Epoka lodowcowa kredą rysowana” (15 II)
- „Przyroda w obiektywie” (17 II)
- „Pradziejowa biżuteria” (19 II)
- „Kolorowy świat wycinanek” (22 II)
- „Barwa i kształt – rola znaków herbowych w średniowiecznej Polsce” (24 II)
- „Wieluński sport w pigulce” – zajęcia z nagrodami (26 II)

**WOLBÓRZ****POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

Czynne: wt. 10-14, śr., pt. 11-13, n. 10-12 i 16-18, w święta nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł (we wtorki wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- Sprzęt strażacki
- Stare dokumenty
- Zabytkowe wozy
- Zbiory sztuki ludowej
- Ekspozycje archiwalne i regionalne z XI i XII w.

**ZDUŃSKA WOLA****MUZEUM HISTORII MIASTA**

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

Czynne: wt.-pt. 10-18, sob. 12-16, niedz. 16-18

Bilety: 5 zł i 3 zł (w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej Woli”
- „Salon mieszczański z przełomu XIX i XX w.”
- „W dawnej zduńskowolskiej aptece”
- „Izba tkacka”
- „Gmina żydowska w Zduńskiej Woli – obecność i zagłada”

**Wystawa czasowa:**

- „Akowcy – (...) a zwycięstwo będzie Waszą nagrodą (...)” (do 28 II)

**MUZEUM – DOM URODZIN****ŚW. MAKSYMILIANA MARIII KOLBEGO**

ul. M.M. Kolbego 9

tel. 43 824 78 29

Czynne: śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

**ZGIERZ****MUZEUM MIASTA ZGIERZA**

pl. Dąbrowskiego 21, tel. 42 716 37 92

Czynne: wt., śr., pt. 9-15.30, czw. 9-18, n. 10-16

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

**Wystawy stałe:**

- „Kruszówka – wnętrze mieszczańskie z przełomu XIX i XX wieku”
- „Dzieciocy świat. Zabawki z dawnych lat”

**Wystawy czasowe:**

- „Od lunety Galileusza do teleskopów kosmicznych” (do 29 II)

**Inne wydarzenia:**

- XLII Zgierskie Spotkania Muzealne – promocja X tomu Zgierskich Zeszytów Regionalnych
- „Kliszkowie – zasłużona rodzina zgierska” – wykład Łukasza Zalewskiego (4 II g. 17)
- FERIE Z MUZEUM zajęcia plastyczne, warsztaty muzealne z dziedziny historii, archeologii, sztuki, etnografii, fotografii i techniki oraz zajęcia metodą tea bag folding (15-26 II)

**GALERIE****A**

Teatr Lalek Arlekin

ul. Wólczańska 5, tel. 42 633 08 94

Czynna w godzinach pracy teatru: pn.-śr., pt. 9-15, czw. 10-18

- Renata Golaszewska-Adamczyk „Polska lalka artystyczna” (do 28 II)
- Dariusz Piekut – rysunek (otwarcie 18 II g. 18)

**Inne wydarzenia:**

- **TEATRALNIE ZAKRĘCENI**
- „Teatralnych lalek świat” – warsztaty dla dzieci w wieku 6-12 lat (7 II g. 11)
- Ferie w Arlekinie (15-26 II)

**AMCOR**

ul. Aleksandrowska 55, Tel. 42 613 81 38

Czynna: *po uprzednim kontakcie telefonicznym*

- „Patrycja Nurkan – obiekty unikatowe” wystawa laureatki nagrody Galerii Amcor w XXII Konkursie im. Wł. Strzezińskiego „Sztuki Piękne” (do 28 II)

**ASP**

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98

Czynne: pn.-pt. 10.30-14

**CPM i CNIŚ (hol na parterze)**

- „Utopia. Dystopia. Atopia” (do 14 II)

**101-121**

- Wystawa prac studentów z Pracowni Informacji Wizualnej (do 29 II)

**KOBRO (I piętro)**

- „Utopia. Dystopia. Atopia” (do 14 II)

**LOOK (Centrum Promocji Mody ASP**

w Łodzi, antresola II piętro, ul. Wojska Polskiego 121)

- III Semestralny Przegląd Katedry Ubioru (17 II – 6 III, otwarcie g. 13)

**POMIĘDZY**

- Petar Petrov – grafika (do 14 II)
- Wystawa pokonkursowa 9. Konkursu na małą formę graficzną dla studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzezińskiego w Łodzi organizowanego przez Galerię Amcor w Łodzi (15-29 II)

**ATLAS SZTUKI**

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50

Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

- „La déchirure” – wystawa prac Moniki Sosnowskiej, Marka Szczęsnego i Karoliny Wiktor (do 28 II)

**EUROPEJSKIE CENTRUM KULTURY LOGOS**

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22  
tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16-18,  
niedziela po mszach św.

- XIX Festiwal Kultury Chrześcijańskiej w fotografii Grzegorza Galańskiego i Krzysztofa Szymczaka (do 19 II)
- Małgorzata Taborowicz – malarstwo pasyjne (otwarcie 21 II g. 12)

**Inne wydarzenia:**

- „Stabat mater dolorosa” wyk. Adam Rymarz – śpiew, Witold Janiak – fortepian, instrumenty klawiszowe w programie: pieśni pasyjne w nowych interpretacjach (10 II g. 18)
- Koncert w wykonaniu Kwartetu smyczkowego APERTUS i Aleksandry Borkiewicz – śpiew (14 II g. 13)

**FOTOGRAFII IM. EUGENIUSZA HANEMANA**

ul. Piotrkowska 102, tel. 42 633 09 82

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

- Michał Pabich „9 dni później” (2-22 II)
- Piotr Sikora „Ciała eksploracja” (23 II – 14 III)

**GALERYJKA OLIMPIJKA**

ul. Piotrkowska 132, tel. 42 639 97 65

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13

- Zbigniew Zieliński „Wartość twarzy” (28 I – 28 II, otwarcie g. 18.15)

**IN BLANCO**

BOK „Lutnia”,  
ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27  
Czynna: pn.-pt. 9-18

Prowadzi: A. Wierzbowska

- **SPOTKANIA TWÓRCZE** wystawa zbiorowa artystów zaprzyjaźnionych z Galerią „In Blanco” (do 12 II)
- **RÓŻNE WYMIARY FOTOGRAFII** (19 II – 4 III)

**L**

przy Domu Literatury  
ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38  
Czynna: pn.-pt. 10-18

- Adam Foltarz „Terra incognita” – fotomontaże cyfrowe, podczas wernisażu pokaz pantomimy Jarka Romaniuka (otwarcie 29 I g. 18)
- Agnieszka Wasiak-Gołębiowska „Portret kota w literaturze dawnej” – fotografia, grafika (otwarcie 17 II g. 18)

**ŁÓDZKI DOM KULTURY**

ul. Traugutta 18, tel. 42 633 98 00 w. 208  
797 326 230, 797 326 191

Czynne: wt.-sob. 14-18

Bilety: 2 zł (w środy wstęp wolny)

**FF**

- Wystawa fotografii Grzegorza Jarmocewicza (do 13 II)
- Paweł Fabjański „W punkt” (20 II – 12 III, otwarcie g. 18)

**IMAGINARIUM**

- Grupa 0+ Anna Frąckowicz, Izabela Łapińska, Tamara Sass „Istność. Coda” (28 I – 19 II, otwarcie g. 18)
- Izabela Maciejewska „Motyw ukryty” (26 II – 18 III, otwarcie g. 18)

**NOWA**

- Joanna Róża Gębicka „Malarstwo własnego chowu” (do 13 II)

**STARA**

- Joanna Maślejka „Malarstwo” (do 13 II)

**MANHATTAN**

ul. Piotrkowska 118, tel. 601 354 494

Czynna: pn.-pt. 14-19

- „Wpłynięcie na rzeczywistość” – instalacja przestrzenna Łukasza Jastrubczaka (12 II – 4 III, otwarcie g. 19)

**MIEJSKA GALERIA SZTUKI****BAŁUCKA**

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52  
Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16

- Michał Arkusiński „Poza porządkiem” (11 II – 13 III, otwarcie g. 17)

**RE-MEDIUM**

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16  
Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17

- Dary dla Miejskiej Galerii Sztuki (do 27 II)

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI**

Park im. H. Sienkiewicza  
tel. 42 674 10 59  
Czynny: wt.-pt. 11-18, sob.-n. 11-17

- Adam Brincken „Retrospektywa 1975-2015” (29 I – 28 II)

**WILLA i CHIMERA**

ul. Wólczańska 31  
Czynna: wt. śr. pt 11-17, czw. 11-18,  
sob.-n. 11-16



- Anna Szyłło (1959-2013) „Ulotność” (do 13 III)
- Grzegorz Chojnacki „Zapisanie w pikselach” (do 13 III)
- Ryszard Porębski, malarstwo (5 II – 6 III, otwarcie g. 18)

### MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1, ul. Zawiszy Czarnego 39  
tel. 42 655 06 00  
Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

- 10 lat Łódzkich Mażorettek „Fame” – wystawa retrospektywna (do 20 III)

### OPUS FILM

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28  
Czynna: pn.-pt. 9-17

- „Residents” – wystawa fotografii Piotra Dębińskiego (od 15 II)

### PROMOCJI MŁODYCH

BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166  
tel. 42 651 50 30 w. 16  
Czynna: pn.-pt. 9-16

- SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY wystawa poplenerowa fotografii członków Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Fotografii Humanistycznej FOTOHUMANUM (do 10 II)
- Julia Kurek „BETWEEN” prace zrealizowane podczas warsztatów z osobami niewidomymi i niedowidzącymi (19 II – 31 III, otwarcie g. 18)

### RYNEK SZTUKI

ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79  
Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

- XXIX Aukcja Promocyjna (27 II g. 12)

### SZKLARNIA SZKOŁY FILMOWEJ

Centrum Dydaktyki Nowych Mediów  
ul. Targowa 61/63  
Czynna: pn.-pt. 10-18

- Paweł Hajncel „Human Air Condition” – malarstwo (28 I – 26 II, otwarcie g. 18)
- „Trop” – performance (28 I g. 18.30)

### WIDZEWSKA EKSLIBRISU

przy WDK „502”,  
ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99  
Czynna: pn.-sob. 11-19

- „Ekslibrisy łodzian Hanny Ewy Stańskiej” (do 8 II)
- „Ekslibrisy muzyczne z kolekcji Mirosława Zbigniewa Wojalskiego” (otwarcie 9 II g. 16)

### Ż

BOK „Na Żubardziej”  
ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47  
Czynna: pn.-pt. 9-15

- EMERGERE III wystawa prac plastycznych uczestników Studia Maestro+ (do 11 II)
- TATRY – MOJA PASJA – fotografie Joanny Skobel (13 II – 15 III, otwarcie g. 17)

### 526

przy POS, ul. Krzemieniecka 2a  
tel. 42 688 13 47  
Czynna: pn.-pt., n. 10-19

- „Spotkanie” – wystawa i jubileusz 10-lecia grupy PLUSMINUS (do 15 II)
- Wystawa prac Doroty Herbiak – malarstwo, grafika i Marka Herbiak – grafika (otwarcie 16 II g. 18)

## WOJEWÓDZTWO

### GŁÓWNO

BANK&DM, Bank Spółdzielczy, I piętro  
ul. Młynarska 5/13, tel. 502 171 636  
Czynna: pn.-pt. 9-17

- Wiesław Fiszbach – malarstwo (12-29 II)

### KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

#### OGRÓD SZTUKI

Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury,  
ul. Jana Pawła II 9, tel. 42 211 62 89  
Czynna: pn.-wt. 10-18, śr.-czw. 12-18, pt. 9-16

- Wystawa poplenerowa „VIII Pejzaż malowany ziemi łódzkiej – Natura Eco Art – spotkajmy się w powiecie opoczyńskim” (9-19 II – siedziba Stowarzyszenia im. F. Chopina w Konstancynie Łódzkiej, ul. Zgierska 14)
- Malarstwo Anny Lehmann (11-29 II)

### ŁASK

POD KORABIEM, ul. 9 Maja 6  
tel. 43 675 35 27  
Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14

- Malarstwo Anety Nawrockiej-Pietrasiak (do 28 II)

### SKIERNIEWICE

BWA, ul. Reymonta 33, tel. 46 833 00 05  
Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14

- „Energia barwy” – grafiki Joanny Paljocho (do 7 II)

### ZGIERZ

MOK, ul. Mielczarskiego 1  
tel. 42 716 26 18  
Czynna: pn.-pt. 10-18

- „Kompilacje” – wystawa malarstwa i kolażu Anny Borcz (5-29 II, otwarcie g. 18)

### STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej  
ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21  
Czynna: codziennie 7-23

- „Pejzaż i ikona” – wystawa prac Alberta i Agnieszki Szewczyków (do 10 II)
- „Druk w druk” – grafiki Agaty Stępień i Piotra Skowrona (13 II – 6 IV, otwarcie g. 12)

## POZOSTAŁE PROPOZYCJE

### AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56  
tel. 42 633 26 41

- „Seks, prochy, rock'n'roll” wyk. Bronisław Wrocławski spektakl fundacji „teatr/studio/Łódź” 2, 3 II g. 19
- „Wieczór w Paryżu” – koncert piosenki francuskiej Łódzkiego Teatru Piosenki 7 II g. 17
- „W starym, polskim kinie” – prelekcja muzyczno-filmowa Michała Maj Wieczorka 10 II g. 17
- KATAMARAN LITERACKI wieczór autorski Zbigniewa Milewskiego 11 II g. 18
- „Ach to boskie, włoskie życie!” – koncert Łódzkiego Teatru Piosenki 12 II g. 19
- „Tkacze” Gerharta Hauptmanna – słuchowisko w języku niemieckim z tłumaczeniem 15 II g. 18
- SCENA RUCHU 19 II g. 19

- „I cóż po poecie w czasie marnym?”  
monodramy: „Spowiedź chuligana”  
i „Ku wielkiemu morzu”, recital piosenek  
Marka Grechuty pt. „Godzina miłowania”  
projekt fundacji „teatr/studio/Łódź”  
20 II g. 18
- „Szerpaczce”  
program Kabaretu Szerpaczce  
21 II g. 19.13
- SCENA RUCHU  
19 II g. 19
- „Demon Stróż” – spektakl taneczny  
Agnieszki Cygan  
27 II g. 19
- „Pociąg do Hollywood” – wieczór  
amerykański Łódzkiego Teatru Piosenek  
28 II g. 18

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „RONDO”

ul. Limanowskiego 166, tel. 42 653 36 45

- BAWMY SIĘ  
wieczorek taneczny dla seniorów  
6 II g. 16
- KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW  
„Etiopia” – prelekcja Grażyny Kuran  
12 II g. 18
- „Gambia” – prelekcja Dariusza Clapy  
26 II g. 18
- MIĘDZY OBRAZEM A DŹWIĘKIEM  
„Indiana Jones – motyw muzyczny  
Johna Williama jako klucz do muzyki  
amerykańskiego filmu”  
prowadzenie Jan Gromski  
19 II g. 17.30

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „LUTNIA”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- KOLEĐY I PASTORAŁKI  
koncert zespołu Con Amore  
2 II g. 15.30
- CO SŁYCHAĆ W ŁÓDZKICH TEATRACH  
spotkanie Koła Miłośników Teatru  
3 II g. 14
- OSTATKOWY ZAWRÓT GŁOWY  
bal kostiumowy dla seniorów  
(wróżby, zabawy, konkursy)  
5 II g. 14
- ONEGDAJ  
opowieści o Henryku Sienkiewiczu,  
spotkanie z bibliotekarzem z okazji  
Roku Sienkiewiczowskiego  
9 II g. 15
- KOŁO TURYSTYCZNE „PIECHUR”  
– ŚLADAMI ŁÓDZKICH FABRYKANTÓW  
Zwiedzanie Pałacu Herbsta  
11 II g. 10
- Zwiedzanie Muzeum Miasta Łodzi  
18 II g. 10

- BY DALEJ ŻYĆ  
koncert charytatywny, w programie: zespół  
Dar, Krzysztof Cwynar ze Stowarzyszeniem  
Studio Integracji, Daniela Zablocka, zespół  
Alberciaki, Anna Pietrzak z zespołu Partita,  
Anna Miksa  
12 II g. 17.30
- POEZJA W ZIMOWYM KLIMACIE  
spotkanie Twórczej Grupy Literackiej  
„Limeryk”  
17 II g. 17
- FERIE – ZIMOWA AKADEMIA SZTUKI  
zajęcia dla dzieci w wieku 7-12 lat  
15-26 II g. 10-14

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „NA ŻUBARDZKIEJ”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- ZIMOWE SZALEŃSTWO  
ferie zimowe dla dzieci w wieku 7-12 lat  
15-26 II g. 9-15
- SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ  
warsztaty i zabawy językowe na podstawie  
książki „Łowca słów” Susin Nielsen  
3 II g. 10
- RODZINNE SPOTKANIA ZE SZTUKĄ  
Bale w karnawale – techniki mieszane  
5 II g. 17
- „Rozwiązanie Lennona”  
promocja książki i spotkanie z autorem  
– Grzegorzem Walendą  
6 II g. 17
- ALE CZAD – CZAS ZABAWY  
I AKTYWNOŚCI DZIECKA  
„Karnawałowy huk” – zabawa twórcza  
dla dzieci w wieku 7-12 lat  
6 II g. 14
- Tworzymy gry planszowe – zabawa twórcza  
dla dzieci w wieku 7-12 lat  
20 II g. 14
- NAJPIĘKNIEJSZE PRZEBOJE  
O MIŁOŚCI  
koncert walentynkowy w wykonaniu uczniów  
Szkoły Muzycznej CASIO  
20 II g. 16
- XXV BAŁUCKIE SPOTKANIA  
RECYTATORÓW  
25 II g. 17

### CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

- DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY  
wykłady filmoznawcy Mariusza  
Chojnackiego:  
„Pamiętnik z okresu dojrzewania  
czyli Asia Argento kręci nowe »400 Batów”  
2 II g. 17
- „Disco Polo» – amerykański western  
nad Wisłą”  
9 II g. 17

- „Figura matki w twórczości cudownego  
dziecka kanadyjskiej kinematografii  
– Xawiera Dolana”  
16 II g. 17
- „Muzyka to krew, pot i łzy czyli jak Hollywood  
kończy z romantycznym mitem miłości  
do muzyki”  
23 II g. 17
- Bal karnawałowo-ostatkowy dla dorosłych  
6 II g. 20
- GIEKAWIE PRZY KAWIE  
– KLUB SMAKOSZY KULTURY  
„Jak świat przyjeżdża do mnie” – spotkanie  
z Jolantą Różycką ze Stowarzyszenia  
OnJaTy w Bukowcu  
13 II g. 17

### DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

- KAWIARNIA LITERACKA  
Promocja najnowszego numeru  
„Tygla Kultury”  
4 II g. 19
- Marek Czuku – spotkanie autorskie,  
promocja książki poetyckiej „Igły i szpilki”  
11 II g. 19
- Jacek Podsiadło – laureat Nagrody  
im. Wisławy Szymborskiej  
18 II g. 19
- Spotkanie z Ewą Czaczkowską i promocja  
jej książki „Papież, który uwierzył”  
25 II g. 19
- WARSZTATY LITERACKIE  
Warsztaty dla dorosłych  
prowadzenie: Rafał Gawin,  
Przemysław Owczarek  
5, 26 II g. 18
- Zabawa karnawałowa  
6 II g. 19
- FERIE W DOMU LITERATURY  
– dla młodzieży  
warsztaty dziennikarskie  
15 II g. 13
- warsztaty twórczego pisania  
19, 26 II g. 13
- warsztaty fotografii dziennikarskiej  
22 II g. 13
- FERIE W DOMU LITERATURY – dla dzieci  
spotkanie z Andrzejem Strąkiem, autorem  
piosenek i dialogów do filmów animowanych  
17, 24 II g. 11
- PASTRY KULTURY 2015  
Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród  
16 II g. 19
- MUZYCZNA SCENA I  
Koncert LSD on CIA (Dania)  
support: m.in. TEKNO z Warszawy  
28 II g. 19
- „To było tak, czyli śpiewające listy  
z podróży...  
koncert zespołu PHILOMELOS  
29 II g. 19

**FABRYKA SZTUKI / ART\_INKUBATOR**

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

- VINYLOWY SWAP  
Tektura Kawa & Bistro  
21 II g. 12-18
- FERIE Z FOREMKĄ  
15-19 II // 22-26 II

**GRUPA LITERACKA „CENTAURO”**

Ośrodek Kultury „Górna”  
ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- 35 lat Centauro – szkic oraz prezentacje tekstów (g. 17.30)  
Wieczór autorski Jana Iwańskiego (g. 18)  
Konkurs na wiersz miesiąca (g. 19)  
1 II
- „Rumunia i Bułgaria na dziko”  
– pokaz slajdów i spotkanie  
z Wojciechem Kądziałą (g. 18)  
Konkurs na wiersz miesiąca (g. 19.30)  
8 II
- „Od A do Z” – przegląd twórczości  
Centauro (g. 18)  
Wieczór poetycki pamięci Krystyny Kondek  
(1952-2007) i Bogumiła Popowa (1942-2008)  
(g. 18.30)  
15 II
- Wiersze członków Centauro i KLiN-u  
„Liryicznie i satyrycznie” – spotkanie autorskie  
Agnieszki Jarzębowskiej i Marii Duszki  
22 II g. 18
- „Spojrzyście” – wiersze  
Bolesława Leśmiana  
Rozstrzygnięcie konkursów tematycznych  
„Hellada” i „Centauro”  
Konkurs na wiersz miesiąca  
29 II g. 18
- Spotkania poza placówką:**
- 35 lat Centauro – szkic oraz prezentacje  
tekstów dinozaurów Centauro i KLiN-u,  
akompaniament – Janusz Janyst (g. 17)  
„Teatr lalkowy” – spotkanie z Honoratą Sych

- z Muzeum Etnograficznego  
i Archeologicznego w Łodzi (g. 17.30)  
16 II – Śródmiejska Biblioteka Publiczna,  
ul. Struga 14
- Prezentacje wierszy Centauro i KLiN-u  
„Wiersze o kotach” oraz spotkanie  
z Jolantą Barczyńską  
17 II g. 17 – MBP Łódź-Śródmieście,  
ul. Narutowicza 91 a
- Spotkanie z udziałem Członków Centauro  
i KLiN-u  
Wiersze Jarosława Iwaszkiewicza  
19 II g. 17 – MBP Łódź-Górna,  
ul. Przybyszewskiego 46/48
- Wieczór autorski Grupy Literackiej  
Centauro  
akompaniament – Janusz Janyst  
24 II g. 17 – MBP Łódź-Polesie,  
ul. Kostki Napierskiego

**PARTNERSTWO NA RZECZ  
ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO**

tel. 609 190 211

[www.partnerstwo.aleksandrow-lodzki.pl](http://www.partnerstwo.aleksandrow-lodzki.pl)**Biblioteka Publiczna  
im. Jana Machulskiego  
Aleksandrów Ł. pl. Kościuszki 12**

- „Cztery pory roku” – wystawa obrazów  
Heleny Stępień (2-20 II)  
Wernisaż i koncert Bogusława Hoby  
2 II g. 18
- Klub Podróżnika  
„Islandia” – wernisaż wystawy fotografii,  
spotkanie z autorem, podróżnikiem  
Witoldem Stawskim  
25 II g. 18
- Kościół parafialny pw. św. Archaniołów  
Rafała i Michała  
Aleksandrów Ł., ul. Wojska Polskiego 3**
- „Pożegnanie karnawału” koncert orkiestry  
dętej OSP z Aleksandrowa Ł. pod kierunkiem  
Gabrieli Krawczyńskiej-Tesarskiej  
7 II g. 16.30

**Sala widowiskowa MDK,  
Aleksandrów Ł., ul. 1 Maja 17/19**

- „Miłość zle humory ma”  
koncert walentynkowy w wykonaniu  
studia wokalnego MDK pod kierunkiem  
Renaty Banackiej-Walczak  
12 II g. 18

**POLESKI OŚRODEK SZTUKI**

ul. Krzemieniecka 2a  
tel. 42 688 13 47

- DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI  
4 II g. 18.30
- Spotkanie karnawałowe u fabrykanta  
5 II g. 19
- Spotkanie z Bronisławem Majem  
i promocja książki Wisławy Szymborskiej  
„Wszystkie lektury nadobowiązkowe”  
9 II g. 18
- Przegląd prezentacji multimedialnych  
i diaporam Związku Polskich Fotografów  
Przyrody okręgu łódzkiego  
11 II g. 18
- Z POSYTYWKĄ PRZEZ ŚWIAT  
Ela Walczak w recitalu  
„Enamorada, czyli zakochana  
– Podróż muzyczna  
po Polsce i Hiszpani”  
12 II g. 18
- Pierwszy turnus ferii z animacją dla dzieci  
15-19 II g. 10-15
- Drugi turnus ferii z animacją dla dzieci  
22-26 II g. 10-15
- Warsztaty poetyckie – prowadzenie:  
Tomasz Cieślak  
16 II g. 17.30
- Wykład o metodzie  
25 II g. 17.30
- O SZTUCE SUBIEKTYWNE  
„Fangor” – wykład i pokaz slajdów  
Małgorzaty Misiołowej  
26 II g. 18
- Warsztaty kaligrafii  
27 II g. 10

**REGIONALNA AKADEMIA KADR KULTURY ŁDK:**

- 2 II, godz. 9-16:** Wpływ zmian przepisów: rachunkowych, organizacyjnych i podatkowych na działalność instytucji kultury w 2016 r. (Łódzki Dom Kultury)
- 4 II, godz. 9-16:** Warsztaty dla animatorów czasu wolnego, cz. IV Teatr w animacji czasu wolnego (Łódzki Dom Kultury)
- 11-12 II, godz. 9-16:** Sposoby pozyskiwania wsparcia finansowego dla przedsięwzięć kulturalnych, cz. I i II (Łódzki Dom Kultury)
- 26 II, godz. 9-16:** Fiskalne aspekty prowadzenia działalności kulturalnej – praktyka fakturowania, ewidencjonowania i rozliczania podatku VAT oraz podatek CIT w instytucjach kultury w 2016 r. (Łódzki Dom Kultury)

# Emocje pod lupą

Justyna Muszyńska-Szkodzik

Co łączy Piotra Roguckiego – lidera zespołu Coma, Wojciecha Zielińskiego – aktora teatralnego i filmowego oraz Dobromira Dymckiego – aktora warszawskich scen teatralnych? Wszyscy pierwsze aktorskie szlify zdobywali na scenie amatorskiego Teatru Pod Lupą w Łódzkim Domu Kultury.

Grupa istnieje od 1991 roku i właśnie obchodzi jubileusz 25-lecia działalności. Od początku kierownikiem artystycznym zespołu jest Teresa Radzikowska-Binkowska – teatrolog, aktorka wywodząca się z Teatru Stu Krzesel, która związana była z nieistniejącym już awangardowym Teatrem 77. – *Zawsze lubiłam pracować z młodymi ludźmi – mają potencjał, który można obudzić na dalsze życie. Prowadziłam zajęcia w łódzkich szkołach i tam wyląwiałam talenty. Tak poznałam między innymi Piotra Roguckiego i Wojtkę Zielińskiego. Pojawili się w naszej grupie mniej więcej w tym samym czasie. Po Piotrze od początku było widać, że jest nie tylko świetnym aktorem, ale też showmanem. Gdy pojechaliśmy do Suwałk na przegląd teatralny, obser-*

*wowałam, jak już wtedy sprawdzał swoją charyzmę i moc oddziaływania na ludzi. Wojtek natomiast nie tylko grał, ale też chciał poznawać teatr od kuchni i przy jednym z przedstawień zajął się oświetleniem sceny. Był szalenie utalentowany, przygotowywałam go do egzaminów do łódzkiej Szkoły Filmowej. Wojtek nie zapomina, skąd się wywodzi i przy każdej okazji mówi o początkach swojej drogi. Nawet gdy dostał nagrodę na Festiwalu Filmowym w Gdyni za rolę w filmie „Chrzest”, wspominał o nas – opowiada założycielka grupy.*

Przez teatr przewijają się wiele zdolnych osób. To przystanek dla wrażliwców, którzy szukają swojej drogi. Przychodzą do ŁDK pełni zapału i tu stawiają pierwsze kroki na scenie. Uczą się warsztatu, bycia

kimś innym, a nie odgrywania roli, poznają swoje możliwości, odrzucają wstyd, otwierają się na siebie nawzajem. To dla niektórych sposób realizacji marzeń i pierwszy etap wchodzenia w dorosłe życie. Wiele osób z grupy trafia do szkół aktorskich i na studia humanistyczne. Niektórzy robią teraz karierę naukową, są wśród nich m.in. Magdalena Hasiuk (krytyk teatralny, niegdyś redaktorka „Kalejdoskopu”) czy doktorantki: Anna Bartosik



FOTO: Z ARCHIWUM TEATRU POD LUPĄ





„Papusza”

Fot. Z ARCHIWUM TEATRU POD LUPĄ

i Anna Zgoda. Raz połknięty teatralny bakcyl zostaje na zawsze. Sylwia Majcher (absolwentka Akademii Praktyk Teatralnych Gardzienice oraz pedagogiki i arteterapii na Uniwersytecie 0im. A. Mickiewicza w Poznaniu) jest związana z teatrem od 18 lat i spełnia się w dwóch rolach – choreografa i aktorki. – *Trafiłam do zespołu z potrzeby ekspresji, tworzenia, osobistego rozwoju i wolności wypowiedzi. Chciałam robić teatr, który ma specyfikę teatru amatorskiego, czyli takiego, do którego należą ludzie z pasją i w którym nikt niczego nie musi, ale wszyscy chcą. Cechą charakterystyczną naszego teatru jest rodzaj spektaklu jako osobistej wypowiedzi samego artysty – nie tylko reżysera, choreografa, ale też – może nawet przede wszystkim – aktora – zaznacza.*

„Trzeba umieć mówić i słuchać jednocześnie” – te słowa Gertrudy Stein są dewizą Teatru Pod Lupą. Teresa Radzikowska-Binkowska, pracując metodą improwizacji zbiorowej, z przekonaniem sięga do

książki Jacques’a Lecoqa „Ciało poetyckie”, którą z języka francuskiego przetłumaczyła wspomniana Magdalena Hasiuk. – *Przez 25 lat staram się szukać najlepszej płaszczyzny porozumienia i wymiany emocji. Najważniejsze jest otwarcie na dialog i słuchanie. Uczymy się od siebie nawzajem. Niestety, teraz ludzie patrzą na świat egocentrycznie i są zajęci tylko sobą. Moja rola polega na tym, żeby nauczyć aktorów przede wszystkim słuchania* – podkreśla Teresa Radzikowska-Binkowska.

Początkowo na zajęcia przychodzili tylko młodzi ludzie: licealiści, studenci, ale grupa otwiera się też na starszych. Przy realizacji „Pisi” według dramatu Tomasza Mana do zespołu dołączyła Bożena Wilk, nauczycielka, która czasy studenckie miała już dawno za sobą. Wspomina, że jej największym sukcesem było przekonanie młodych ludzi do siebie i wspólne występy. Wielopokoleniowa wymiana doświadczeń dobrze zrobiła teatrowi, a Bożena Wilk tak się zżyła z zespołem, że zaproponowała realizację „Papuszy” i napisała scenariusz do tego przedstawienia poetyckiego opartego na tekstach romskiej artystki.

Dorobek teatru jest imponujący – ma na koncie 31 spektakli. Pierwszą znaczącą sztuką był „Pałac lodowy” – adaptacja powieści norweskiego pisarza Tarjei Vesaasa. Członkowie zespołu mocno przeżyli realizację „Odejścia głodomora” według tekstów Tadeusza Różewicza. Przełomem była sztuka Richarda Foremana „Moja głowa była młotem kowalskim”, wtedy aktorzy odkryli metodę zbiorowej improwizacji, popłynęli na fali strumienia świadomości, a potem w oparciu o teksty Gertrudy Stein i Antoniego Czechowa zrobili „Raj duszny”. W historii grupy są też spektakle złożone w całości z autorskich tekstów uczestników, np. „Czucie” napisane przez gimnazjalistkę.

W Teatrze Pod Lupą liczy się spotkanie i kontakt z drugim człowiekiem. Z okazji 25-lecia aktorzy z różnych roczników spotkają się po latach, przygotowują na jubileusz nowe spektakle. Wielkie świętowanie ma się zacząć w marcu tego roku, a my już dziś życzymy wszystkim osobom związanym z teatrem twórczej energii i ról, które zmieniają życie. \*

# Wartościowy film z wartościami



Michał B. Jagiełło

Najpierw przeczytałem, że teraz filmy polskie mają być polskie, czyli strictly narodowe i krzewiące nasze najcenniejsze Wartości.

Potem z niejaką dumą dowiedziałem się, że filmem wszech czasów została „Ziemia obiecana” Wajdy, co nieco kłóci się z zamiarami, bo w bohaterach buzuje chęć budowania dzikiego kapitalizmu, a poza tym są Niemcem, Żydem i Polakiem. W finale Polak każe strzelać do robotników, co samo w sobie jest straszne, bo oni przecież też byli głównie Polakami.

A że wszystko kojarzy mi się z ulubionym tematem I wojny światowej w okolicach Łodzi, postanowiłem podsunąć reżyserom pomysł, który wpisuje się w wymagany kierunek filmu polskiego, „Ziemie obiecana” i „Bitwę łódzką” z 1914 roku.

Otóż trzeba dać bohaterom powieści Reymonta szansę rehabilitacji. Wyobraźmy ich sobie w chwili wybuchu I wojny. Zryw patriotyczny. Chcą wstąpić do wojska. Tylko którego? Przyjaźń Karola Borowieckiego, Maksa Bauma i Moryca Welta zostaje wystawiona na ciężką próbę. Karol może zechcieć do Legionów. Max do armii cesarza Wilhelma. Moryc jako obywatel rosyjski zostaje wcielony do armii carskiej. Łódź jest jeszcze w rękach rosyjskich. Karol musi jakoś przedrzeć się do oddziałów Piłsudskiego. Max do Niemców. Moryc nie musi się przedzierać, ale nie chce walczyć za cara. Cała trójka musi podjąć próbę przejścia frontu. Kilkakrotnie, co pozwoli pokazać kawał batalistyki. Linia frontu przebiegała m.in. przez szpital w Kochanówce, pacjenci, korzystając z zamieszania bitewnego, rozpierzchli się po okolicy... Toż to sceny godne najlepszych

reżyserów Hollywoodu! Widmowy atak rosyjskich samochodów pancernych pod Pabianicami, rzeź żołnierzy niemieckich podczas natarcia na Gadkę Starą... Tu już musi zadziałać wyobraźnia scenarzystów.

Los rozdziela przyjaciół. Powiedzmy, że Karol trafia do Legionów, Max do Niemców, Moryc ląduje u Rosjan... Muszą walczyć przeciwko sobie. Jest Boże Narodzenie w okopach nad Rawką. Do diabła, czy my musimy wiecznie wzruszać się bożonarodzeniowo-noworocznym bratanieniem się Niemców i Anglików w okopach we Francji? Nakręcono o tym kilka dobrych filmów, znanych widzom na całym świecie. A nad Rawką było to samo, o czym nikt nie słyszał. Wigilia. Niemcy w okopach intonują „Cichą noc”. Ta sama kolęda rozlega się po rosyjsku za rzeką. W końcu we wrogich szańcach słychać zgodny śpiew po polsku... Żołnierze obu stron chodzą do Rawki po wodę. Panuje cicha umowa, że do takich się nie strzela. Przy tymże wodopoju znów spotykają się nasi bohaterowie. I razem dezertują do Legionów, bo zwycięża dawna przyjaźń i wizja wolnej Polski. Finał jest jak najbardziej patriotyczny, a przy okazji stwarza okazję do nakręcenia sequela (chyba tak to się nazywa?).

Film oczywiście musiałyby mieć amerykański rozmach. Daniel Olbrychski, Wojciech Pszoniak i Andrzej Seweryn mogliby wystąpić w starym składzie i wspominać tę wojnę w retrospekcji. Byłaby batalistyka, Polska, Wartości Nasze Najważniejsze, mało znany rozdział I wojny światowej na użytek zachodniego widza, no i znakomita superpromocja Łodzi i województwa. Filmowcy – do dzieła! \*

# Zmyśleni



Maciej Cholewiński

Przebywanie w świecie sztuki ma prawie same zalety i ledwie kilka wad, głównie na tle używek, czasem ubóstwa albo niespełnionych ambicji. Najważniejszą zaletą – według mnie – jest wpisane w to pojęcie: zmyślanie... Na co dzień jestem „nikimś”, tam mogę być każdym. Nie mam czegoś – proszę, jest. Nie byłem w Zanzibarze – idę do kina i jestem. Spotkać też można każdego, z każdym zamienić kilka słów, a nawet zaprzyjaźnić się i to naprawdę, a nie jak na tym waszym fejsbuku.

Ja w ciągu ostatnich kilku miesięcy też poznałem mnóstwo ludzi. Weźmy kilka przykładów: Karola Nitonickiego, Szymona Goldmana, bez nazwisk Pawła i Jeremiego, bez imion Gierasika, Wydźgi i Wolskiego, Menę, Viradobetskiego, Simchę Dawida Nechemiego, Arystydesa Bubka, Łukasza Dębika, Józefa Korbielę, Jana Falsyfikata, Jerzego Rolnickiego, Wittingów: Romana i Marcelego, Jerzego Zawidzkiego, a nawet generała Zambika z milicji.

Wszyscy, jeden przez drugiego, to artyści. I niech państwa nie zmyli generał Zambik. Edward Śmigły-Rydz był generałem, a i malarzem przecież. Wspomniały generał Mariusz Zaruski – z zamiłowania fotografem i malarzem. Gen. Józef Kordian Zamorski – malarzem i komendantem Policji Państwowej (przed wojną). Gen. Kazimierz Małachowski w chwilach wolnych od wojowania sportretował m.in. Tadeusza Kościuszkę.

Wszystkich moich nowych znajomych, a w niektórych przypadkach nawet przyjaciół, łączą dwie rzeczy: są artystami i są... zmyśleni.

Karol Nitonicki, malarz, absolwent ASP w Warszawie. Lato 1939 roku spędził w Podbaziu k. Zako-

panego, gdzie wykonał kilka krajobrazów oraz portretów, narrator powieści „Schodami w górę, schodami w dół” Michała Choromańskiego. Simcha Dawid Nechemi to malarz z Byczowa. Występuje w opowiadaniu „Coś tam jest” Izaaca Bashevisa Singera. Łukasz Dębik, fotograf, zagrany został przez Wiesława Michnikowskiego w filmie Wandy Jakubowskiej „150 na godzinę”. Dominika Frej („Nika”) to zmysłowa malarka, grana przez Ewę Gawryluk w serialu „Dom” Jana Łomnickiego. Józef Korbiela... Wymyślili go członkowie grupy fotograficznej Zero-61: „parodiował malarzy, robił dyskusyjne fotografie, krytycy chcieli się z nim spotykać”. O malarzu Gierasiku niezbyt pochlebnie wyraziła się Kalina Jędrusik w piosence „Herbaciane nonsense” Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego. Wittingowie – grali ich Ignacy Machowski i Tadeusz Janczar w filmie Janusza Morgensterna „Jutro premiera”. Generała Zambika (tkanina artystyczna) umieścił na ekranie Sylwester Chęciński w „Rozmowach kontrolowanych”. Viradobetskiego, rzeźbiarza, wspomina narrator „W poszukiwaniu straconego czasu”; w części „Czas odnaleziony” czytał o nim w niewydanym dzienniku Gouncourtów.

Czy są jacyś zmyśleni łodzianie? Są... Bubek Arystydes, malarz – bohater felietonu „Obraz Arystydesa Bubka” zamieszczonego w „Dzienniku Łódzkim” w kwietniu 1948 r. Co do malarzy: Jana Rolnickiego i Wydźgi pewien nie jestem. Pisała o nich Celin Milewska w opowiadaniu „Obraz z wystawy”, wydrukowanym w „Dodatku ilustrowanym Hasło Łódzkie” w 1928 r., ale to o niczym nie świadczy...  
Wie ktoś? \*

# Świetlana przeszłość

Aleksandra Talaga-Nowacka

Niesamowita aranżacja ekspozycji – ciemne pomieszczenia, z których światło wydobywa konstrukcje i obrazy – sprawia, że dzieła odbieramy albo jako bezcenne kosztowności, albo jak święte ikony w sakralnym wnętrzu.

W obchodzącej 70-lecie Łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych pod koniec 2015 roku trwała poświęcona niezwykłym profesorom uczelni wystawa, na której znalazły się fragmenty ich wypowiedzi: pisanych i mówionych, ale nie było dzieł. Marzyło mi się, by tę wspomnieniową ekspozycję uzupełnił w innym miejscu pokaz prac najwybitniejszych twórców związanych niegdyś z akademią. I na spełnienie marzenia nie musiałam długo czekać – w Muzeum Sztuki otwarto wystawę, której nie powinien pominąć nikt, kogo interesuje łódzka sztuka. Dotyczy ona początków obecnej ASP.

Uczelnia, której idea odwoływała się do Bauhausu w Weimarze (szkoły łączącej sztukę i projektowa-

nie), w powojennym wyższym szkolnictwie artystycznym w Polsce stała się enklawą nowoczesności. Sztandarową postacią łódzkiej instytucji był, jak wiadomo, awangardzista Władysław Strzemiński. Jego autorytet, jego wizja sztuki i nauczania zdeterminowały działalność szkoły w pierwszych latach. Dlatego wystawa dotyczy tego okresu, w którym Strzemiński był z nią związany – od wiosny 1945 roku, do stycznia 1950 roku, kiedy został zwolniony jako „element antysocjalistyczny”.

Niesamowita aranżacja ekspozycji (projekt Joanny Góry-Rauowicz, tegorocznej dyplomantki łódzkiej ASP) – ciemne pomieszczenia, z których światło wydobywa konstrukcje i obrazy – sprawia, że dzieła





odbieramy albo jako bezcenne kosztowności, albo jak święte ikony w sakralnym wnętrzu. Oszczędna, czarno-biała scenografia (w której wykorzystano cytaty z tekstów Strzemińskiego) przywołuje awangardową estetykę.

Dzieła Władysława Strzemińskiego zajmują tu honorowe miejsce. To m.in. przestrzenne konstrukcje i „powidokowe” obrazy – cykl prac solarystycznych powstał właśnie w czasie, gdy artysta wykładał w ówczesnej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Wykorzystał optyczne zjawisko polegające na tym, że po wpatrywaniu się w jakiś kształt, a następnie przesunięciu wzroku widzimy podobną formę, ale w innych, dopełniających barwach. „Siatkówka zachowuje ślady jakiegokolwiek koloru na pewien przeciąg czasu, zależny od siły tego koloru. Patrząc na inny przedmiot, pomiędzy kolorów tego przedmiotu widzimy również kolor widziany poprzednio” – pisał Strzemiński.

Pisał też – a pamiętajmy, że został wychowany na konstruktywizmie i sam był wynalazcą unizmu – że „Obraz abstrakcyjny należy malować jedynie wówczas, gdy artysta ma w nim coś do powiedzenia”. Oglądając „Powidoki”, trzeba mieć świadomość, że to nie abstrakcja, tylko nowy realizm.

Ale dzieła Strzemińskiego oczywiście nie są jedyne, dla których warto tu przyjść. Bo na wystawie znalazły się też prace innych ważnych postaci łódzkiej uczelni. Ówczesnych wykładowców: Stefana Wegnera, Romana Modzelewskiego i zapomnianego dziś Bolesława Hochlingera oraz studentów, którzy później sami zostali gigantami sztuki: Stanisława Fijałkowskiego, Bolesława Utkina, Lecha Kunki, Stefana Krygiera, Andrzeja Strumiły – a i mało znanej Judyty Sobel.

Większość dzieł pokazuje, jak duży wpływ na swoich uczniów, ale i na współpracowników (Wegnera czy Modzelewskiego), miał Strzemiński. Jednak widać też własne poszukiwania studentów – tym bardziej że byli wśród nich dojrzałe osoby. Na przykład Bolesław Utkin w 1947 roku (miał wtedy 34 lata) jedną linią narysował niezwyklej w swej lapidarności panoramę Łodzi – rysunkowe haiku – która wygląda jak wykres EKG człowieka, z którego uchodzi



Władysław Strzemiński, *Powidok słońca (Przestrzeń)*, 1948 r.

życie. Są też subtelne, abstrakcyjne, płaskorzeźbione obiekty tego artysty (w tym jeden, którego idea zrodziła się, gdy twórca miał zaledwie 19 lat).

Na obrazach Lecha Kunki z 1950 roku (miał 30 lat) widać już ukształtowany styl, w którym dominują zgeometryzowane formy o mocnych kolorach.

Wystawę uzupełnia pokaz slajdów z dokumentami (np. wnioskiem o stworzenie w Łodzi wyższej szkoły plastycznej czy ministerialnymi pismami) i archiwalnymi zdjęciami (dawny budynek szkoły przy ul. Narutowicza 77, fotografie z pracowni Strzemińskiego).

Rok 1950 to nie tylko moment opuszczenia uczelni przez Władysława Strzemińskiego, ale w ogóle czas dla szkoły przełomowy – stanowisko rektora stracił Stefan Wegner, zmienił się program i od tej pory awangarda była tu niemiłe widziana. Na szczęście do poprzedniej wizji uczelni można było wrócić już po politycznej odwilży 1956 roku.

Wystawa w Muzeum Sztuki to kolejny objaw szacunku, jakim ludzie współcześnie związani z uczelnią, ale i przedstawiciele środowiska artystycznego spoza szkoły, darzą jej twórców. Można ją uznać za godne podsumowanie obchodów 70-lecia Akademii Sztuk Pięknych, które zbliżają się ku końcowi. Dzięki tej i wszystkim pozostałym ekspozycjom organizowanym z okazji jubileuszu aktualni studenci być może poczują się silniej związani ze szkołą, a przyszłych (oby) przybędzie – bo to przecież zaszczyt studiować w uczelni o tak ciekawych początkach, przez którą przewijały się takie artystyczne osobowości... \*

„Szkolne lata. Początki ASP w Łodzi” – wystawa w ms<sup>1</sup>. Kuratorzy: Anna Saciuk-Gąsowska i Wojciech Leder. Czynna do 31 stycznia.

# Wiwat **akademia**

Jarosław Skotnicki

„70 lat wolności twórczości artystycznej” to jedno z haseł obchodów jubileuszu 70-lecia istnienia Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzebińskiego w Łodzi. Władze uczelni zadbały, by rocznicę tę świętować przez cały rok 2015 i uhonorować wybitnych profesorów, utalentowanych studentów i absolwentów.

Obchody zainauguowało w marcu nadanie Jerzemu Skolimowskiemu tytułu doktora honoris causa za twórczość w dziedzinie malarstwa. Ten sam tytuł w październiku przyznano światowej sławy japońskiej projektantce Junko Koshino, co było pierwszym takim wyróżnieniem w dziedzinie mody w Polsce. Wydarzeniu towarzyszyła ogólnopolska konferencja naukowa poświęcona estetyce japońskiej w sztuce i literaturze, wzbogacona warsztatami.

Odbywający się w maju Zjazd Absolwentów dał możliwość spotkań po latach i integracji absolwentów oraz stworzył warunki do refleksji nad historią akademii i perspektywami jej rozwoju. Blisko 400 osób z całego świata obejrzało pokazy mody najbardziej znanych wychowanków Katedry Ubioru, takich jak Mariusz Przybylski, duet Paprocki & Brzozowski, Anna Skórska, Natalia Jaroszevska czy Łukasz Jemioł. Modowym akcentem była również październikowa XX Gala Dyplomowa, podczas której zaprezentowano prace studentów tej katedry.

Historię uczelni przypomniały przede wszystkim: przywołująca postacie zmarłych profesorów audiowizualna instalacja pt. „Fundament” oraz zorganizowana we współpracy z Muzeum Sztuki ekspozycja „Szkolne lata. Początki ASP w Łodzi”. Retrospektywny charakter miały wystawy prac profesorów: Andrzeja Bartczaka, Romy Hałat, Janiny Tworek-Pierzgalskiej, Antoniego Starczewskiego,



Uroczystość nadania Junko Koshino tytułu doktora honoris causa

Foto: Z ARCHIWUM ASP

Andrzeja Sadowskiego oraz Ryszarda Hungera, a także ekspozycja „Śladami wielkich wystaw i nagród”, dedykowana profesorom zajmującym się tkaniną artystyczną.

W program obchodów wpisał się także interdyscyplinarny projekt Katedry Ubioru – „Piękno i brzydota”, dedykowany twórczości Umberto Eco, zrealizowany we współpracy z Uniwersytetem Łódzkim i Akademią Muzyczną w Łodzi.

Złożony z pracowników i studentów ASP Chór Strzebińskiego zaistniał po raz pierwszy w projekcie Aleksandry Kozioł, odwołującym się do tekstów patrona szkoły.

Zwieńczeniem obchodów jubileuszu była kuratorska wystawa dr. Kazimierza Piotrowskiego zatytułowana „Utopia. Dystopia. Atopia”, na której zaprezentowano prace pedagogów, studentów i absolwentów, ważne z punktu widzenia artystycznej ewolucji akademii.

Nie byłoby jednak święta ASP bez najważniejszych uczestników i gości: profesorów i wykładowców, emerytów, którzy tworzyli historię uczelni, absolwentów i studentów oraz pracowników administracji.

\*

70 LAT

 Stowarzyszenie Włóknarzy  
i Ciężarowników Polskich

ASP

1945 - 2015



ŁÓDŹ

# Tradycja i rewolucja

Monika Nowakowska

Biuro Wystaw Artystycznych w Sieradzu doskonale radzi sobie w trudnych finansowo dla polskiej kultury czasach, a organizowany przez nie od 1997 roku Ogólnopolski Konkurs Malarski „Triennale z martwą naturą” jest jednym z nielicznych profesjonalnych przeglądów polskiego malarstwa współczesnego.

Prężną działalność sieradzkiej galerii chwaliłam w „Kalejdoskopie” dwukrotnie – podobnie jak samo Triennale. Ubolewałam przy tym, także jako członek jury jego piątej i szóstej edycji (2009 i 2012 rok), nad znikomym udziałem w konkursie łódzkich malarzy – w prawie dwudziestoletniej historii imprezy jedynie Jan Trojan, nestor malarstwa bazującego na geometrii, zdobył Grand Prix (w pierwszej i trzeciej edycji).

Tym miłsze było moje zaskoczenie, kiedy w grudniu 2015 roku – w siódmej edycji „Triennale z martwą naturą” – druga i trzecia nagroda trafiły do młodych absolwentów łódzkiej ASP: Grzegorza Redki i Magdaleny Leśniak, zaś trzy z sześciu wyróżnień honorowych przyznano artystom z województwa łódzkiego. W sumie 10 z 72 zakwalifikowanych na wystawę pokonkursową obrazów to prace malarzy związanych z Łodzią i regionem. Raduje to tym bardziej, że jednym z głównych kryteriów sieradzkiego konkursu był i jest rzetelny warsztat – obrazy biorące udział w Triennale muszą być po prostu dobrze namalowane tradycyjnymi technikami przy jednoczesnym autorskim podejściu do martwej natury.

Dlatego w sieradzkim BWA co trzy lata tradycja spotyka się z nowoczesnością, widoczną w eksperymentach z kompozycją i kolorem, eksplorowaniu stylistyk, czerpaniu z historii sztuki i bezustannym poszerzaniu tematu, jak się okazuje – bardzo pojemnego i niejednoznacznego. Dobrze obrazują to

prace wspomnianych absolwentów łódzkiej ASP, na pierwszy rzut oka niewiele mające wspólnego z tym gatunkiem artystycznym. Namalowana farbami olejnymi na słusznych rozmiarów (130 na 73 cm) płótnie „Rewolucja” Grzegorza Redki to bazująca na silnych kontrastach światłocieniowych kompozycja osadzona w łódzkim kontekście – przedstawia fragment zarwanego stropu fabryki Uniontex, uwiecznionego najpierw na fotografii Krzysztofa Kubusa. Praca powstała pod wpływem fascynacji postindustrialnym dziedzictwem Łodzi, autor nie malował jej z myślą o konkretnej prezentacji czy nagrodzie – i może w tym tkwi jej sukces? Co ciekawe, fabryczny motyw ma też drugie „dno” – *Pracując nad „Rewolucją”, przed oczami miałem dzieło Eugène’a Delacroix „Wolność wiodąca lud na barykadę”, upamiętniające wydarzenia rewolucji lipcowej 1830 roku – zdradza Grzegorz Redko. – Złudzenie ruchu ludzkiej postaci, motyw sztandaru, odwołanie do gwałtownych zmian społecznych obecne w dziele Delacroix i w moim obrazie przełożyły się na tytuł „Rewolucja”. Przed udziałem w Triennale nie myślałem o tej pracy jako o martwej naturze, ale okazało się, że można ją tak zakwalifikować.*

Wielka szkoda, że młody zdolny artysta (rocznik 1983) po ukończeniu łódzkiej uczelni z powodów ekonomicznych musiał wyjechać z naszego miasta – obecnie mieszka w Berlinie, gdzie prowadzi autorską galerię i pracuje jako grafik oraz rysownik





Paweł Baśnik,  
*Martwa natura z wołowiną*

komiksów, pociesza natomiast fakt, że nadal współpracuje z jedną z łódzkich firm. Z Łodzią nie związała się po studiach także Magdalena Leśniak, obecnie doktorantka Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jej „Ułamki rzeczywistości 3”, akryl na płótnie, to nietypowa minimalistyczna kompozycja opierająca się i na abstrakcji geometrycznej, i na realistycznym warsztacie. W przeciwieństwie do dynamicznej „Rewolucji” obraz Magdaleny Leśniak ujawnia inne oblicze martwej natury, intymnej i wyciszonej, dobrze korespondującej z pierwotnym określeniem tego gatunku jako still live. Z pozostałych propozycji ostatniego Triennale warto zwrócić uwagę na: „Martwą naturę z wołowiną” Pawła Baśnika z Warty (wyróżnienie honorowe) – sugestywny kadr łba prowadzonej na rzeź krowy, „Rozmowę z Chardinem” Andrzeja Hoffmana (także wyróżnienie honorowe) – łodzianina, absolwenta ASP, od kilku lat związanego z Ośrodkiem Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim, który dokonał reinterpretacji rokokowej twórczości Jeana Chardina, mistrza nowożytnej martwej natury, oraz „Martwą naturę na scenie” łódzkiego malarza Grzegorza Kalinowskiego – olej na sklejce pięknie oddający strukturę podłoża. Grand Prix, czyli nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powędrowała do Martyzny Borowieckiej z Krakowa, autorki hiperrealistycznego płótna pt. „Dni Ziemi”.

Organizowane w Sieradzu Triennale, pomimo niezmienniej formuły wciąż ujawnia wielki potencjał polskiego malarstwa, zaś rekordowa w historii przeglądu liczba prac nadesłanych na ostatnią edycję – ponad 500 – pokazuje wielkie zainteresowanie środowiska taką imprezą. Dlatego nie dziwi głos prof. Jacka Rykały z ASP w Katowicach, przewodniczącego jury siódmej edycji, który we wstępie do katalogu wystawy napisał: „Środowisko malarzy nie ma obecnie żadnej ogólnopolskiej imprezy o charakterze przeglądu czy festiwalu, bez tematu i założeń ograniczających (...) to chora, patologiczna sytuacja, dla której nie znajduję wytłumaczenia poza inercją malarzy (...) w kontekście powyżej zarysowanych problemów sieradzkie „Triennale z martwą naturą” pełni jeszcze jedną istotną funkcję – integruje pokolenia malarzy”.

Od siebie dodałabym, że promuje nasze województwo, dając artystom i miłośnikom sztuki pretekst do odwiedzenia pięknie zrewitalizowanego Sieradza – a także dzięki prezentacjom wystawy pokonkursowej w innych polskich galeriach (w tym roku w BWA w Wałbrzychu).

Dlatego z okazji jubileuszu 40-lecia, który BWA właśnie świętuje, życzyć należy sieradzkiej galerii, aby nadal promowała sztukę wartościową i potrzebną widzom, na przekór chwilowym modom i rachunkowi ekonomicznemu. \*

# Krótki film

## /felieton o miłości



Mieczysław Kuźmicki

Musi być o miłości, bo wedle nowej, mocno już zakorzenionej u nas świeckiej tradycji, w lutym mamy święto zakochanych. Nic to, że w naszym klimacie nie jest to miesiąc dogodny do miłosnych igraszek w plenerze, zwłaszcza że zimą jest zimno i nie można nawet rozpiąć jej bluzki, jak powiada bohaterka filmu „Nóż w wodzie”. Ważne, że tak jest od dawna w krajach anglosaskich i że już u Szekspira (warto pamiętać, bo świat obchodzi 400-lecie jego śmierci) Ofelii dzień świętego Walentego kojarzył się dość jednoznacznie:

„Dzień dobry, dziś święty Walenty./ Dopiero co świtać poczyna;/Młodzieniec snem leży ujęty,  
/A hoża doń puka dziewczyna./Poskoczył kochanek,  
wdział szaty,/Drzwi rozwarł przed swoją jedyną/  
I weszła dziewczyna do chaty,/Lecz z chaty nie wyszła dziewczyna.” (tłum. Józef Paszkowski).

Jeśli więc o miłości, to najlepiej z tytułem filmu Krzysztofa Kieślowskiego (1988). Filmu, który, pokazywany łącznie z „Krótkim filmem o zabijaniu”, przyniósł jego twórcy sławę i uznanie międzynarodowe, potwierdzone następnie telewizyjnym cyklem „Dekalog”, w którym krótsze wersje obu tytułów znalazły się jako, odpowiednio, część 6 i 5.

Nie jestem admiratorem tego święta zakochanych. Jeśli miałbym oddać głos za jakimś dniem, to oczywiście chciałbym, aby było to w najpiękniejszym, najdłuższym dniu w roku, czyli w czerwcu około nocy świętojańskiej.

Mamy wtedy i kwiat paproci kwitnący tylko jedną noc, i możliwość puszczania wianków, i prasłowiańską pochwałę jurności – Noc Kupały. Święto ognia, wody, słońca i księżyca, urodzaju, płodności,

radości i miłości, powszechnie obchodzone na obszarach zamieszkiwanych przez ludy słowiańskie, jak traktuje o tym mądra księga Wikipedia. No i jest wtedy wystarczająco ciepło, żeby można było nie tylko bluzkę rozpiąć, pozostając w klimacie i poetyce filmu Polańskiego...

Oczywiście wszystkie filmy gdzieś w środku są najczęściej o miłości. Nawet jeśli jacyś faceci narparzają się na zarośniętych wyspach, to robią to w imię miłości do swoich rodzin, matek, żon, sióstr, córek. Gdyby tak nie było, po cóż mieliby brać się za łby?

Dawno temu, kiedy jeszcze nie zamierzałem zostać filmoznawcą, krytykiem albo i historykiem kina, przed wyjściem na seans zwykle pytałem najwyższy autorytet, czyli ojca, o czym jest ten albo inny film. Kiedy słyszałem, że o miłości, wiedziałem, że szkoda czasu.

Co innego filmy o Indianach, kowbojach (najczęściej zresztą jak byli jedni, to i drudzy) albo filmy z Flipem i Flapem. Ewentualnie mogły być o wojnie, rycerzach, piratach, nawet perypetie dzielnego pilota Maresza były ciekawsze od nudnych, mało atrakcyjnych filmów o miłości.

Z latami gusty i upodobania nieco się zmieniły, wartością stała pozostała miłość. Do kina.

Więc na zakończenie fragment piosenki, którą Adolf Dymśa śpiewał w filmie „Antek Policmajster” (1935, reż. Michał Waszyński, słowa Konrad Tom i Emanuel Schlechter, muzyka Henryk Wars):

„Co bez miłości wart jest świat,/to tak jak bez słoneczka kwiat,/jak rybka bez wody, Mahomet bez brody,/to zmarnowanie młodych lat.” \*



# RESIDENTS

**fotografia**

Piotr Dębiński

15.02 - 15.03.2016  
wernisaż: 15.02 (poniedziałek), godz. 19.00

Łódź, ul. Łąkowa 29  
[www.galeriaopus.pl](http://www.galeriaopus.pl)



GALERIA  
OPUS





# Nos i reszta

Magdalena Sasin

---

Najpierw pojawia się nos, dopiero potem podąża jego właściciel – Cyrano de Bergerac, XVII-wieczny szermierz i poeta. Sportretował go w XIX wieku Edmond Rostand, a w ślad za nim autorzy przedstawień teatralnych, filmów i musicali. Kolejne przedstawienie z Cyranem w roli głównej powstało na zamówienie Teatru Muzycznego w Łodzi, który w ten sposób buduje swój wizerunek nowoczesnej sceny musicalowej.

Sztuka Rostanda doczekała się w Polsce kilku tłumaczeń, wciąż jednak najpopularniejsza jest wersja Marii Konopnickiej i Włodzimierza Zagórskiego sprzed ponad stu lat. Do niej odwołał się Jacek

Bończyk, przygotowując libretto. Wbrew pozorom, współczesnienie klasycznego tekstu nie jest łatwe – trzeba być wiernym oryginałowi, a jednocześnie się od niego uwolnić.

Ten zamiar nie w pełni udał się autorowi, a deklarowane przez niego odświeżenie języka zostało zrealizowane połowicznie. Ze współczesnymi zwrotami, takimi jak „chory pomysł” czy „niepoważny dupku” sąsiaduje bowiem język sprzed wieków: „wielkie to dla mnie szczęście”, „czy to panią zajmuje?”. Niektóre zwroty padające z ust aktorów są wręcz identyczne z pierwowzorem, którym inspirował się autor libretta.





Foto: KRZYSZTOF OSTANÓWKO

Wielkim atutem spektaklu jest muzyka Krzysztofa Herdzina, który premierowego wieczoru stanął też za dyrygenckim pulpitem. Jego styl najtrafniej określa przymiotnik „eklektyczny”, co zresztą potwierdza sam twórca. Można tu usłyszeć inspiracje barokowe, romantyczne, jazzowe, włoską operą buffa, a zwłaszcza wpływy neoklasycyzmu z początków XX wieku z charakterystyczną dla niego rozszerzoną tonalnością. Neoklasycystyczny charakter mają melodie najważniejszych piosenek,

z pozoru tonalne, ale faktycznie łamiące utarte schematy. Wpadają w ucho, lecz nie są bynajmniej łatwe do samodzielnego zanucenia. Jeszcze więcej od strony harmoniczej dzieje się w warstwie akompaniamentu.

Treść sztuki zdeterminowała skład zespołu instrumentalnego: – *Ze względu na czas akcji zrezygnowałem z perkusji, gitar i elektroniki; cała muzyka jest napisana tylko na instrumenty orkiestry symfonicznej* – mówi Herdzin. W zakresie formy wzorował się na amerykańskim twórcy musicali Stephenie Sondheimie: – *Staralem się, by „Cyrano” nie był ładnym uszeregowaniem kolejnych numerów. Poszczególne fragmenty muzyczne łączą się ze sobą, tworząc całość z dialogami. To wyzwanie nie tylko dla kompozytora, ale i dla wokalistów, bo muszą się wykazać dużymi umiejętnościami aktorskimi* – podkreśla.

Największa słabość warstwy muzycznej polega na tym, że... jest jej za mało. Proporcje między fragmentami muzycznymi a mówionymi zmieniałbym zdecydowanie na korzyść tych pierwszych. Dopełnieniem artystów Teatru Muzycznego nie jest przecież

tekst, a muzyka, w ariach i piosenkach prezentują się więc najlepiej. Interpretacja kwestii mówionych niekiedy razi nienaturalnością. Nie odnosi się to do odtwórcy roli tytułowej, Pawła Erdmana, który mistrzowsko wyważył przeciwstawne pierwiastki: komizm i liryzm, odwagę i nieśmiałość, radość i tragedię. Świetnie zaprezentował się także Piotr Kowalczyk, wymarzony do komicznej roli Paszeta. Agnieszka Przekupień jako Roksana dopiero w ostatnim, „klastornym” akcie odnalazła naturalność i pozbyła się przesadnej manieri aktorskiej.

Wbrew odmłodzonemu tekstowi kostiumy (Anna Chadaj) i dekoracje (Grzegorz Policiński) nie zostały uwspółcześnione: hrabia de Guiche nosi barokowe pantalone, rajstopy i trzewiki, panie zdobią długie suknie, tytułowy bohater zaś dodaje sobie animuszu wielkim kapeluszem z piórem. Choć niezgodne z tekstem (czasami), dodaje to spektaklowi kolorytu. Dekoracje są nieco bardziej neutralne, ale jednocześnie efektowne (zwłaszcza w scenie kuchennej) i w pełni funkcjonalne.

Kształtu każdego niemal musicalu dopełnia chór i balet. Tutaj trudno o jednoznaczne podsumowanie: przykładowo, o ile układ taneczny w kuchni Paszeta świetnie budował komizm, o tyle zakonnice, zamiast tańczyć na tle jesiennych liści, powinny raczej zająć się modlitwą. Jest tu więc jeszcze przestrzeń do działań i ulepszeń dla reżysera, Jakuba Szydłowskiego.

Zamówienie przez Teatr Muzyczny musicalu dla własnych potrzeb to świetny pomysł: nie trzeba ubiegać się o licencję i płacić wysokich tantiem, za to dysponuje się świeżym, całkowicie nowym spektaklem, który można inscenizować z pełną swobodą. Decyzja, by za temat wybrać dzieje Cyrana, też była trafna, gdyż ta postać ma potencjał zarówno komiczny, jak i dramatyczny. \*

„Cyrano”, muzyka i kierownictwo – Krzysztof Herdzin, reżyseria – Jakub Szydłowski, dekoracje – Grzegorz Policiński, kostiumy – Anna Chadaj, choreografia – Inga Pilchowska. Prapremiera 18 grudnia 2015 r. w Teatrze Muzycznym w Łodzi.

W lutym spektakl nie będzie grany.

# Widz również jest kłamcą

Piotr Grobliński

Pisarz jest kłamcą, aktor jest kłamcą i widz również jest kłamcą – twierdzi tytułowy bohater sztuki Thomasa Bernharda „Komediant”, którą w Teatrze Jaracza wystawiła Agnieszka Olsten. Czy w tej sytuacji recenzent może powiedzieć o spektaklu prawdę? Czy raczej pokornie przyznać, że jako pismak bez najmniejszego pojęcia przedstawia jedynie swoją wersję, swoje racje i swoje kompleksy? Słynny paradoks kłamcy polega jednak na tym, że przyznając się do kłamstwa (ja teraz/zawsze kłamie), jednocześnie kłamiemy i mówimy prawdę. Czy ten paradoks dotyczy także języka teatru?

Grany przez Agnieszkę Kwietniewską słynny aktor Bruscon pyta w jednym z monologów, jak może aktor przedstawiać króla, skoro nie wie, co to takiego król. Jak może aktorka przedstawiać babę od krów, jeśli nie wie, co to krowa? Idąc tym tropem, należałoby stwierdzić, że w zasadzie aktor może grać tylko aktora, a reżyser może robić jedynie spektakle o teatrze. I tak właśnie postępuje Agnieszka Olsten, fundując nam dwugodzinną wizytę za kulisami prowincjonalnego przedstawienia w gospodzie małego Utzbach. Jesteśmy co prawda w teatrze, a nie w gospodzie, ale w dążeniu do realizmu reżyserka jest naprawdę konsekwentna: chorą na kataraktę córkę gospodarza gra gościnnie niewidoma Linda Rojewska, a właściciela sali sam dyrektor Sebastian Majewski (całkiem dobrze). Przed spektaklem widzowie są nawet częstowani plasterkami kiełbasy (nie kiszki – jak wynikałoby z tekstu), a na widownię przechodzą, zaglądając do garderoby aktorów. Ale im bardziej to wszystko jest prawdziwe,

tym bardziej jest sztuczne. Teatr jest paradoksem fascynującym swoją przewrotnością.

Lubię połamany rytm prozy Bernharda, te wszystkie powtórzenia i zapętlenia. Coś w tym jest i to coś gościnnie występująca w Jaraczu Agnieszka Kwietniewska potrafiła oddać, tworząc postać znerwicowanego, chimerycznego kabotyna, rodzinnego tyrana wsłuchanego w echa swojej sławy sprzed lat. Występ w Utzbach jest poniżej jego godności, ale rosół z makaronem ktoś przecież musi zapewnić. Z drugiej strony to człowiek zafascynowany teatrem, wręcz uzależniony od sceny, narkoman, który potrzebuje coraz silniejszych dawek, więc odgrywa swoje psychodramy wobec rodziny. Błędne koło tej historii zamyka się, gdyż im bardziej Bruscon nienawidzi swojej publiczności, tym gorszy ma z nią kontakt i tym bardziej trafia ze swoją sztuką w próżnię. To z kolei jeszcze bardziej go frustruje. A „jeśli nie mamy w sobie piękna i na wskroś chory jest nasz duch i tak ubodzy jesteśmy wewnętrznie”. Wtedy sztuka staje się czymś w rodzaju publicznej masturbacji. To trafna metafora, choć jak dla mnie za dużo w tym spektaklu zbyt dosłownej erotyki. Na szczęście członek komedianta okazuje się sztuczny, na szczęście komediant była kobietą. W przeciwnym razie mogłyby być kłopoty z graniem tego na scenie regionalnej w Sieradzu, w Utzbach, w domach widzów... Lubię połamane sensory prozy Bernharda, a jednocześnie mam wrażenie, że wystawianie go to w jakimś sensie pójdzie za modą. Jeśli weźmiemy pod lupę różne wątki „Komedianta”, to konteksty austriackie (dziedzictwo faszystów) stają



się w Polsce mniej istotne, sceny z portretem Hitlera stają się niezrozumiałe, zawieszane w próżni. A resztę mamy choćby w znakomitej powieści „Ik-sowie”, którą György Spiró poświęcił Bogusławskiemu (aż się prosi o adaptację). Albo „Komediantka” Reymonta...

Dlaczego Bruscona zagrała kobieta? Myślę, że Agnieszka Olsten nie mogła sobie odmówić dość perfidnego żartu z patriarchalnych poglądów głównego bohatera – pracować z kobietami w teatrze to katastrofa. To przewrotne, gdy reżyserka każe aktorce wygłaszać takie słowa. Poza tym teatr jest udawaniem, przekraczaniem ograniczeń, przebie Rankami, więc kobieta udająca mężczyznę jakoś się tłumaczy. Początkowo w tytułową postać miała się wcielić Barbara Marszałek – wywiad z nią znalazł się nawet w programie. Dlaczego więc oddała rolę (podobno nie ona jedna)? Kwietniewska gra bardzo energetycznie, emocjonalnie. Gorzej radzi sobie z interakcją z publicznością – zwraca się do widzów, ale gdy ktoś podejmie grę, nie potrafi zareagować, improwizować. Jako publiczność z Utzbach jesteśmy w sytuacji prowokowanych prowincjuszy – niektórzy próbują to przełamać, wchodząc w rolę mniej lub bardziej inteligentnych komentatorów. Kłamią jak zawsze.

To nie jest teatr jednego aktora. Urszula Gryczewska (Pani Bruscona) jest znakomita w improwizowanym monologu, w którym posługuje się wymyślnym, egzotycznym językiem. Wszystko rozumiemy, choć nic nie rozumiemy. Dorota Kielkiewicz (Żona Właściciela Gospody) właściwie tylko chodzi po scenie (poza tym wita gości i śpiewa piosenkę country), ale jej pojawianie się w różnych kostiumach (np. w zakrwawionym od kiszek fartuchu) jest przemyślanym kontrapunktem dla nerwowych poczynań głównych postaci.

Agnieszka Więdłocha (córka Bruscona) mimo zdominowania przez ojca potrafi subtelnie zaznaczyć dystans wobec jego błazeństw. Majewski jest trochę z innej bajki, ale wnosi w ten niepokojący, całkiem dobry spektakl poczucie humoru (czasami trochę za łatwe, jak w monologu powitalnym). Bo poza wszystkim to całkiem śmieszna rzecz, gdy aktor za spektakl dostaje krąg żółtego sera (40 kg), a dyrektor teatru/gospody próbuje nam go na stronie odsprzedać. A przecież wiadomo, że miłośnicy teatru wolą mięso. \*

---

**Thomas Bernhard „Komediant”.** Premiera w Teatrze im. Jaracza – 18 XII 2015 r. Najbliższy spektakl: 2 II.

# Jej łono jest moją koroną

Małgorzata Karbowiak

W tym spektaklu nie chodzi może najbardziej o Szekspira, choć jego dramat „Antoniusz i Kleopatra” okazał się jak napisany dla duetu: Wojciech Faruga (reżyseria) i Tomasz Jekot (dramaturgia). Można bowiem, mając w ręku tej klasy literaturę o miłości do ojczyzny konkurującej z miłością do kobiety, zadać wiele pytań. Na przykład: co jest prawdą a co zmyśleniem we wszelkich przekazach historycznych. Jak tworzyć legendę, mit i czy można nimi manipulować. Oto dowód. Z jednej strony mamy Kleopatrę – „zużytą” – pada w tekście, a z drugiej – jej wizerunek w pełnym złotym rynsztunku władczyni Egiptu (końcowa scena). To samo z wprowadzonym do spektaklu przez autorów inscenizacji Juliuszem Cezarem – jawi się on jako postać w płaszczu królewskim z pozłotką, nieświeżej bieliźnie i nieprzemytych ranach. Gdzie ten prawdziwy bohater?! Bitwy, choć krwawe (sok z tekturowych pojemników), są albo zabawą w łódeczki z papieru, albo biciem się ze stalową kurtyną. I nie chodzi o chronologię zdarzeń historycznych, ani ich przebieg. Bo my na wojny Antoniusza z Oktawiuszem Cezarem o wpływy, koronę i kobiety patrzymy „ponadczasowo”. To, ilu historia odnotowała walecznych mężów królowej Egiptu (jej łono jest moją koroną – mówi Antoniusz), nie ma znaczenia.

Wszystko jest jakąś wersją wydarzeń historycznych już zmanipulowaną w pierwszych ocenach przed dwoma tysiącami latami. Akcentuje się zatem w spektaklu zawsze obecny rozdział, przestrzeń pomiędzy rzeczywistością a mitem. Czyż w takim razie jest to spektakl o kłamstwie i fałszu, o deficycie prawdy? Znajdziemy ją, ale w... fosie oddzielającej widownię od sceny. W tej wodzie można przecież zmyć grzechy, stoczyć morskie bitwy, a przede wszystkim kochać się bez pruderii. Nie przypadkiem już po śmierci nadzy kochankowie



Foto: MAGDA HUECKEL

oddają się jeszcze raz miłości. Bo prawdziwe jest ciało ludzkie, ono nigdy nie kłamie. I prowadzące do samozatrącenia pożądanie władzy oraz uczucia, które nie ma płci...

Spektakl, w którym bohaterowie poddani są testowi czasu, zbudowany jest nowoczesnymi środkami. Z punktowaniem sytuacji ekstremalnych w nastroju lub wydarzeniach. Mowyciał. Scenografia w najprostszy sposób sygnalizuje permanentny „krajobraz po bitwie”. Akcentowana jest pierwotność uczuć i emocji. Pocałunki, elektryzujące zetknięcia ciał. Ale też, na drugim biegunie, poczucie sromotnej kłębki. Z sukcesem grają, podkreślając uciekanie się bohaterów do instynktu: Krzysztof Wach, Agnieszka Skrzypczak, Paweł Paczesny, Marek Kałużyński. I ich koledzy wtapiający się w poetykę symboli czy znaków: Ewa Wichrowska, Andrzej Wichrowski, Marek Nędza, Mariusz Ostrowski, Magdalena Jaworska, Matylda Paszczenko, Mariusz Słupiński. \*

**William Szekspir „Antoniusz i Kleopatra”.** Teatr im. Jaracza, premiera 9 I 2016 r. Reżyseria – Wojciech Faruga, scenografia i kostiumy – Agata Skwarczyńska, muzyka – Halszka Sokołowska.

Najbliższe spektakle: 19, 20, 21 II.



# Przełamując falę



Piotr Grobliński

Zima zaczęła się równo z nowym rokiem, jakby czekała na zmianę w kalendarzu. Natarczywy inkasent domagający się na początku miesiąca spisanie liczników energii. Wysokie słupy pary z miejskiej elektrociepłowni dekorowały niebo białymi pióropuszcami. Z dzielnic willowych odpowiadało im echo z gazowych piecyków. Ludzie przytupywali na przystankach, jakby uczyli się nowych tańców na karnawał. Pozakładali już nawet czerwone nosy kłownów. Tylko młode dziewczyny, nie zauważając zmiany, wciąż nosiły cienkie rajstopy i krótkie spódniczki, znak rozpoznawczy tajnego stowarzyszenia panien na wydaniu.

To mógłby być początek opowiadania o samotnym mężczyźnie w obcym mieście albo literackiego reportażu w rodzaju „Polska oczami zdolnego studenta z dalekiego kraju”. Ale to będzie jednak felieton na jedną (niewielką) stronę, felieton o zimie w mediach. No to jeszcze raz.

Zima zaczęła się równo z nowym rokiem, jakby czekała na zmianę w kalendarzu. W gazetach, radiu i telewizji relacjonowano sytuację w schroniskach dla bezdomnych, liczono zamarzniętych – „ofiary tej zimy”. Niewiele zabrakło, by na ścianie zawisł licznik wzorowany na liczniku długu publicznego. Ale problem bezdomności niedługo zniknie z afisza, rozpuści się wraz ze śniegiem, by powrócić w przyszłym roku. Pisanie o bezdomnych to sezonowy rytuał, jak rozważania o zrównoważonym transporcie z okazji dnia bez samochodu czy o bezpieczeństwie na drogach przed długim, listopadowym weekendem. Wojna na Ukrainie? O tym mówiło się tak dawno, teraz nadajemy odcinek o Syrii.

Wydaje się, że wolne media reagują na rzeczywistość niczym chłopska społeczność u Reymonta: w cykl przemian przyrody wpisują swój cykl obrzędowy. Przy czym rytualizacji podlegają nie tylko tematy, ale też sformułowania i myśli. Nagle pojawia się wyrażenie, którego nikt przedtem nie używał, np. „jazda na podwójnym gazie” albo „zamiatanie pod dywan”. Te zaklęcia są wymawiane we wszystkich relacjach, odmieniane (z błędami) przez wszystkie przypadki. W tym kontekście nie ma większego znaczenia, kto przejmie władzę nad mediami – i tak usłyszymy w serwisach informacyjnych, że „zima znowu zaskoczyła drogowców”. Albo że „taki mamy klimat”, albo coś z kultowego „Misia”. O książkach będzie coś pod koniec czerwca, bo wtedy jest czas rubryki „Polecamy lekturę na plażę”.

Płyne sobie ta zanieczyszczona ogłupiającymi nas banałami rzeka i jakoś nie chce zamarznąć. Ludzie piją i chorują, kąpią się i muszą potem chodzić do dermatologa. Ale to przecież nasza rzeka, nad którą spacerujemy w niedzielne popołudnia. Szczególnie urokliwe są regionalne ośrodki sportu i rekreacji, z domkami campingowymi i spróchniałym pomostem, na którym ktoś wydrapał nożem: Love BBC.

Płynąć pod prąd nie jest łatwo, ale spróbujmy. O bezdomnych napiszę w czerwcu, gdy będą do nocy siedzieć w parkach, zbierać puszki na osiedlowych festynach i dzwonić do drzwi z prośbą o złom. Zimą polecę książkę Filipa Springera „13 pięter”<sup>\*</sup> – o problemie mieszkaniowym przed wojną i dziś. \*

<sup>\*</sup> Z autorem będę rozmawiał 6 II o godz. 15 w Stacji Nowa Gdynia podczas spotkania z czytelnikami.

# Cortazarek

## do nauki patrzenia

Tym razem w cyklu „Asystenci kultury” rozmawiamy z Leszkiem Karczewskim i Katarzyną Mądrzycką-Adamczyk z Działu Edukacji Muzeum Sztuki w Łodzi, współautorami wydanej niedawno „Książki do zobaczenia”. Niezwykle starannie przygotowaną i wydaną publikację napisał i zilustrował zespół w składzie: Barbara Kaczorowska, Leszek Karczewski, Katarzyna Mądrzycka-Adamczyk, Maja Pawlikowska, Małgorzata Wiktoro, Marta Wlazeł, Agnieszka Wojciechowska-Sej.

**Piotr Grobliński:** – „Książka do zobaczenia” to tytuł wieloznaczny. Czy można go rozumieć jako „do zobaczenia w muzeum”? To jest zaproszenie?

**Leszek Karczewski:** – Na pewno nie jest to pożegnanie. Przede wszystkim to jest książka do oglądania, można by powiedzieć „do zobaczania”, ale to nie byłoby po polsku. Jest tu oczywiście jakaś gra słów: do zobaczenia to zaproszenie do wielokrotnej pracy z książką, która jest tak naprawdę podręcznikiem twórczości, kreatywności.

**Katarzyna Mądrzycka-Adamczyk:** – To narzędzie, przez które można patrzeć.

**Wasza książka uczy twórczego zwiedzania Muzeum Sztuki?**

**L.K.:** – Moim zdaniem sprawdzi się również w innych muzeach, ale też poza muzeum – na wycieczce, w mieszkaniu, w szkolnej klasie, na koloniach pod namiotem. Niezależnie na co patrzysz, to coś, co pobudza spojrzenie,



jest wystarczającą inspiracją do twórczych działań. To może być obraz Pabla Picassa czy Władysława Strzemińskiego, ale też dyktafon, drzewo, pierogi, które się wspólnie lepi, cokolwiek...

**Czy takie podejście nie zrównuje Picassa z pierogami? Jednak za Picassa trzeba zapłacić więcej niż za pierogi.**

**L.K.:** – Owszem, ale nasza książka nie jest podręcznikiem pedagogiki artystycznej, nie staramy się zrobić z ludzi artystów. Każdy może być twórczy, choć nie znaczy to, że każdy jest od razu artystą. Chcemy jednak pokazać, że wzrok i patrzenie to nie

są sprawy niewinne, że spojrzenie jest narzędziem krytycznym. Pisali o tym i Jacques Rancière, i Rudolf Arnheim.

**K. M-A.:** – Strzemiński o tym pisał w „Teorii widzenia” – że widzenie nie jest bierne. Nawet dzieci analizują to, co widzą.

**Chodzi o uwarunkowania kulturowe? O jakąś**

metodę patrzenia, której się podświadomie uczymy?

**L.K.:** – To, że patrzymy na coś konkretnego, już jest wyborem. Oto z całego świata wyodrębniam na przykład kota. Reszta staje się tłem. Wyboru uczy nas choćby język. Na przykład rzeczowniki zmuszają do widzenia konkretnych obiektów. Z czasem staje się to automatyczne.

**K. M-A.:** – Gdy tylko sobie uświadomiamy, że patrzenie jest narzędziem, możemy oglądać rzeczy na różne sposoby, zwracać uwagę na różne ich aspekty i z tego samego widoku czerpać więcej informacji.

**Dla kogo jest ta książka? Co chcecie nią osiągnąć?**

**L.K.:** – W książce jest 45 uniwersalnych ćwiczeń. Każde z nich można powtórzyć z różnymi widokami, by uzyskać różne efekty. Mamy ambicję, by jej czytelnicy zaczęli myśleć o sobie: jestem twórczy, myślę niestereotypowo, mam swoje zdanie, potrafię je uzasadnić, choć może nie mam talentów manualnych. Człowiek może się wyrazić przez intelekt, przez emocje, przez ciało, niekoniecznie trzeba od razu malować.

**K. M-A.:** – Staraliśmy się zrobić książkę dla wszystkich. Z naszych pomysłów może skorzystać matka z małym dzieckiem, ale i nauczyciel z grupą uczniów czy dorośli na imprezie. Każdy może pobawić się tą książką, poszukać nowego spojrzenia na świat. Dbaliśmy o język, by także dzieci z podstawówki mogły samodzielnie przejść przez lekturę. Ważne, że nasze propozycje nie wymagają wielu przedmiotów, narzędzi, zaplecza materiałowego. Korzystamy z rzeczy, które można znaleźć w każdym domu: kartka papieru, sznurek, ketchup. Bardzo rzadko prosimy o kupienie czegoś „artystycznego”, np. terpentyny.

**Według jakiego klucza ułożone są ćwiczenia?**

**L.K.:** – Układem rządzi teoria inteligencji wie-



Zdjęcie: JAN GROBLIŃSKI

Katarzyna Mądrzycka-Adamczyk

lorakiej Howarda Gardnera. Za nim pokazujemy rzeczywistość aspektowo – przez formę, anegdotę, regułę, wartość i doświadczenie cielesne. To się oczywiście wiąże z predyspozycjami psychicznymi człowieka. Nie dla każdego problematyka formy jest wystarczająco interesująca – wtedy może zacząć od innego rozdziału. Ale pod każdym ćwiczeniem jest też żywa pagina, która odsyła do ćwiczeń w innym miejscu książki. Można tę książkę czytać linearnie, można blokami, można na wrywki.

**Zrobić sobie grę w klasy?**

**L.K.:** – Tak, to jest taki mały Cortazarek. Trudno wypróbować wszystkie ćwiczenia od deski do deski. **Książka ma ciekawą formę, oryginalny projekt, typografię...**

**L.K.:** – Zawdzięczamy to studiu Polkadot. W dziale edukacji Muzeum Sztuki drobiazgowo zaplanowaliśmy teksty i ilustracje, które miały im towarzyszyć.



Od lewej: Małgorzata Wiktoro, Marta Wlazel, Katarzyna Mądrzycka-Adamczyk, Barbara Kaczorowska

Wykonaliśmy np. kilkanaście prób rozlania kawy, by zeskanować odpowiednią plamę. Potem całą makietę przesłaliśmy grafikom.

**K. M-A.:** – Po rozmowach z graphicznymi z Polkadot doszliśmy do wniosku, że nasza publikacja ma wyglądać jak obiekt – dlatego nie jest to zwyczajnie oprawiona książka z grzbietem. Zachęciliśmy też projektantki do zabawy z układem tekstu, żeby każda strona była inna, miała inną czcionkę, ale też inny papier. Tę książkę odbiera się także dotykiem. Taka forma sugeruje czytelnikowi twórcze podejście do omawianych zagadnień, inspiruje do własnych poszukiwań.

**Kto wymyślił te 45 ćwiczeń?**

**L.K.:** – Od 2008 roku zapraszaliśmy publiczność na warsztaty, wolno dopracowując naszą metodologię. Rok temu przejrzelśmy kilkaset konspektów. Część z konieczności odrzuciliśmy, bo nie nadawały się do samodzielnej pracy w domu. Pozostałe rozebraliśmy na części pierwsze i złożyliśmy w nowe układy. Zredagowaliśmy je tak, by tworzyły spójną całość. W zamieszczonej na końcu bibliografii można znaleźć nazwiska autorów warsztatów, które były podstawą danego ćwiczenia.

**Gdzie można kupić książkę i za ile?**

**K. M-A.:** – Na razie w księgarni Muzeum Sztuki, także przez Internet. Od końca stycznia będzie w ogólnopolskiej dystrybucji. Kosztuje 52 złote, ale nie jest to pozycja tania w produkcji, część rzeczy musi być robiona ręcznie, używamy różnych rodzajów papieru, różnych materiałów.

**Z jednej strony korzystacie z modelu otwartego, opartego na działaniu, odkrywaniu, w którym chodzi o doświadczenie, a z drugiej – organizowaliście zajęcia przygotowujące do olimpiady z historii sztuki, które były nauką dat, nazwisk, rozpoznawania obiektów. To jest jak WF i trening wyczynowy w klubie?**

**L.K.:** – Tak, dobrze to ująłeś. Zasadnicza część naszych edukacyjnych działań ma charakter egalitarny. Natomiast nie zrezygnowaliśmy z przygotowań do olimpiady artystycznej, wciąż prowadzimy tego typu zajęcia. Może trochę inaczej je robimy, gdyż Internet zmienił dostępność wiedzy i reprodukcji dzieł. By obcować ze sztuką z wszystkich kolekcji świata, wystarczy odnaleźć odpowiednią witrynę w sieci. Dlatego zapraszamy na wykłady, podczas których specjaliści kontekstowo, subiektywnie opowiadają o konkretnym dziele. Ale nie jesteśmy aka-



demią, nie kształcimy ani artystów, ani ekspertów od sztuki, my kształcimy świadomych odbiorców sztuki. Uczymy uczestnictwa w kulturze, nie tylko kompetencji dotyczących sztuk wizualnych.

**K. M-A.:** – Nie chodzi o to, żeby wszystkim się podobały obrazy Strzemińskiego, chodzi o umiejętność ustosunkowania się do tego, co się widzi, o zinterpretowanie tego i uzasadnienie swojego zdania. Także ewentualnej niechęci do Strzemińskiego.

**Kierownik dużo opowiada o kreatywności, ale czy pozwala wykazać się pracownikom, czy sam wszystkim rządzi? Każdy może się wykazać?**

**K. M-A.:** – Mamy dużą wolność, a jeśli kierownik ma inne zdanie, dyskutujemy, aż znajdziemy jakiś kompromis. Warsztaty każda z nas wymyśla po swojemu, zależnie od predyspozycji. Nasz zespół jest mieszanką pod względem wykształcenia, pracują tu historycy sztuki, ale też artyści po ASP, są polonistki, pedagodzy, kulturoznawca.

**Z kim najczęściej pracujecie i na jakim materiale?**

**L.K.:** – Nasze działania dotyczą na ogół kolekcji stałej i tego, co pokazują kuratorzy. Ale robimy też sporo projektów aranżowanych specjalnie dla konkretnych grup, na przykład dla dziewczyn z ośrodka wychowawczego.

**K. M-A.:** – W muzeum gościmy grupy odbiorców, od dzieci po osoby dorosłe, podopiecznych oddziału dziennego pobytu szpitala psychiatrycznego, osoby z niepełnosprawnością wzroku czy słuchu. Od tej różnorodnej publiczności także czerpiemy inspirację. Każda taka osoba inaczej postrzega świat i kwestie sztuki.

**L.K.:** – Choćby grupy z technikum samochodowego. Na przykład nasi kuratorzy twierdzili, że Alina Szapocznikow wykorzystwała w swojej rzeźbie „Goldfinger” resor. Uczniowie technikum poinformowali nas, że to nieprawda – wykorzystwała wahacz. Chodzi o to, by na chwilę ustąpić z pozycji eksperta i otworzyć się na doświadczenia innych, którzy mogą nas czegoś nauczyć. \*



# Wydane **na stronie**

Piotr Grobliński

Zaczął się od odbijanej na ksero czterostronicowej gazetki z wierszykami pisanymi pod pseudonimem. Po pięciu latach grupa bibliotekarzy-przyjaciół przygotowuje pismo literackie i wydaje grube antologie poetyckie. Mózgiem przedsięwzięcia jest Dariusz Staniszewski, pracownik Sekcji Czasopism Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów WBP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W 2008 roku opublikowany został pierwszy numer „Na Stronie”. Do tej pory Gazeta Twórczych Bibliotekarzy i Przyjaciół (tak brzmi podtytuł) ukazała się 22 razy, 19 razy w formie drukowanej, ostatnio już tylko jako plik pdf rozsyłany drogą elektroniczną.

Rok 2015 Dariusz Staniszewski i jego przyjaciele poświęcili na przygotowanie i wydanie (z własnych środków!) antologii poezji łódzkiej pt. „Łódź. Tkalinina z wadami”. Książka jest imponującym przedsięwzięciem wydawniczym – zawiera 262 wiersze 128 autorów (mieszkających w Łodzi, ale też odwiedzających nasze miasto poetów z innych ośrodków). Odszukanie ich, nawiązanie kontaktu, zebranie materiału, wreszcie zredagowanie książki – to wszystko ogromna praca, którą wykonał zespół redakcyjny w składzie: Dariusz Staniszewski, Hanna Prosnak i Magdalena Cybulska. Składem zajęli się Michał Guzek. Ta grupa, uzupełniona przez Marię Duszkę z Sieradza, Piotra Goszczyckiego z Warszawy i łódziankę Julitę Lendzian-Twardowską, tworzy też zespół redakcyjny czasopisma.

Otwieram ostatni (jak na razie) numer „Na Stronie”, wydany równo rok temu – na Wigilię 2014. Na początek i na koniec wiersz Romy Jegor, poetki z Mikołowa, która pisze: *... drzewa mają teraz wąskie ramiona/ i chłodne talie*. Ładnie o jesieni i beznieżnej zimie. Na drugiej stronie „Na Stronie” (ach, te zabawy z wieloznacznym tytułem) spis autorów numeru, szkoda, że bez notek z informacją, kto zacz. W numerze piszą: Arleta Cłapy, Magdale-

na Cybulska, Zenon Cydzik, Piotr Goszczycki, Małgorzata Hrycaj, Agnieszka Jarzębowska, wspomniana już Roma Jegor, Ryszard Krauze, Przemysław Król, Anna Maria Mickiewicz, Jolanta Miśkiewicz, Eliza Moraczewska, Hanna Prosnak, Jacek Sojan, Krzysztof Śniegula, Stanisław Andrzej Średziński, Ružena Šipková, Bohuslava Vargová. W większości to prezentacje poetyckie złożone z kilku wierszy, choć najciekawszych według mnie w tym zestawie wierszy Arlety Cłapy jest aż osiemnaście, czyli właściwie pół tomiku. Widać redaktorzy także uznali, że to interesująca twórczość. Poetka należy do sieradzkiej grupy Desant, o której istnieniu przed przeczytaniem „Na Stronie” nie miałem pojęcia.

Oprócz poezji są tu opowiadania, relacje z podróży i relacje ze spotkań poetyckich, recenzje książek i szkice literackie, próbujące charakteryzować poetów, o których nie piszą bardziej znane pisma. Jest też fotoreportaż ze stacji Domaniewice Centrum (tematyka kolejowa to – za sprawą Piotra Goszczyckiego – stały motyw w piśmie). We wcześniejszych numerach są też wywiady i felietony. Coś, co na początku było „nieformalnym dokumentem życia bibliotecznego”, rozrosło się do rozmiarów 60-stronicowego pisma. Staniszewski myśli o wznowieniu wersji papierowej. Na razie czeka na autorów i... czytelników, którym chętnie wyśle archiwalne numery – kontakt z redakcją: darstanisz@wp.pl.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym aspekcie działalności twórczych bibliotekarzy. Otwartość i umiejętność pozyskiwania ludzi chętnych do współpracy powoduje, że „Na Stronie” staje się pismem, wokół którego konsoliduje się część środowiska. W promocji wspomnianej antologii brały udział grupy poetyckie: Topola, Anima, Łyżka Mleka, Motyl, Powrót. To cenne. Choć z drugiej strony, jak twierdzi Staniszewski, inna część środowiska zupełnie zignorowała zaproszenie do udziału w przedsięwzięciu. \*

**5, 19 i 26 II**, godz. 17

Klub Kosmobiologii:

**Ewolucja religii a zjawisko UFO** – wykład Marka Turskiego (5 II, s. 313)

**Astrologia w medycynie** – prelekcja Ryszarda Borowieckiego (19 II, s. 221)

**Spotkania w IV wymiarze** – prelekcja Ilony Kubackiej (26 II, s. 313)

**5 II**, godz. 19, sala kolumnowa; wstęp – 20 zł

Rockowanie: **Coria**

**6, 13, 20 II**, godz. 11-14, s. 308

Filatelistyczne spotkania wymienne

**6 II**, godz. 15, s. 408

Spotkanie Łódzkiego Fanklubu Star Wars

**6, 13, 23, 20, 27 II**, godz. 15, s. 308

SMERF – Stowarzyszenie Miłośników ERpegów i Fantastyki:

**Spotkania miłośników gier planszowych**

**6 II**, godz. 19, sala kolumnowa; wstęp – 15 zł

Rockowanie: **Ciryam, Gemini Abys**

**7, 14, 21, 28 II**, godz. 10, s. 308

Ośmiornica Łódzka – Klub Miłośników Gier Bitewnych:

**Spotkania miłośników gier bitewnych**

**7 II**, godz. 18, sala kolumnowa; wstęp – 40 i 50 zł

Rockowanie: **Sztywny Pal Azji**

**8 II**, godz. 17, sala kolumnowa; wstęp – 10 zł

Z cyklu „Arcydzieła opery światowej”:

Giuseppe Verdi „Trubadur” (Staatsoper Berlin)

**8 II**, godz. 19, s. 308

Stowarzyszenie Akademia Mądrego Życia: **Opowieści z Hawajów** – pokaz zdjęć oraz opowieści z wizyty na wyspie Kauai u państwa Niwińskich

**12 II**, godz. 18, sala kolumnowa; wstęp – 45 i 60 zł

Rockowanie: **Exumer, Exarsis, Coma7, Hybris**

**15 II**, godz. 17, sala kolumnowa; wstęp – 20 zł

Recital **Joanny Cortes** połączony z wywiadem. Artystce towarzyszy

pianista i kameralista Mariusz Rutkowski. W programie: utwory z repertuaru

Marleny Dietrich, arie operowe i utwory fortepianowe

**16 II**, godz. 18, s. 221

Koło Przewodników Beskidzkich w Łodzi: **82. Wieczór Przewodnicki**

**22 II**, godz. 19, s. 308

Stowarzyszenie Akademia Mądrego Życia: **Warsztat medytacyjny**

– gościnnie poprowadzi Klaudia Kirtima

**23 II**, godz. 18, s. 408

Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski:

**Biblioteki cyfrowe** – warsztat-prelekcja Moniki Bayer-Smykowskiej

**26 II**, godz. 17, s. 408

Stowarzyszenie Entuzjastów Kultury Japońskiej INOCHI: **Sound Horizon**

– międzynarodowe królestwo muzyki – prelekcja Agaty Szalkowskiej

**26 II**, godz. 19, sala kolumnowa; wstęp – 35 i 40 zł

Rockowanie: **Farben Lehre, The Analogs**

**27 II**, godz. 19, sala kolumnowa; wstęp – 15 zł

Rockowanie: **The Gate**.

**29 II**, godz. 18, s. 221

Klub Podróżników: **Peru – potęga i upadek inków** – prelekcja Tomasza Prokopa

## W KINIE SZPULKA ŁDK:

- **NADEJDĄ LEPSZE CZASY** (*Polska/Dania 2014*) – wyróżniani i nagradzani na wielu festiwalach dokument w reż. H. Polak – 29 I – 4 II
- **PIONIERZY MARZYCIELE** (*Rosja 2015*) – dramat obyczajowy – 29 I – 4 II
- **MOJA MIŁOŚĆ** (*Francja 2015*) – melodramat z V. Casselem w roli głównej – 29 I – 4 II
- **BERRARDETTA. CUD W LOURDES** (*Francja 2011*) – biograficzno-historyczny – 5-11 II
- **CO TY WIESZ O SWOIM DZIADKU?** (*USA 2016*) – komedia z R. de Niro i Z. Efronem – 5-11 II
- **PITBULL. NOWE PORZĄDKI** (*Polska 2016*) – dramat policyjny w reż. P. Vegi z udziałem B. Lindy – 5-11 II
- **NIENAWISTNA ÓSEMKA** (*USA 2015*) – western, najnowszy film Q. Tarantino – 12-18 II
- **FALA** (*Norwegia 2015*) – katastroficzny – 12-18 II
- **MÓW MI MARIANNA** (*Polska 2015*) – wyróżniani i nagradzani dokument fabularyzowany w reż. K. Bielawskiej – 12-18 II
- **DZIEWCZYNA Z PORTRETU** (*USA/ Wielka Brytania 2015*) – dramat biograficzno-obyczajowy, tegoroczny kandydat do Oscara – 19-25 II
- **PLANETA SINGLI** (*Polska 2015*) – komedia romantyczna z M. Stuhrem w roli głównej – 19-25 II
- **SYN SZAWŁA** (*Węgry 2015*) – dramat obyczajowo-historyczny, tegoroczny kandydat do Oscara – 19-25 II
- **LABIRYNT KŁAMSTW** (*Niemcy 2014*) – dramat historyczny – 26 II – 3 III
- **CÓRKI DANCINGU** (*Polska 2015*) – musical z udziałem K. Preis i M. Cieleckiej – 26 II – 3 III
- **SPOTLIGHT** (*USA 2015*) – thriller polityczny – 26 II – 3 III

## FILMOWE FERIE W SZPULCE:

- **BELLA I SEBASTIAN 2** (*Francja 2015*) – familijny – 13-18 II
- **MISIEK W NOWYM JORKU** (*USA/Indie 2016*) – animowany – 19-26 II
- **SAWA. MAŁY WIELKI BOHATER** (*Rosja 2015*) – animowany – 19-26 II

Bilety: 14 i 10 zł

**BOLSHOI BALLET LIVE** – retransmisja sezonu 2015/2016 na ekranie

- **POSKROMIENIE ZŁOŚNICY** (**D. Szostakowicz/J.-C. Maillot**) 20 II g. 16

Bilety: 40 zł normalny, 35 zł ulgowy

[www.ldk.lodz.pl/kino](http://www.ldk.lodz.pl/kino)

[www.e-kalejdoskop.pl](http://www.e-kalejdoskop.pl)

[www.facebook.com/kinoLDK](http://www.facebook.com/kinoLDK)



ŁÓDZKI  
DOM  
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633 98 00, www.ldk.lodz.pl

## KURSY I WARSZTATY:

- \* TANIEC TOWARZYSKI DLA DOROSŁYCH I DZIECI \* LATINO SOLO
- \* TANIEC DLA PRZEDSZKOLAKÓW \* DRAMA
- \* GIMNASTYKA ZDROWOTNA \* FITNESS \* TAI CHI I QIGONG
- \* GITARA OD A DO Z \* RYSUNEK I MALARSTWO
- \* ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROSŁYCH \* WARSZTATY CERAMICZNE
- \* KARUZELA SZTUKI DLA MALUCHA – ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI W WIEKU 4-7 LAT \* FOTOGRAFICZNY \* DLA WOKALISTÓW AMATORÓW STUDIUM KULTURY WOKALNEJ

Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów – konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera (co drugi czwartek, godz. 17-21)

Informacje: Dział Inicjatyw Artystycznych i Wspierania Projektów  
ul. Traugutta 18, p. 112, tel. 797 326 277  
oia@ldk.lodz.pl, www.ldk.lodz.pl

## GALERIE:

### FF

20 II, godz. 18

Wernisaż wystawy prac **Pawła Fabijańskiego** pt. „W punkt”;  
czynna do 12 III

### IMAGINARIUM

28 I, godz. 18

Wernisaż wystawy **Grupy 0+** (Anna Frąckowicz, Izabela Łapińska,  
Tamara Sass) pt. „Istność. Coda”; czynna do 19 II

26 II, godz. 18

Wernisaż wystawy prac **Izabeli Maciejewskiej**  
pt. „Motyw ukryty”; czynna do 18 III

### NOWA

do 13 II

Wystawa prac **Joanny Róży Gębickiej**  
pt. „Malarstwo własnego chowu”

### STARA

do 13 II

Wystawa prac **Joanny Maślejak** pt. „Ona”

### KAWIARNIA

4 II, godz. 18

Wernisaż wystawy prac **Anny Kaznodziej** pt. „Na dzień”;  
czynna do 6 III

## WYDAWCA: ŁÓDZKI DOM KULTURY

### ADRES REDAKCJI:

ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel.: 797 326 217, 42 633 98 00 w. 272  
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl

[www.e-kalejdoskop.pl](http://www.e-kalejdoskop.pl)

### REDAGUJĄ:

Bogdan Sobieszek,  
Aleksandra Talaga-Nowacka,  
Justyna Muszyńska-Szkodzik

### PROJEKT GRAFICZNY:

Paulina Taborowska

### REDAKCJA TECHNICZNA:

Krzysztof Miniak

### KOREKTA:

Elżbieta Januszko

### D R U K:

Arkuszwowa Drukarnia Offsetowa Sp. z o.o.  
ul. Traugutta 40  
05-825 Grodzisk Mazowiecki

### INFORMACJE O IMPREZACH

prosimy przesyłać na adres: [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl)

## PRENUMERATA „KALEJDOSKOPU”

**RUCH** – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, korzystając ze strony [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl)  
pytania: [prenumerata@ruch.com.pl](mailto:prenumerata@ruch.com.pl)  
lub tel.: 22 693 70 00,  
801 800 803 (pn.-pt. w godz. 7-17).

**KOLPORTER** – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0 801 205 555  
lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę:

drugi kwartał (7,5 zł) do 5 marca